Nr 12 Grudzień 1994 Cena 41 500 zł
ISSN 0867-6658

TYLKO DLA DOROSŁYCH

Cats

Magazyn erotyczny

Ekskluzywny wywiad z królową piersi:

SARAH YOUNG

Japonia:

ORGIA SZKOLNEGO SEKSU...

NOWOŚĆ!

ZNAJDŹ Z CATSEM PARTNERA

Temat:

DUŻE BIUSTY

WSZYSTKO O SEKSIE SAMOCHODOWYM

Klaudia z Łodzi:

DAJĘ MU... WSZYSTKO

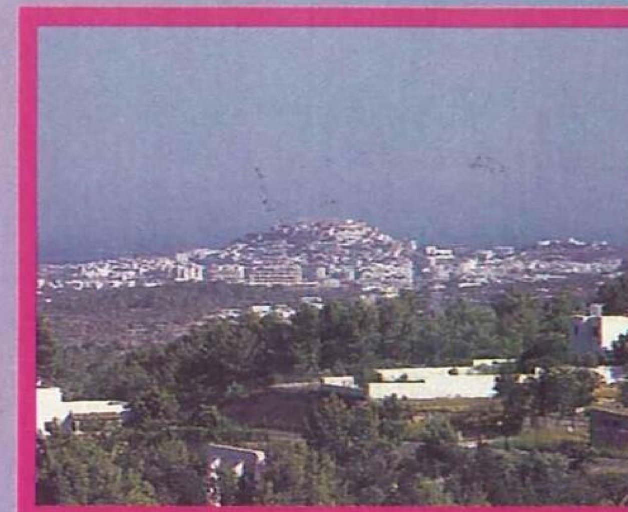
TYLKO W Cats

Niezwykle popularna gwiazda porno, Sarah Young, opowiada naszym Czytelnikom o swoim nowym życiu na wyspie seksu, Ibizie. Sarah zdradza również tajemnicę, na których plażach i w których dyskotekach można się znaleźć bardzo blisko niej.

Sarah na swojej ulubionej plaży

W naszym reportażu Sarah wspomina, gdzie możesz ją spotkać na wyspie seksu





Ludzie z miejsca zauważają, jeśli para na filmie pieprzy się na niby – powiada angielska królowa porno

Krolowa piersi Sarah Young delektuje się słońcem Południa:

MIEJSCE SPOTKANIA IBIZA



Sarah zrzuca majtki wyłącznie dla Catsa na tarasie swojej willi na Ibizie

Zdjęcia: BENT CHRISTIANSEN

Nad Ibizą zachodzi słońce, zatapiając się powoli w ciepłych falach Morza Śródziemnego.

Siedzę sobie w górach Roca Llisa, zachwycając się krajobrazem. Z marmurowego tarasu luksusowej willi mam znakomity widok zarówno na fascynujący zachód słońca, jak i na najsłynniejsze piersi Europy. Tuż obok mnie siedzi Sarah Young, popijając w zamyśleniu campari.

Gdzieś tam w głębi domu znajduje się jej mąż Hans Moser. Dochodzi nas szczęk garnków z kuchni. Legendarny król porno przygotowuje właśnie słynne hiszpańskie ragout z królika.

– Muszę przyznać, że Hans jest znakomitym kucharzem. Jest prawie tak dobry w kuchni, jak w swojej codziennej pracy – zapewnia Sarah, obdarzając mnie jednym ze swych czarodziejskich uśmiechów.

Cisza panuje tu kompletna. Tylko cykady niezmordowanie muzykują. Patrzymy na światła Ibizy i Santa Eulalia del Rio, ale nie dochodzą nas stamtąd żadne dźwięki.

Doskonale rozumiem zachwyt Sarah z powodu znalezienia tak fantastycznego miejsca pod słońcem Południa. Liczy się tu przede wszystkim klimat. Ibiza jest znakomicie umiejscowiona na Morzu Śródziemnym około 90 km od terytorium Hiszpanii i około 200 km od Afryki.

Przeogromna willa jest królestwem Sarah oraz siedzibą imperium Hansa Mosera: Sarah Young Communication. Sarah jest właścicielką połowy imperium swojego małżonka.

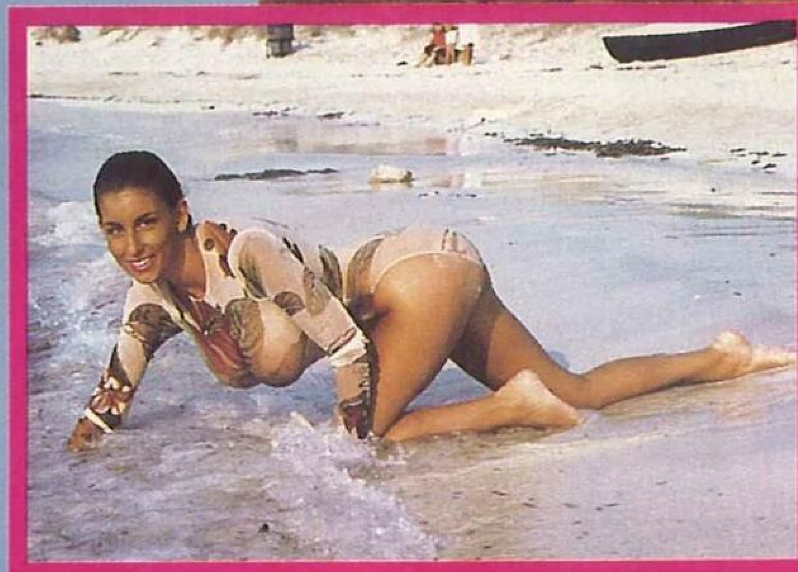
– Jestem więcej niż zadowolona z tego, co osiągnęłam.

Sarah Young na wyspie seksu Ibizie!

Ale na to wszystko ciężko pracowałam – powiada Sarah.

W wieku 15 lat zaczęła pozować do „grzecznych'' zdjęć. Stopniowo zaczęła ukazywać swoje wdzięki w angielskich dziennikach. Dziś ma zaledwie 23 lata, a już jest uważana za niekoronowaną królową





Sarah zamieszkała na Ibizie i tu właśnie odwiedził ją nasz reporter

Sarah jest bardzo wybredna, jeśli chodzi o dobór filmowych partnerów

porno w Europie. Jest także multimilionerką. Żadna inna europejska gwiazda porno nie cieszy się tak niesłychaną popularnością, jak Sarah. W Niemczech jej cycastą sylwetkę otacza się niemal kultem. Wszystkie jej filmy porno stały się bestsellerami. Wszystkie gazetki, plakaty i karty magnetyczne, na których znajduje się Sarah, rozchodzą się jak ciepłe bułeczki i mają niesłychaną wartość dla kolekcjonerów.



Sarah jest również jedyną gwiazdą porno na całym świecie, która może się poszczycić posiadaniem własnego fan-clubu w Szwecji. Klub liczy sobie obecnie ponad 2200 członków.

Tajemnica oszałamiającego sukcesu Sarah Young leży przede wszystkim w jej niesamowicie wielkich cyckach, jej zaraźliwej namiętności oraz fakcie, że wszystkie jej filmy są wprowadzane na rynek jako luksusowe porno.

– Już od pięciu lat pracuję z Hansem, od tego czasu nie zrobiliśmy więcej niż 45 filmów. Uważam, że lepiej jest zrobić mniej, a dobrych, niż więcej i złych, które obejrzy się może raz i odłoży na półkę.

– Nie myślcie sobie, że jestem leniwa. Zrozumcie, że w tej branży nie wytrzymuje się długo, jeśli człowiek pieprzy się na okrągło. Dlatego postanowiliśmy kręcić tylko jakieś sześć–osiem filmów rocznie. W zamian za to, widz ma wszystko, czego oczekuje – podkreśla Sarah.

Sarah jest zadowolona, że może pracować na własną rękę, dzięki czemu może też trochę powybrzydzać:

– Sama decyduję o tym, z kim będę grała. To chyba jasne, że nie mam ochoty pieprzyć się z jakimiś przypadkowymi facetami. Jeśli czuję,

Spotkanie z królową piersi

że nie pasuję do partnera, od razu wiem, że nie będę w stanie się dostatecznie podniecić. A wtedy utraci się w filmie coś najistotniejszego, mianowicie autentyczność. Ludzie, oglądający film porno, pragną widzieć różnicę między namiętnością udawaną i prawdziwą – podkreśla Sarah.

Królowa porno już dawno zdecydowała, kiedy abdykuje: – Stanie się to wtedy, gdy będę u szczytu mojej kariery, a więc prawdopodobnie w ciągu najbliższego roku. Nie chcę pozostawać w tej branży w nieskończoność, to doprowadziłoby mnie do ruiny fizycznej i psychicznej. Zarówno Hans, jak i ja bardzo pragniemy mieć dzieci. Dlatego już od dłuższego czasu rozglądamy się za moją następczynią. Znaleźliśmy wiele znakomitych kandydatek. W najbliższym czasie postaramy się przedstawić naszym czytelnikom jedną z nich – obiecuje Sarah.

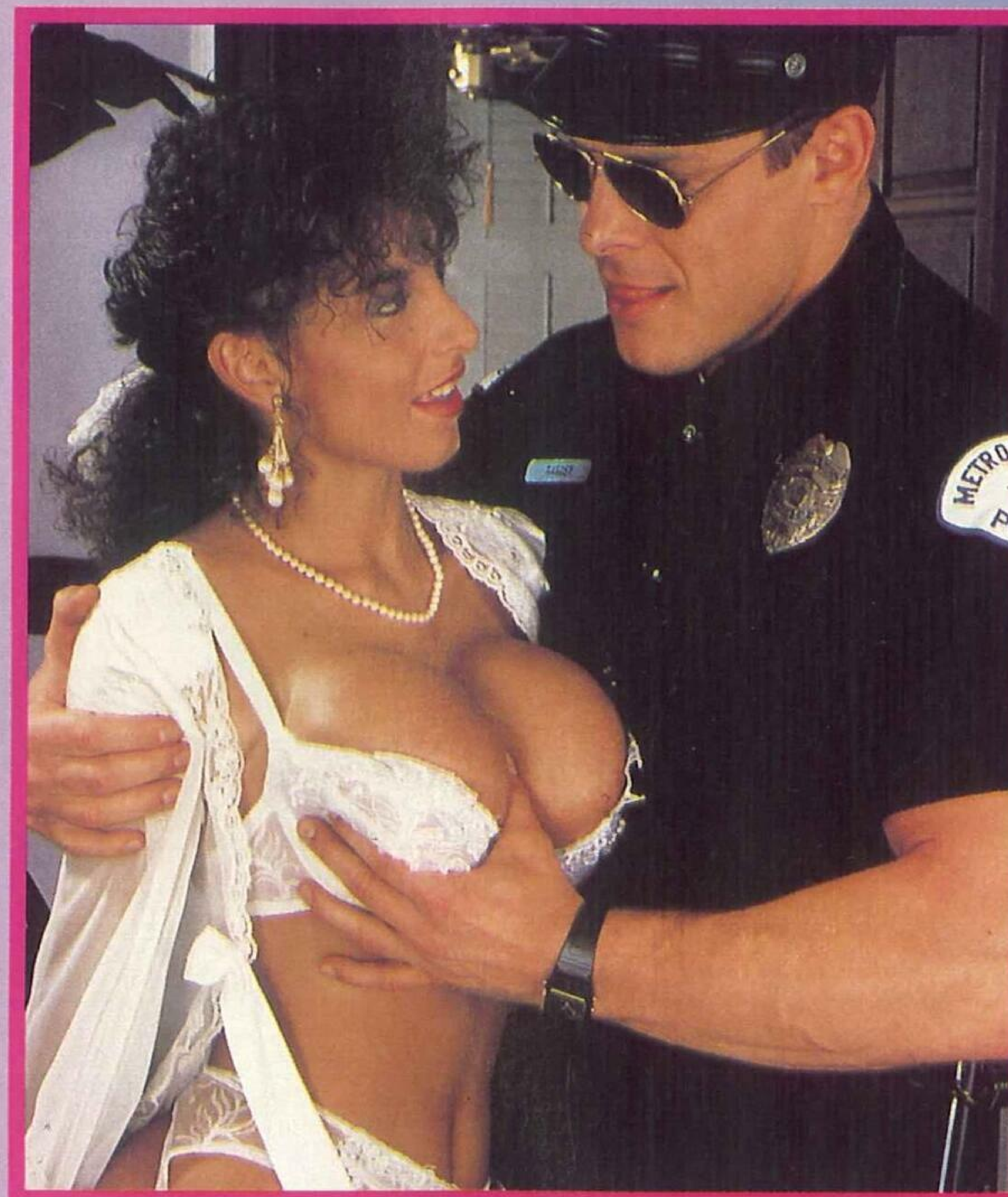
Najsłynniejsze melony Europy są tu pieszczone przez słońce Południa i chłodzone wiatrem



Resztę czasu, jaki jej pozostał, Sarah zamierza spędzić z drugiej strony kamery w charakterze reżysera. Do tej pory najlepiej sprzedającym się filmem Sarah Young jest „Private Affairs 8". Ten film wywołał skandal, który wstrząsnął zwłaszcza dworem angielskim.

Afera wybuchła ponieważ macocha Lady Di, hrabina Raine Spencer i jej nowy mąż, hrabia Jean-Francois de Chambrun, wynajęli zamek Garibondy w pobliżu Cannes Hansowi Moserowi i Sarah Young. Obecnie ten zamek nosi miano „Pieprzonego Pałacu", jako że para Moser i Young nie omieszkała nakręcić tam jednego z najbardziej ekskluzywnych filmów, w jakich kiedykolwiek wystąpiła Sarah.

Przez całe dwa tygodnie Sarah pieprzyła się po całym zamku wraz z kilkoma specjalnie dobranymi kolegami. Uprawiano seks w sali rycerskiej, zorganizowano party analne w bibliotece zamkowej, a w niebiańskim łożu hrabiego i hrabiny kochano się prawie na okrągło:

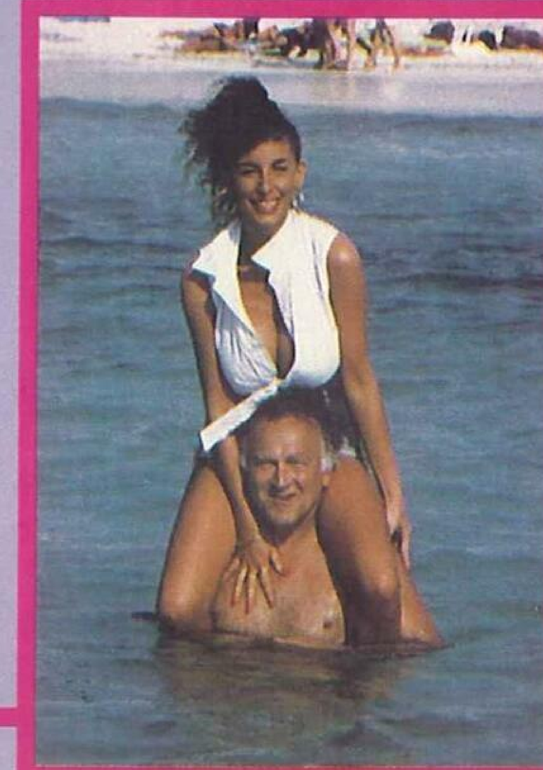


– To wręcz nie do opisania. Miejsce było znakomite, choć spojrzenie królowej Wiktorii czasem działało na nas rozpraszająco. Muszę tu wyjaśnić, że jej portrety znajdują się absolutnie wszędzie. Mieszkała przecież w tym zamku jako młoda osoba. Na pewno przewróciłaby się w grobie, gdyby wiedziała, co wyprawiamy w jej zamku – śmieje się Sarah.

Sarah nie ma, bynajmniej, wyrzutów sumienia: – Nie, nic w tym rodzaju. Za wynajęcie zamku zapłaciliśmy 60 000 dolarów. Hrabia doskonale wiedział, do jakich celów zamierzamy ten zamek wykorzystać. Podczas kręcenia zdjęć zarówno hrabia, jak i jego małżonka, wpadli do nas – mówi Sarah.

Wynajęcie zamku za tak ogromną sumę było opłacalne. To znakomita inwestycja. Gdy tylko prasa angielska wyniuchała, że w tym zamku odbywały się soczyste orgie przez wiele tygodni, skandal stał się faktem. W całej Europie ludzie walili drzwiami i oknami do sklepików z wideo, aby kupić „Private Affairs 8" i nasycić wzrok Sarah, szlającą się po komnatach „Fuckingham Palace".

Zawsze odważała się na więcej, niż było dozwolone



Jeden ze szczęśliwych fanów królowej porno zabrał ją na przejażdżkę do ciepłej wody

Część czasu Sarah przeznacza na tournée promocyjne po Niemczech, Skandynawii oraz innych krajach świata. Gdy tylko ma jakąś wolną chwilkę, odpoczywa w luksusowej willi w Roca Llisa w całkowitej ciszy i spokoju.

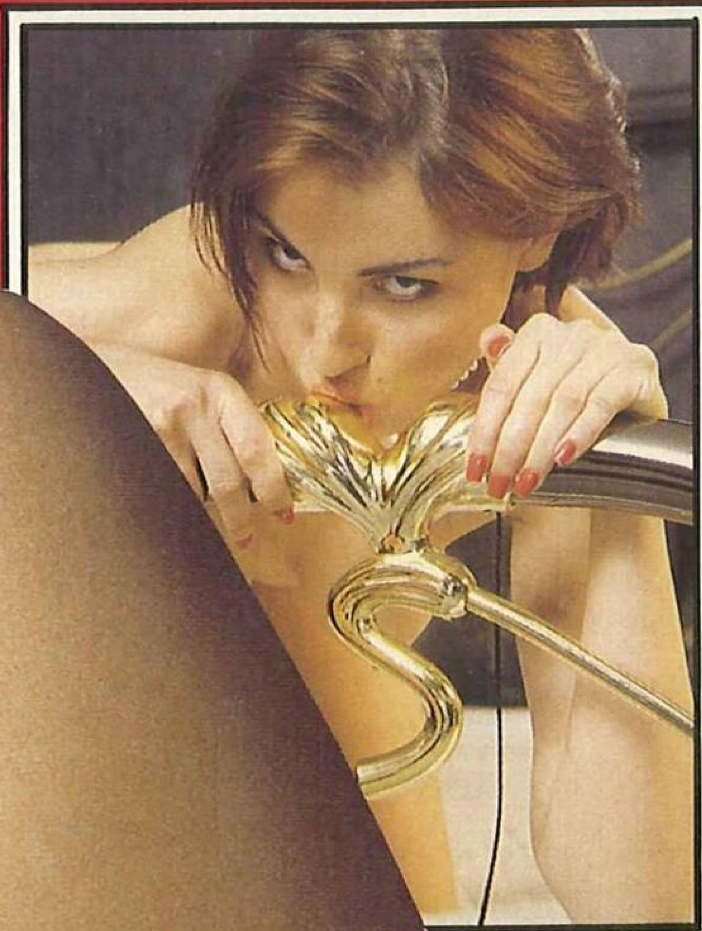
– Od czasu do czasu wyskakuję na plażę. Nie lubię jednak dużych plaż, gdyż z reguły są bardzo zatłoczone. Do moich ulubionych należą Es Torrint pomiędzy Cap Llentrisca i Punta de Port Roig, Platja Niu Blau koło Santa Eulalia i Na Xamena w pobliżu hotelu „Hacienda". Jeśli czas na to pozwala, wybieram się promem na sąsiednią wyspę Formentera. Przeprawa zabiera tylko godzinę. Na tej wyspie są najcudowniejsze plaże, jakie tylko można sobie wyobrazić. Zwłaszcza Playa Illetas, można się tam kąpać nago, ile dusza zapragnie.

– Formentera to świetne miejsce, ale nie dla dyskotekowych fanów. Najlepsze dyskoteki znajdują się już na samej Ibizie. Do moich ulubionych należą „Space", „Pacha" i naturalnie „KU", otwarta ponownie po katastrofie w 1990 roku, gdy orkan zrównał ją całkowicie z ziemią.

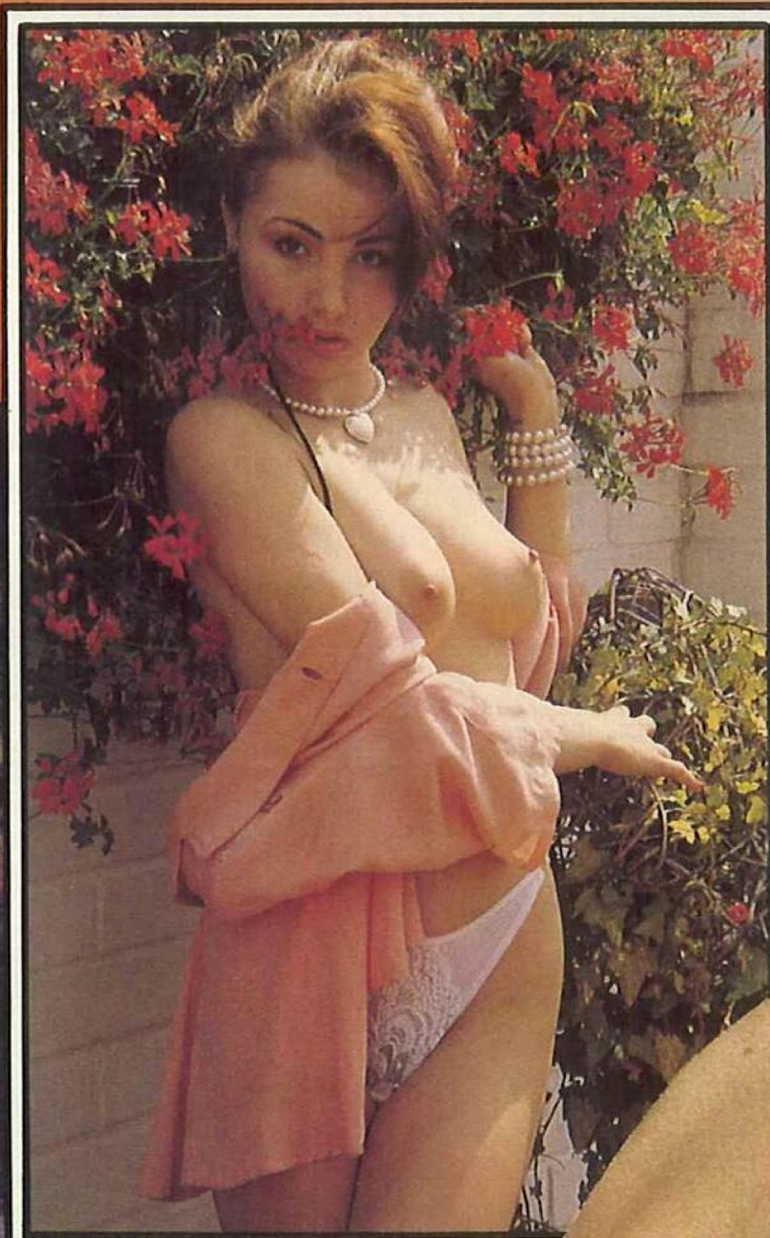
– Jeśli mam mało czasu, chętnie wyskakuję do „Bar Max's" w Santa Eulalia – powiada Sarah, kończąc audiencję, abyśmy mogli zasiąść do stołu i spróbować potrawki z królika, przyrządzonej przez Hansa Mosera...



Zdjęcia:
KRZYSZTOF
M. RATSCHKA









Sonia ze Szczecina - 25 lat

LUBIĘ OSTRY SEKS



Wystartowała w eliminacjach Pierwszego Ogólnopolskiego Konkursu Miss Mokrego Podkoszulka i od razu zwróciła na siebie uwagę – uhonorowano ją tytułem Miss Foto. My również odkryliśmy jej talent i umówiliśmy się z Sonią w pięknych wnętrzach szczecińskiego klubu „Malibu"

– Czy wystartujesz jeszcze raz w tym konkursie?

– Może... – Sonia uśmiecha się tajemniczo. – Wtedy do udziału w konkursie namówili mnie koledzy. Zobaczymy, jak będzie teraz.

– Sama nie miałaś odwagi podjąć decyzji?

– Nie, bo nie jestem pewna swojej urody. Wiele bym w sobie zmieniła, gdyby to było możliwe.

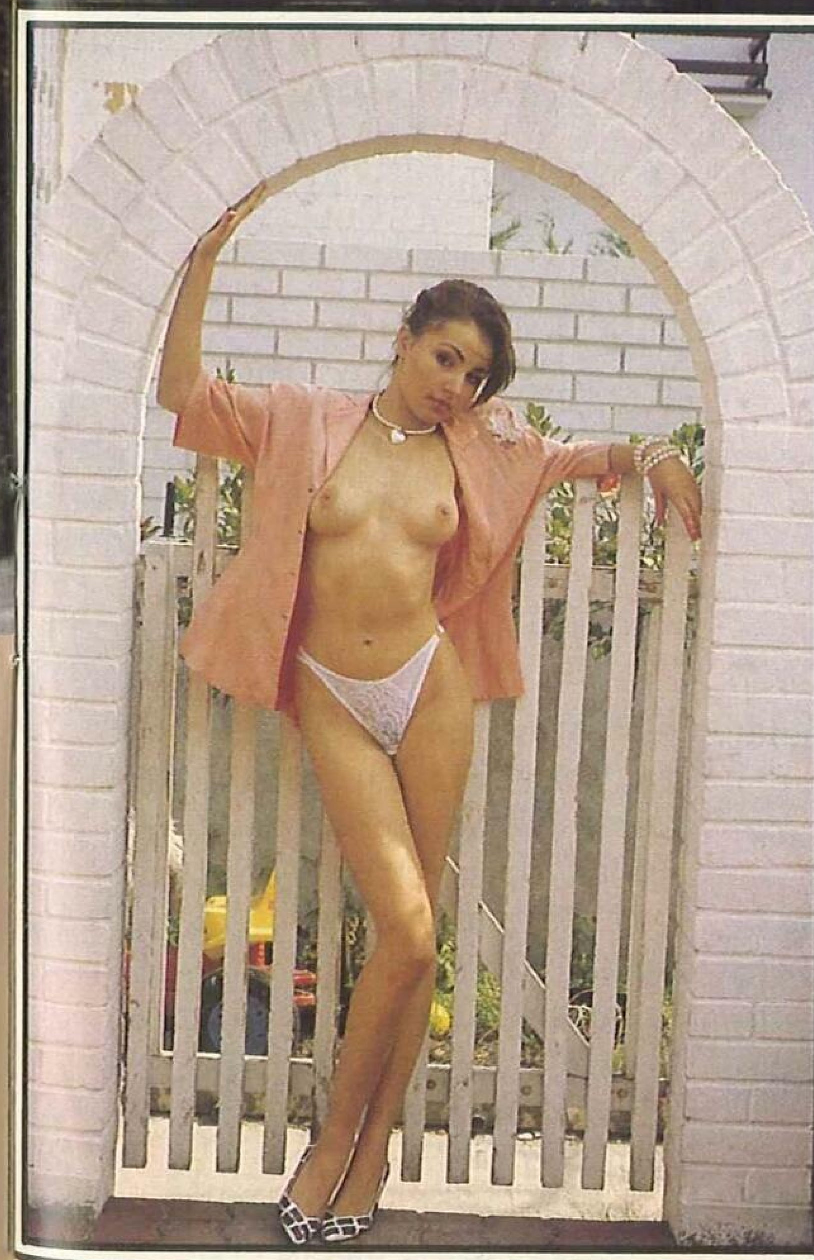
– ...?

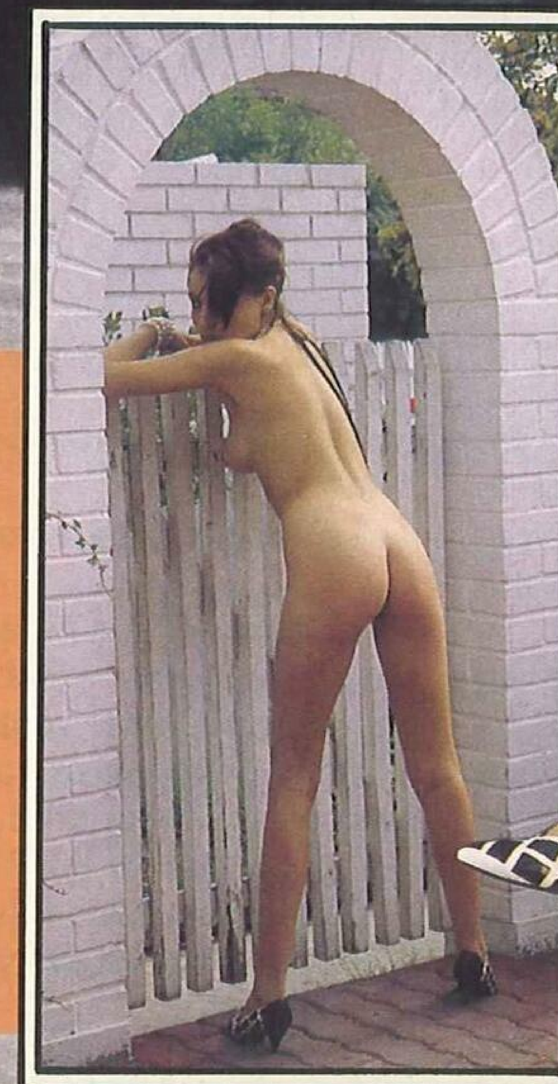
– ...twarz, nogi.

– Ale przecież jesteś bardzo zgrabna! Co byś sobie zostawiła?

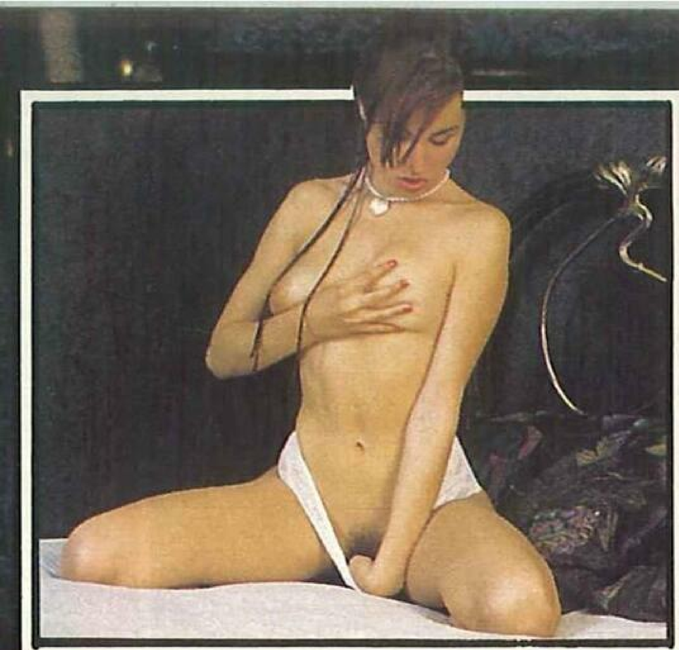
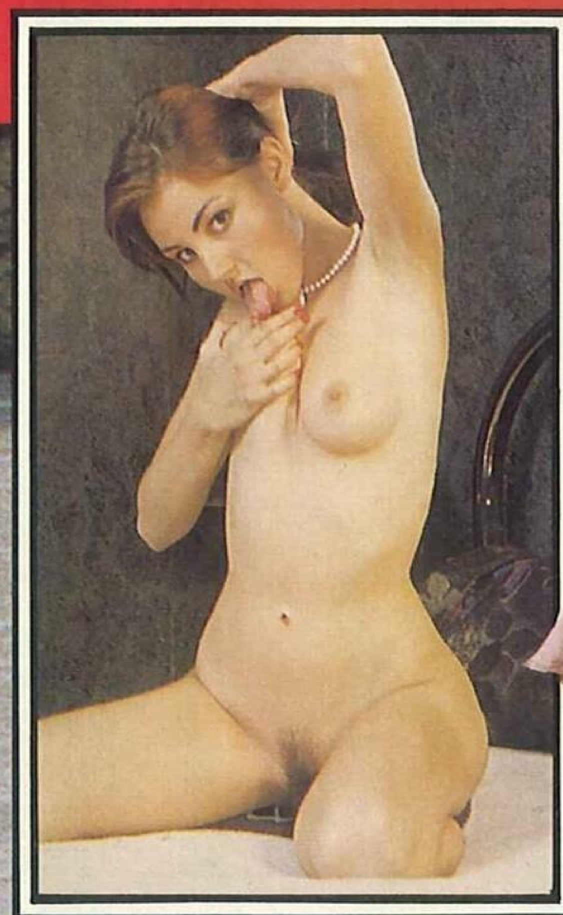
– Chyba nic.

To nam odjęło mowę. Myślimy, że każdy, kto to teraz czyta i widzi Sonię na naszych zdjęciach, nie może uwierzyć, tak jak i my, że ta dziewczyna ma tak krytyczne zdanie o swojej urodzie, że nie podoba się sobie sama. Ot, kobieca natura!














Jednocześnie jednak mówi nam, że jest śmiała i bezpruderyjna, że stara się żyć bez ograniczeń, choć ma pewne zahamowania.

– *Wstydzisz się czegoś?* – pytamy.

– To zależy od sytuacji...

– *W łóżku?*

– Mam szalony temperament. Ale to zależy od partnera i warunków, w jakich się kochamy. Partnerów wybieram sobie sama. Zazwyczaj są to duzi panowie, krótko ostrzyżeni blondyni z kwadratowymi twarzami...

– *Najchętniej w czarnym mercedesie...*

– Ostatecznie może jeszcze być porsche. Szafirowe bardzo mi się podoba.

Uwaga posiadacze szafirowych porszaków – to chyba poważna oferta. I to od takiej dziewczyny!

– *Powiedz, jaka jesteś w łóżku?*

– Czuła – Sonia zastanawia się przez chwilę. – Bardzo się angażuję w seks. Jestem namiętna i opiekuńcza, lubię dawać, ale również brać.

– *Czyli coś za coś?*

– Niestety, tak to już jest. Ale lubię też seks ostry, wręcz wulgarny, nawet z odrobiną sadyzmu. Rzadko, ale lubię. Lubię też odrobinę perwersji. To mi sprawia przyjemność, gdy jestem zdenerwowana. Lubię się wtedy wyładować, lubię się poznęcać nad partnerem.

– *Czy występujesz też w roli ofiary?*

– Nie, absolutnie nie, muszę uważać na swoje ciało.

– *Czyli spróbowałaś już wszystkiego?*

– Prawie!

– *Czego pragniesz?*

– Pragnę wyjechać gdzieś daleko, daleko, żeby nikt mi nie zawracał dupy.

– *Na czym Ci zależy?*

– Najbardziej zależy mi na moim przyjacielu.

Debiutując w filmie, Reiko uprawia seks z trzema mężczyznami w ciągu doby. Anna fantazjuje o gwałcie, Hitomi pragnie mieć starszych od siebie mężczyzn, a Mariko chciałaby być wychłostana. Japońskie pornogwiazdki są aktywniejsze niż kiedykolwiek dotąd i odnosi się wrażenie, że wciąż nie mają dość!

Reiko Yoki debiutowała w pornofilmie „Stimulative"

Eksplozja porno-video na japońskim rynku!

発売

ORGIA SZKOLNEGO SEKSU, CHŁOSTY I SOKU!

– Mój debiut był o wiele bardziej fascynujący, niż się tego spodziewałam. W ciągu 24 godzin uprawiałam seks z trzema mężczyznami. Znana gwiazda porno Chocoball Ishii nauczyła mnie, jak należy ssać. Było to podniecające i wspaniałe. Następnego ranka dwóch mężczyzn wzięło mnie jednocześnie. Ssałam ich, dopóki nie trysnęli na całe moje ciało i twarz.

Reiko Yuki czerwieni się mówiąc te słowa, ale jednocześnie wygląda na szczęśliwą, opowiadając o swoim pierwszym filmie porno.

Reiko ma 20 lat. Urodziła się w Yokohamie. Jest spod znaku Ryb, uwielbia jazdę na nartach i grę w tenisa. Gra na organach i po mistrzowsku błyskawicznie liczy na japońskich liczydłach.

Czyżby była przeciętną japońską dziewczyną?

I tak, i nie!

– Straciłam dziewictwo jako 17-latka – mówi Reiko. – Gdyby ktoś się o tym dowiedział, byłby to naturalnie wielki wstyd. Uwielbiałam seks od samego początku. Później przeniosłam się do Tokio. Tam spotkałam mężczyznę, który zaproponował mi pracę w branży porno, a ja nie wahałam się ani chwili. Każda sekunda przed kamerą to dla mnie prawdziwa rozkosz, a poza tym dobrze zarabiam.

Tyle Reiko, która z pewnością zostanie jedną z wielkich gwiazd japońskiego porno.

Dwanaście lat temu na japońskim rynku pojawiły się pierwsze, niemal patetyczne filmy porno. Dawniej japońscy mężczyźni byli zmuszeni chodzić do kina, gdzie oglądali ocenzurowane, zagraniczne filmy na wideo.

Prawie wszystkie filmy opowiadały wtedy o dziewczynie, która wybierała się na plażę lub do miejscowości wypoczynkowej, gdzie rozbierała się do naga. Następnie następowała jedna lub kilka scen, wskazujących na to, że odbywała ona z jakimś mężczyzną stosunek. Wreszcie publiczność polubiła rozbierające się japońskie dziewczyny. Narodził się nowy rynek.

Scenariusze filmów stawały się coraz bogatsze. Prawo japońskie zabrania jednak ukazywania organów płciowych na ekranie, dla widzów było więc oczywiste, że mężczyzna nigdy naprawdę nie wchodził do środka.

Konkurencja stawała się coraz silniejsza, zmuszając do produkcji ostrzejszych filmów. Nagle z dwóch wytwórni filmowych zrobiło się dwadzieścia. Dziewczęta na filmach onanizowały się jak szalone i pomimo elektronicznego maskowania okolicy dziewczęcych nóg, można było się zorientować, że dziewczyny naprawdę ssały, były lizane i pieprzyły się, osiągając zawrotne orgazmy.

Honban-filmy stały się faktem.

W dzisiejszej Japonii na rynku wideoseksu nastąpiła prawdziwa eksplozja. Konkurencja jest olbrzymia. Seks szkolny, fetyszyzm i wszelkie zboczenia sprzedają się najlepiej.

Tokijski korespondent „Cats", Schinichi Kubo, obejrzał kilka z najpopularniejszych japońskich pornosów i odbył spotkanie z nowymi gwiazdami, które występują w tych filmach.

Na fali jest obecnie 20-letnia Kaori Tamura. Ma za sobą już 30 filmów. Obecnie występuje w hicie „Her clitoris is PINK! PINK! PINK!".

W filmie Kaori wyjeżdża na wakacje z dwoma mężczyznami, których ssie na okrągło i ciągle się z nimi pieprzy, dopóki nie błagają jej o litość. Kaori powiada: – To dobry film ze świetnymi aktorami. Zarówno Hiroshi Shimabukuro, jak i Taka Kato są w stanie mnie w pełni zadowolić. W czasie zdjęć do filmu wielokrotnie przeżywałam ekstazę.

Jedną z najpopularniejszych gwiazd porno jest 21-letnia Anna Himenoki. Ta seksowna dziewczyna z Tokio spędza swój wolny czas na układaniu kwiatów, zapraszaniu na herbatę i onanizowaniu się.

– Mam niesamowicie wraż-

Reportaż Catsa: SHINICHI KUBO

Dwóch mężczyzn liże Kaori Tamura w filmie „Her clitoris is Pink! Pink! Pink! Pieprzą się z nią na różne sposoby

牝獣になった白衣の天使 注射でイカせて

19-letnia Mana Kinimi uwielbia ostry, brutalny seks. Zostaje zgwałcona i zamordowana w pełnym akcji „Chusha De Ikasete"

W „The Uniform Jack" Ririko Sawaguchi pieprzy się ze wszystkimi, u których stara się o pracę...

„The Real Gold" to film o złodziejach i wielkich pieniądzach. Mari Mazuki ssie, pieprzy się i kradnie wszystko, co jej wpadnie w ręce

ザ・リアルGOLD 観月マリ

ザ・リアル

発売

W filmie „Nieprzyzwoity weekend" Rio Yukawa ssie ile wlezie i spotyka wielu mężczyzn

19-letnia Mami Saito uwielbia ssać fiuta – tu w filmie o seksie szkolnym „Mayonaka No Home Room"

LAST
KOBATO • FINAL
VENUS
小鳩美 ファイナル

JAPAN
国見真菜
MANA KUNIMI
HADE IKASETE

Większość japońskich gwiazd porno ma zaledwie 19–20 lat!

liwe piersi – powiada Anna. – Wystarczy, że przez kilka minut bawię się brodawkami i masuję je, a już przeżywam gwałtowny orgazm.

Specjalnością Anny jest seks szkolny. W granym obecnie ,,Schoolmistress In The Dark Box Of Desire'' urzeczywistnia ona fantazje seksualne. Zostaje zamknięta w wielkiej skrzyni, zgwałcona przez dwóch mężczyzn, pieprzy się z dwoma studentami i rektorem szkoły.

– Uwielbiam, gdy nade mną dominują – wyznaje Anna. – I to wszystko.

Hitomi Takano, lat 20, gra główną rolę w ,,Nigitte Onedari''. W filmie kocha się wyłącznie z mężczyznami w średnim wieku, w tym również analnie, lecz nie ma nic przeciwko temu.

– Straciłam cnotę ze starszym mężczyzną, który również kochał się ze mną analnie. Swój pierwszy orgazm również przeżyłam ze starszym facetem, a najlepsze stosunki też kojarzą mi się ze starszymi panami. Młodsi mężczyźni nie są w stanie dać mi tego, czego potrzebuję – mają zbyt wczesny wytrysk.

,,Chusha De Ikasete'' to szalony, brutalny film z 19-letnią Mana Kunimi. Gra ona rozochoconą pielęgniarkę, uprawiającą perwersyjny seks ze swoimi pacjentami. Do jej mieszkania włamuje się gwałciciel, gwałci dziewczynę, a ta na zakończenie filmu morduje jednego ze swoich kochanków:

– Najbardziej lubię scenariusze, w których coś się dzieje. Lubię akcję. Lubię pracować z silnymi mężczyznami, którzy pieprzą się ze mną brutalnie i długo. Seks musi być szalony.

W komedii ,,The Real Gold'' 20-letnia Mari Mizuki występuje w roli złodziejki, przechowującej większą sumę pieniędzy dla swojej koleżanki. Zostaje zgwałcona przez dwóch mężczyzn, którzy zabierają pieniądze, ale dziewczyna w końcu ponownie je kradnie:

– W jednej ze scen pieprzę się jednocześnie w dwóch dziurach. Całe ciało miałam pokryte spermą. Podnieciło mnie to do tego stopnia, że tuż przed kamerą przeżyłam mój pierwszy orgazm.

,,The Uniform Jack'' opowiada o 21-letniej Ririko, przenoszącej się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu pracy. Dziewczyna pieprzy się z lekarzem na szpitalnym łóżku, z pewnym gościem w pornoklubie i jako reporterka telewizyjna w studiu ze swoimi gośćmi. Ririko powiada:

– W mojej branży jestem uważana za weterankę. Pracuję w niej już dwa lata i chciałabym jeszcze długo pracować. Jeśli rodzina zorientuje się, co robię, wybuchnie skandal i wtedy będę musiała zrezygnować. Póki co jednak, pragnę się w filmie pieprzyć, ile wlezie. Nachodzi mnie ogromna chcica, gdy tylko sobie pomyślę, ilu mężczyznom sztywnieją instrumenty od samego patrzenia na mnie.

Mariko Itsuki była jedną z pierwszych gwiazd w 1989 roku. Po wystąpieniu w 70 filmach wycofała się z branży na dwa lata, ostatnio jednak nastąpił jej wielki come back w ,,Mariko''. W filmie przebywa wraz z czterema mężczyznami w ,,ryokan'' – typowym japońskim hotelu. Mężczyźni wiążą ją swoimi ,,obi'' – pasami do kimon – a następnie pieprzą się z nią we wszystkich dziurach:

– Jestem im uległa. Nie mam nic przeciwko mocnym scenom – mówi Mariko. – Gdy nade mną dominują, bardzo mnie to podnieca. Sądzę, że wszystkie kobiety marzą o tym, aby były brane przez kilku mężczyzn jednocześnie...

19-letnia Hitomi Yuki to gwiazda występująca w ,,The Uniform Connection''. Traci niewinność podczas gwałtu, który miał miejsce w szkole. Następnie posiadł ją mężczyzna w mundurze. Hitomi to jedna z najmłodszych pornogwiazd:

– Seks to dla mnie nic nowego. Już jako 16-latka straciłam cnotę. Nie widzę nic złego ani odrażającego w seksie. Oprócz tego świetnie na tym zarabiam.

Podobnie jak wiele innych japońskich pornofilmów, również i ,,Mayonaka No Home Room'' jest filmem o seksie szkolnym. Mami Saito, 19-latka, zakochała się w swoim nauczycielu. Odwiedza go i pozwala się rozdziewiczyć. Jest to nieskomplikowana, lecz zawsze ciesząca się popularnością historia:

– Japończycy szaleją wręcz na punkcie szkolnego seksu – śmieje się Mami.

Marzeniem przeciętnego Japończyka jest pieprzyć się z młodą dziewczynką w szkolnym mundurku. Ja urzeczywistniam to ich marzenie!

,,Last Venus'' to prawdziwy hit na rynku porno. Oparty jest na autentycznych faktach. 20-letnia Miai Kobato z płaczem opowiada, jak doszło do spotkania z reżyserem porno Yagi, który pozbawił ją cnoty i pozwolił jej przeżyć pierwszy orgazm.

W filmie przedstawione są pierwsze nieśmiałe poczynania Miai, a następnie szalony seks analny z Yagi.

– Nie wstydzę się tego, ale musiałam opuścić branżę, gdy rozstałam się z Yagi – mówi Miai. – Nie mogłam żyć bez niego i pieprzyć się z innymi na jego oczach. Reżyser Yagi opowiada:

– Nauczyłem Miai, jak należy się pieprzyć. Ona, z kolei, pokazała mi, co to jest miłość. Takie jest życie...

,,Shumatsu Niwa Hame Wo Hazushite'', ,,Nieprzyzwoity weekend'' – to nieskończone pasmo intryg.

Odtwórczyni głównej roli Rio Yukawa jest sekretarką, pieprzy się ze swoimi kolegami w pracy.

Ma też kochanka, bogatego biznesmena. Jej miłosne zabawy z biznesmenem zostają utrwalone na wideo przez pewnego faceta, który następnie usiłuje ją szantażować, ażeby samemu móc się z nią pieprzyć i aby dostać trochę grosza.

– Można sądzić, że akcja jest nijaka, ale z pewnością lepsza od akcji w podobnych filmach produkcji amerykańskiej czy niemieckiej – wyjaśnia Rio.

Najważniejsze, że wokół mnie są same fiuty, a także, iż mogę w wolnych chwilach śpiewać karaoke – to moje największe hobby...

Można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że japońskie gwiazdy porno znacznie różnią się od zachodnich. Trudno wyobrazić sobie jakąś Ninę Hartley układającą ikebanę, Jeannie Pepper przygotowującą zaproszenia na herbatę czy Tiffany Storm w roli entuzjastki karaoke.

Znajdujemy się w fascynującym świecie japońskiego seksu.

Anna Himenoki urzeczywistnia swoje marzenia o wielu mężczyznach w jednym z filmów o seksie szkolnym

W ,,Nigitte Onedari'' Hitomi Takano występuje w wielu atrakcyjnych scenach zbiorowych

Wielki come back weteranki pornosów Mariko to ,,Mariko'', w którym pieprzy się ona z czterema mężczyznami w japońskim hotelu. Szalone i podniecające

Miai Kobato w ,,Last Venus'', filmie opartym na faktach autentycznych. Miai straciła niewinność z reżyserem Yagi również i w rzeczywistości

濡れたまま会いたくて
国見真菜
結城麗子
観月マリ
握っておねだり
マリコ ～プライバシーの侵害～
激的ヴァージン・レディ
あふれる雫…女への序章







Tracy











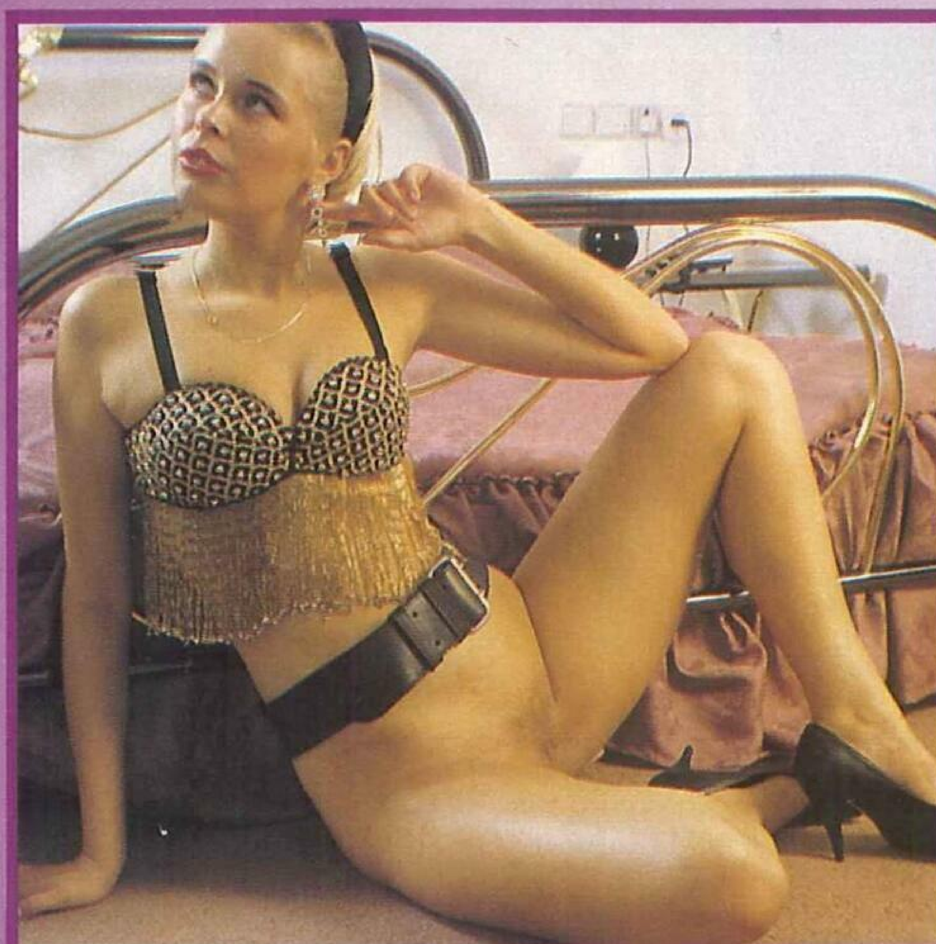


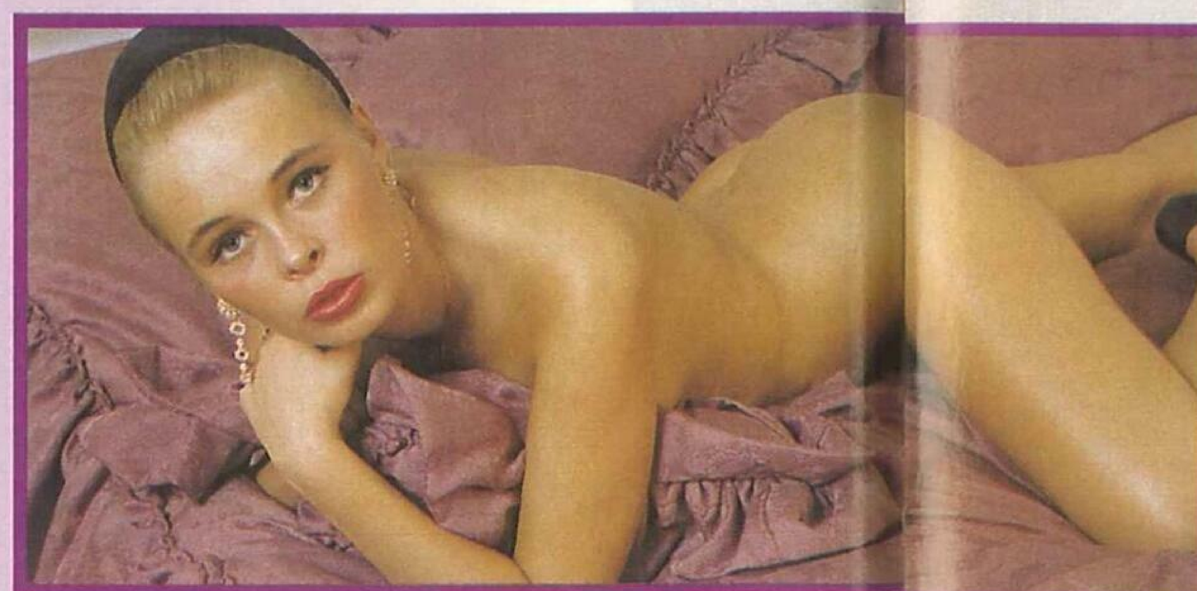
Dwudziestoletnia Klaudia z Łodzi

-KIEDYŚ BYŁAM SŁODKA I NIEWINNA

Nie ma siły – każdy, kto zobaczy Klaudię na naszych zdjęciach, musi sobie zadać pytanie: jaka ona jest naprawdę? Tymczasem ona sama tego nie wie, co wynika z odpowiedzi na wprost zadane przez nas pytanie. Ale pytań zadaliśmy więcej, chcąc się dowiedzieć, jaka jest Klaudia.

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

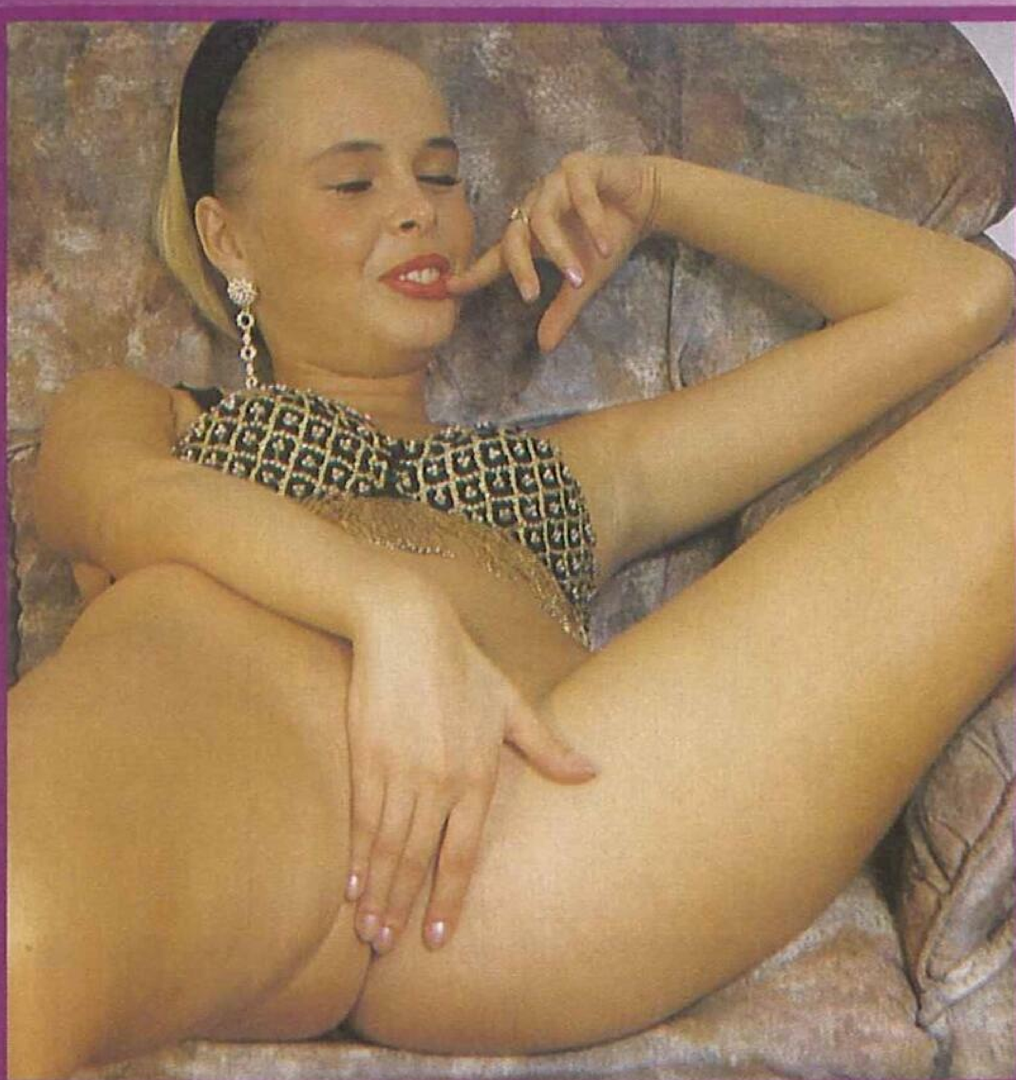




– Tego się nie da ukryć – Klaudia w ogóle nie lubi odpowiadać na pytania dotyczące jej i na początku jest bardzo nieufna. Gdy pytamy:

– Co lubisz najbardziej?

– Słyszymy zdecydowaną odpowiedź: – Nie powiem.



Ale się nie załamujemy. Wkrótce już wiemy, że pracuje jako kelnerka, lecz chciałaby tańczyć zawodowo. – Bardzo to lubię i to chyba jedyne, co umiem – mówi. Od tańca blisko do muzyki: okazuje się, że ulubioną piosenkarką Klaudii jest Kim Wilde, że lubi muzykę zespołów Cocteau Twins i Closterkeller. Wokalistka tego ostatniego, Anja, śpiewa to, co czuje Klaudia.

– Czy chcesz być piękna? – pytamy.

– Pewnie – odpowiada dziewczyna – jak każda kobieta.

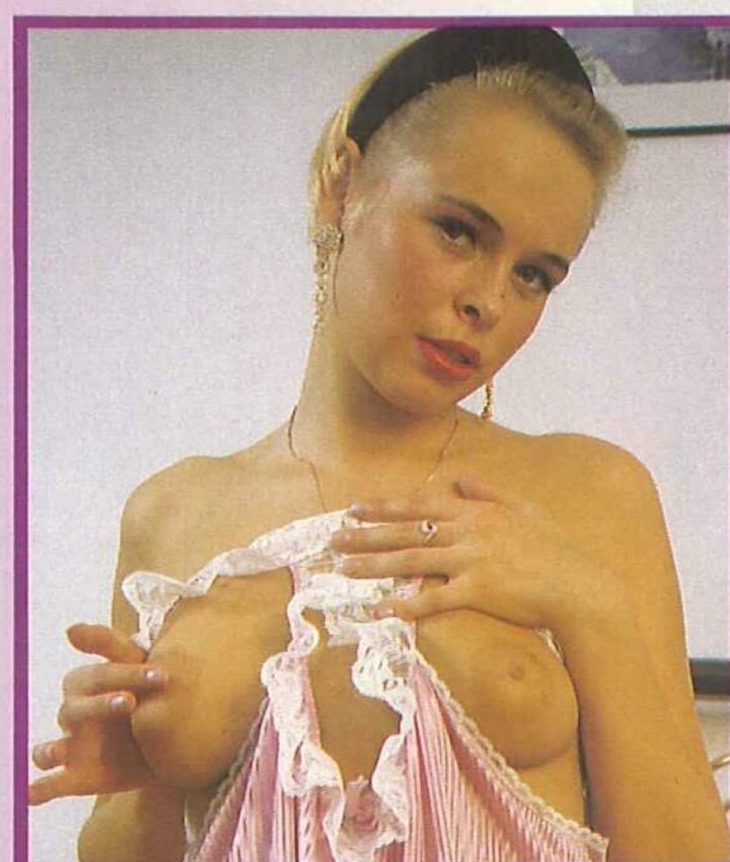
– Czy więc podoba Ci się Twoje ciało?

– Tak – słyszymy. – I chciałabym udowodnić tylko jednej osobie, że wcale nie jestem szarą gąską, że nie jestem zwykła.

– Nie jesteś. Inaczej nie bylibyśmy tu...

– Ale on o tym nie wie.

– Napiszmy więc, że to są zdjęcia dla Jurka, bo tak on ma na imię. A jaka wydajesz się sama sobie?













– Myślę, że jestem romantyczką, lubię poezję Baczyńskiego, Mickiewicz też mi się podoba. – I ku naszemu zdumieniu, żeby nam udowodnić, że to nie jest takie tam sobie gadanie, Klaudia deklamuje kilka wierszy Baczyńskiego. Tym nam zaimponowała.

– Wiemy, jakich poetów lubisz, powiedz więc teraz, jakich lubisz mężczyzn?

– Pociągają mnie faceci, o których muszę się starać. Tacy, którzy zabiegają o mnie, mało mnie interesują.

– Kiedy był ten Twój pierwszy raz z mężczyzną?

– Gdy skończyłam osiemnaście lat, ale nie wspominam tego dobrze.

– Jesteś jednak dziewczyną pełną seksu. Kiedy to odkryłaś?

– Niedawno. Kiedy byłam z moim ulubionym ,,Belgiem'' i przeżyłam orgazm. Nie potrafię jednak tego opisać. To nie nastąpiło od razu, powoli dojrzewaliśmy do tego, by pójść do łóżka. Najpierw kolacja, potem spacer, wcześniej jeszcze podróż do Warszawy... Stopniowo tworzył się odpowiedni nastrój, poznawaliśmy się coraz lepiej i oboje coraz bardziej chcieliśmy tego.

– Więc wiesz, co to jest miłość?

– Powiem tylko, że to jest uczucie i że jestem cały czas zakochana.

– I tyle?

– Kiedy jestem z mężczyzną, daję mu... wszystko.



Klub Cats

„Eden” - BYDGOSZCZ

Nowy klub „Cats” w Bydgoszczy zainaugurował działalność eliminacjami Konkursu Miss Mokrego Podkoszulka. Jego zwyciężczyni wybiera się na finały konkursu, które odbędą się w klubie „Manhattan” w Sulechowie. Miss Foto występującą ze szczęśliwym dla siebie numerem 1 pojawia się już w tym numerze naszego magazynu.

KLUB MAGAZYNU Cats

Zdjęcia: Krzysztof M. Ratschka

Klub „Eden” planuje rozwinąć szeroko swą działalność: już w grudniu będziemy w nim szukać nowych twarzy czyli odbędzie się konkurs dla fotomodelek, wkrótce też sylwestrowe szaleństwa.

Znajdź z Catsem partnera!

Nowa oferta dla naszych Czytelników! Jeśli szukasz przyjaciółki lub przyjaciela, jeśli masz upodobania, których nie możesz zaspokoić – masz teraz szansę, że uda Ci się to za naszym pośrednictwem.

Spełniając oczekiwania „Cats” umożliwi swoim Czytelnikom wymianę listów i spotkania w gronie osób o tych samych zainteresowaniach. Co zrobić?

Napisz krótko i wyraźnie na kuponie to, co chciałbyś o sobie powiedzieć innym i przyślij do redakcji „Cats”:

(00-343 Warszawa, Skrytka pocztowa 178 z dopiskiem: „Partner”). My zachowamy Twoje nazwisko i adres w tajemnicy, a kiedy nadejdą odpowiedzi na Twoje ogłoszenie, prześlemy Ci.

Szukasz przyjaciela, szukasz przyjaciółki, chcesz znaleźć partnera – zrób to za pośrednictwem „Cats”. Dyskrecja zapewniona.

KUPON: Cats-partner

Imię i nazwisko: . . . .

Adres: . . . .

. . . .

Treść ogłoszenia: . . . .

. . . .

Pięćdziesiąt razy „Cats"!

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

Ani się spostrzegliśmy, a nasz magazyn ukazuje się już prawie pięć lat i – jak obliczyliśmy – gościliśmy już w kioskach i domach naszych Czytelników pięćdziesiąt razy. Taki jubileusz zobowiązuje!

„Cats" jest czasopismem, które robi wiele, by być obecnym w życiu swoich Czytelników: publikujemy zdjęcia naszych pięknych Czytelniczek, doradzamy w sprawach intymnych, przeprowadzamy ankiety i konkursy, no i proponujemy świetną zabawę w klubach współpracujących z naszą redakcją. Po prostu jesteśmy z naszymi Czytelnikami, jesteśmy najdłużej i systematycznie.

Kiedy więc przyszedł czas jubileuszu, postanowiliśmy zaproponować coś specjalnego, coś, czego jeszcze nie było.

Zrobiliśmy prezentację naszych fotomodelek na żywo. Wieczorem upalnego 6 sierpnia w warszawskim hotelu „Forum" trzydzieści naszych dziewcząt olśniło swoją urodą gości, a także licznie przybyłych przedstawicieli stacji telewizyjnych i redakcji gazet.

Dziewczęta były od początku mocno roznegliżowane, a to, że miały na sobie pikantną bieliznę z firm „Leda" z Lublińca i „International Fun Center" z Warszawy, tylko pobudzało wyobraźnię. Zresztą nie była to zwyczajna bielizna, to była bielizna erotyczna, a więc fantazyjnie powycinana, odsłaniająca to, co zwykle jest zasłonięte. Tak, tak, było na co popatrzeć.

Zaraz po imprezie chwaliła to i prasa, i telewizja. I nie dziwimy się, bo dziewczyny były fascynujące. Kilka z nich to znane z naszych łamów fotomodelki, pozostałe pokazujemy i będziemy pokazywać w kolejnych numerach naszego magazynu. W przerwach pomiędzy występami dziewcząt wystąpiła znana piosenkarka Monika Borys i związany z redakcją „Cats" kabaret erotyczny Danuty Stankiewicz.

Nasze zdjęcia nawet w skromnej części nie oddają nastroju imprezy i iskrzenia, jakie przebiegało pomiędzy dziewczynami i patrzącymi na nie widzami. Powiedzmy tylko, że temperatura była wysoka, i na tym poprzestańmy...

Tekst: KAMILA KRĘCIŃSKA
Zdjęcia: „FOTO-LECH-GORZÓW"

WSZYSTKO O SEKSIE SAMOCHODOWYM

– tajemnice pewnej prostytutki!



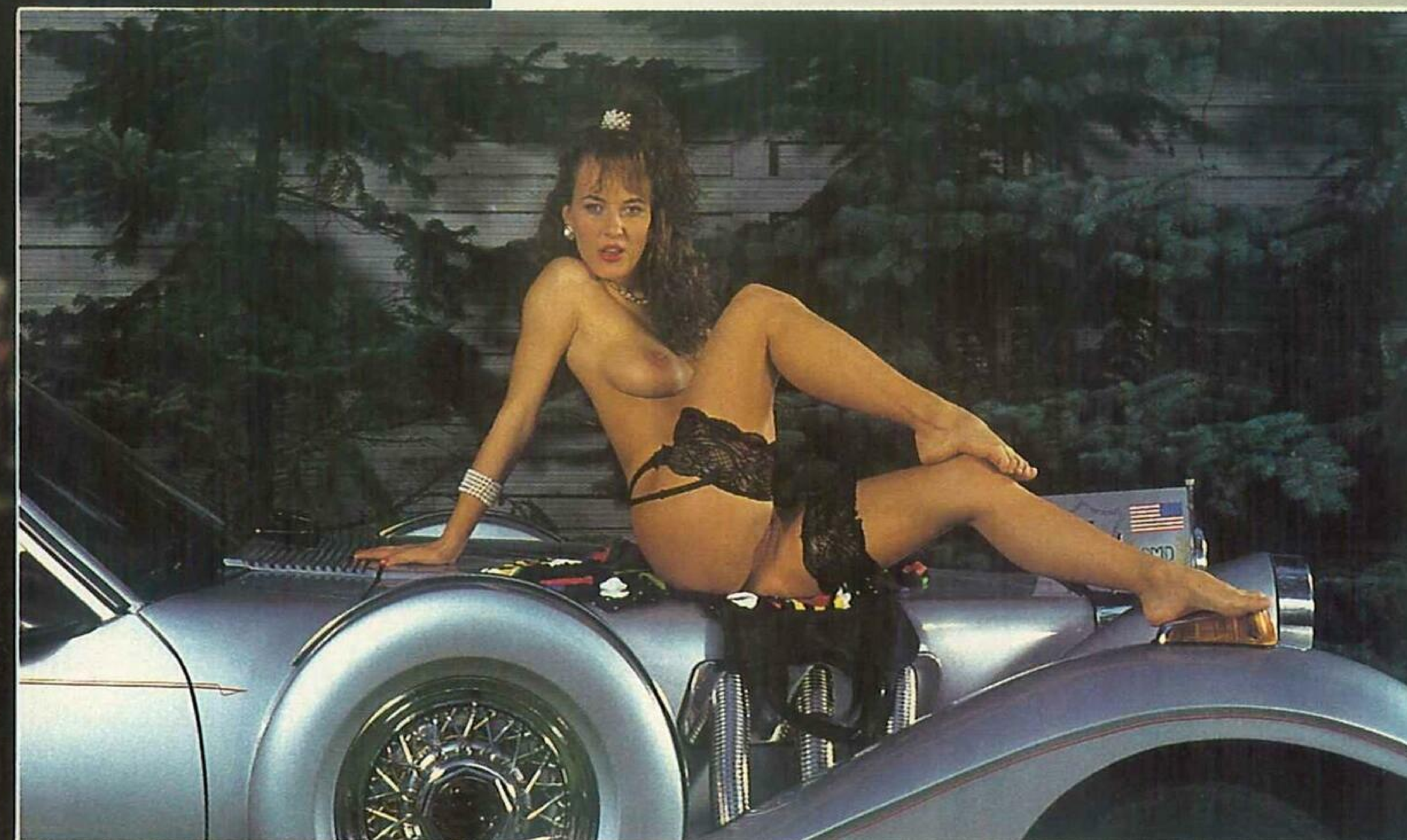
PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA

Ekskluzywny reportaż z miejsca pracy:

MARINA JEST SAMOCHODOWĄ PROSTYTUTKĄ!

Niewiele osób na świecie wie więcej o najdroższych samochodach od 24-letniej Mariny z Düsseldorfu. Wie ona przede wszystkim, jak należy się w nich kochać. Ta podniecająca Niemka jest bowiem luksusową prostytutką, a jej specjalnością jest masaż-mercedes...

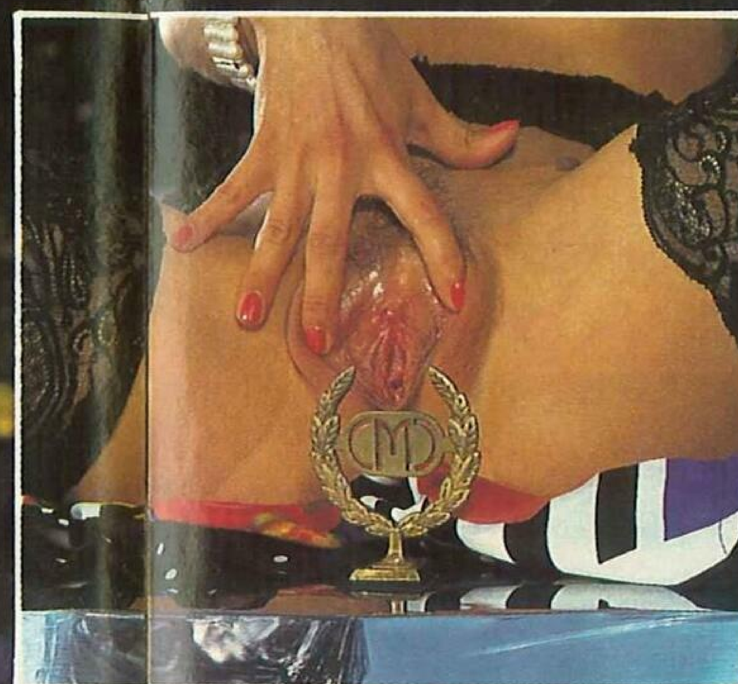
Tekst og foto:
BENT CHRISTIANSEN



Tekst i zdjęcia: BENT CHRISTIANSEN

Marina na tle ekskluzywnego forda classic motorel destiny o wartości 250 tysięcy dolarów



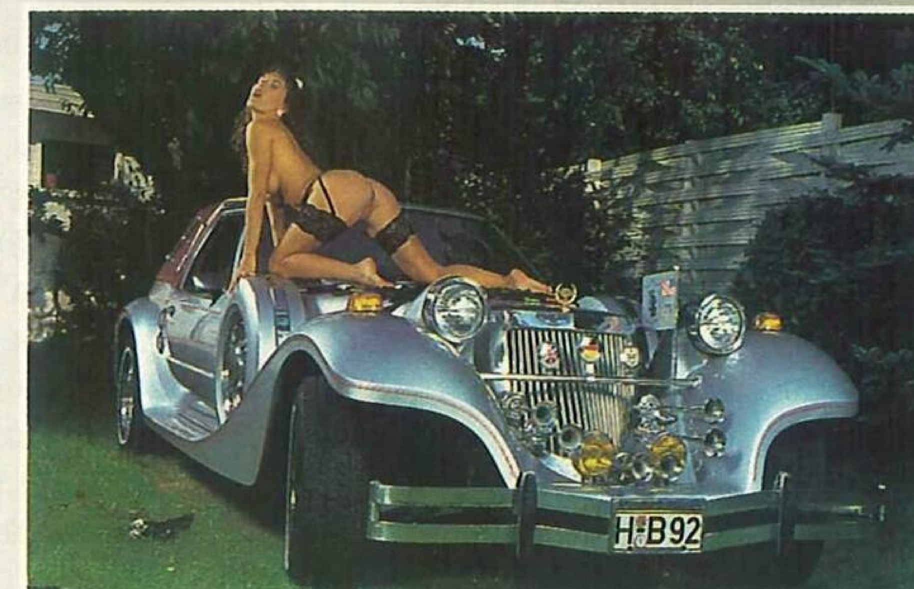


Dookoła ciemna noc. Na autostradzie A3 pomiędzy Kolonią a Frankfurtem leje jak z cebra. Ruch osłabł, dlatego błękitny BMW 850i może sobie mknąć z prędkością 200 km/h.

W pobliżu Siegburga rączy rumak kilkakrotnie sygnalizuje, że zamierza zjechać na bok, aż wreszcie ląduje na parkingu. Kierowca badawczo rozgląda się dookoła. Zauważa srebrnoszarego opla vectrę. Światła są włączone. Kierowca decyduje się zająć miejsce tuż koło niego.

Światła vectry gasną, a z wozu wysiada elegancka, dobrze ubrana laleczka na wysokich obcasach. Podchodzi do BMW. Siada obok kierowcy. Niestety, zbyt skąpe oświetlenie parkingu i przyciemnione szyby auta uniemożliwiają obserwację tego, co dzieje się w samochodzie w ciągu prawie pół godziny.

– Wielu bogatych facetów po pięćdziesiątce szaleje na punkcie samochodowego seksu, trudno im jednak namówić na tę zabawę małżonki – powiada Marina



24-letnia Marina jest ekspertem od masażu-mercedes

PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA

Nasza ciekawość zostaje jednak zaspokojona nieco później w kafeterii na parkingu. Naszą rozmówczynią jest dziewczyna z vectry. Ma na imię Marina. Ma 24 lata. Jest brunetką. Prezentuje się bardziej seksy, niż na parkingu w strugach deszczu.

– To był jeden z najmniej kłopotliwych facetów. Chciał mnie tylko lizać, a później sobie pojeździć. Wiem tylko, że miał na imię Manfred i że był na targach elektronicznych w Kolonii, poza tym milczał. Nawet nie wiem, z jakiego miasta pochodzi, najprawdopodobniej jest z Bawarii. Ale to i tak mnie nie interesuje. Cenię sobie natomiast te 500 marek, które od niego dostałam za naszą zabawę – wyjaśnia Marina, wkładając kolejne marlboro light pomiędzy czerwone wargi.

Facet, którym się troskliwie zaopiekowała na leśnej ścieżce w okolicach Bonn wcześniej tego wieczora, był bardziej wymagający:

– Był bardziej wytrzymały od większości mężczyzn. Dopiero po godzinie miał dość. Ale to kosztowało go 700 marek – wyjaśnia Marina.

Dzisiejszy zarobek Mariny to 1200 marek. Oprócz tych dwóch klientów świadczyła również usługi przez telefon dla zapędzonych samochodziarzy.

– Muszę przyznać, że miałam dobry dzień – stwierdza z zadowoleniem Marina. Zarabia w ten sposób około 8000 dolarów miesięcznie, pracując pięć dni w tygodniu. Jest to znacznie więcej, niż zarabiała jako kelnerka w jednym z seksklubów:

– Na dłuższą metę tego typu praca nawet w najlepszych klubach nie zdaje egzaminu. Ja, przynajmniej, byłam bardzo zestresowana, pracując przez całą noc. Zrozumiałam więc, że muszę się przekwalifikować.

Marina ma już krąg stałych klientów. Krąg ten stale się

powiększa, dzięki drobnym ogłoszeniom zamieszczanym w przewodnikach hotelowych, gazetach itp.:

– Dziwne, ale niewiele moich koleżanek pracuje w ten sposób. Nie miałabym nic przeciwko zwiększonej konkurencji, bo facetów, którzy wariują na punkcie pieprzenia się w samochodzie, nie brakuje. Młodzi kochają się ze swoimi dziewczynami. Ala ja mam inną klientelę. W przeważającej większości są to panowie po pięćdziesiątce. Mają dobre samochody i kupę szmalu. Nie mogą namówić swoich wysnobowanych laleczek na tego typu zabawy i dlatego muszą za nie płacić. Po prostu, nie mają innego wyjścia!

Marina bzykała się już na tak wielu niemieckich parkingach, że nie jest w stanie tego zliczyć:

– Czasami otrzymujesz zlecenie i musisz pojawiać się w najdziwniejszych miejscach na świecie. Kiedyś musiałam pojechać do Zagłębia Ruhry. Byłam też w Bawarii. W związku z pracą przejeżdżam rocznie około 40 000 km.

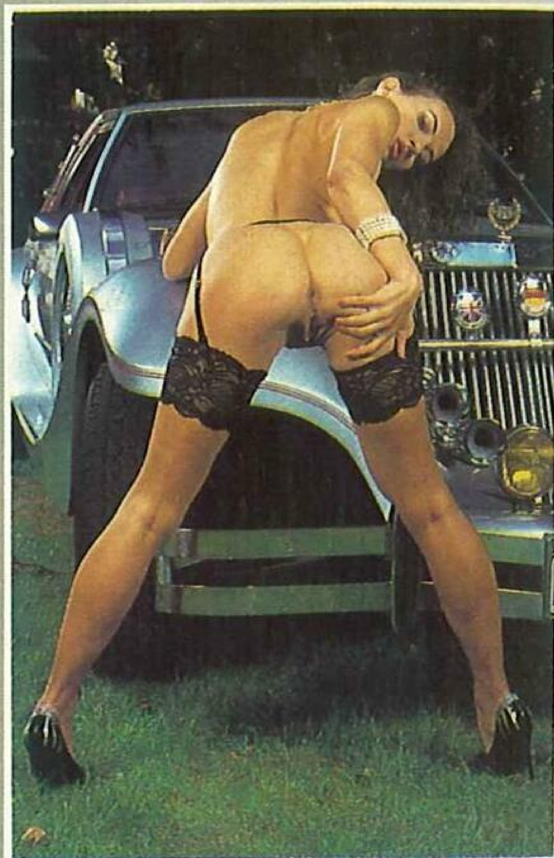
Ta odnosząca ogromne sukcesy call-girl z Düsseldorfu w ciągu swojej kariery samochodowej prostytutki przetestowała pod kątem seksu wszystkie luksusowe marki samochodów:

– Najlepiej nadają się do uprawiania seksu wielkie amerykańskie wozy, ale tych w Niemczech jest niewiele. Niezłe są duże mercedesy, audi i BMW. Nigdy nie próbowałam się kochać w rolls-roysie, ale i na to, mam nadzieję, przyjdzie czas. Porsche i ferrari są zupełnie do niczego. Posiadacze tych marek chcą z reguły, by się z nimi pieprzyć w ich własnych wozach. Zaledwie parę razy udało mi się przekonać klienta, aby przesiadł się do mojego skromnego samochodu – mówi Marina.

W zasadzie jej własny wóz bardzo rzadko bywa używany w celu robienia masażu-mercedes (wyrażenie fachowe, oznaczające miłość na czterech kółkach).

Ze swojego samochodu Marina telefonuje do pół setki stałych klientów, którzy mają u niej abonament na seks telefoniczny.

– Żebyś ty wiedział, ilu facetów korzysta z usług tego rodzaju, gdy mknie po autostradach, na pewno byłbyś zaszokowany.



– Dzwonię do nich zawsze z mojego telefonu w samochodzie, nigdy z domu. Klienci wiedzą o tym. Jest to dla nich dodatkowa podnieta. Znają mnie przecież osobiście. Z reguły taka zabawa kończy się tym, że facet po przejechaniu paru kilometrów musi zmniejszyć prędkość i zrobić sobie dobrze podczas jazdy, albo szybko zjechać gdzieś na parking. W ten sposób może również dojść do wypadków samochodowych – filozofuje Marina.

W ciągu dwuletniej pracy w charakterze prostytutki samochodowej, Marina trzykrotnie zmieniała auto:

– Jest to najkorzystniejsze ze względów podatkowych, ponieważ samochód jest moim miejscem pracy, a ja przejeżdżam setki i tysiące kilometrów. Poza tym jest to konieczne ze względu na gliny. Policja drogowa regularnie kontroluje większość parkingów zarówno w dzień, jak i w nocy. W niektórych miejscach pojawiam się tak często, że zaczynają się mną powoli interesować. Nie miałam jeszcze bezpośrednich przykrości, lecz niejednokrotnie byłam zmuszona odpowiadać na ich głupie pytania!

Marina otworzyła specjalne konto bankowe. Regularnie gromadzi na nim oszczędności, aby za parę lat zrealizować swoje marzenie kupując naprawdę drogi samochód:

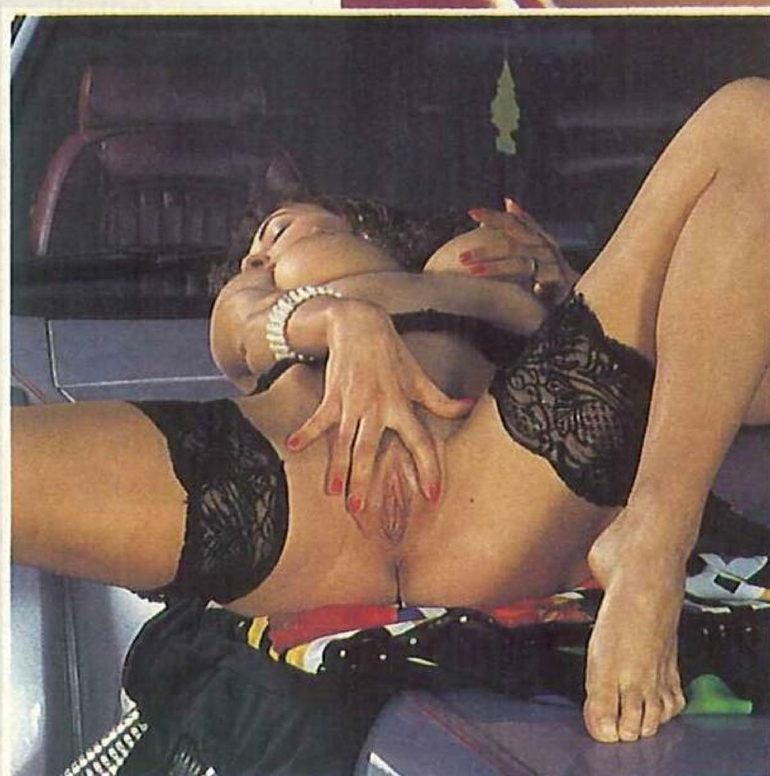
– To musi być naprawdę coś specjalnego – np. exalibur, bugatti albo taki, jak ten – powiada Marina w kilka dni po naszym spotkaniu na parkingu w Siegburgu. Marina gładzi maskę chromowanego marzenia, które możesz obejrzeć na zdjęciu.

Taka zabawa kosztuje przynajmniej 300 dolarów





– Gdy będę już miała dość pieprzenia się w samochodzie, kupię sobie kosztownego exalibura!

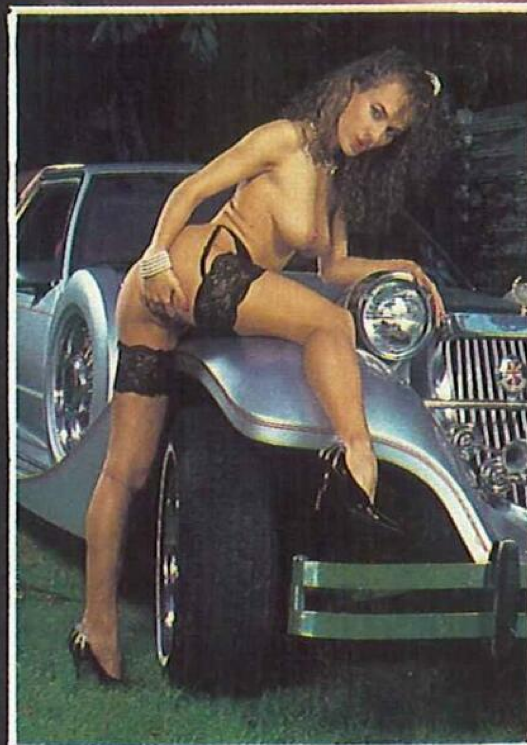


Dobrze sytuowani Niemcy płacą kupę forsy za prawdziwy seks telefoniczny z samochodu do samochodu

Zanim jednak będzie ją na to stać, musi spędzić jeszcze wiele wieczorów na parkingach przy autostradzie. Ten samochód należy naprawdę do rzadkości. Na całym świecie są tylko trzy egzemplarze. Na duńskich tablicach rejestracyjnych ten wóz kosztował by około 250 000 dolarów.

To rzadkie cacko to ford classic motorel destiny, zbudowany w 1992 roku według oryginalnego modelu z 1936 roku. To cudo ma 8 cylindrów, 208 KM, rozwija maksymalną prędkość 200 km/godz. i zużywa 15 litrów benzyny na 100 km.

– Największy problem polega na tym, że za kilka lat jego ubezpieczenie będzie równie kosztowne, jak na przykład ubezpieczenie nowiutkiego forda escorta – powiada jego dumny właściciel, król nocnych klubów, Harro Brinkmann z Hannoveru.



PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA

MARINA ŚWIADCZY TAKŻE TELEFONICZNIE USŁUGI W ZAKRESIE SEKSU SAMOCHODOWEGO!







Jeanette

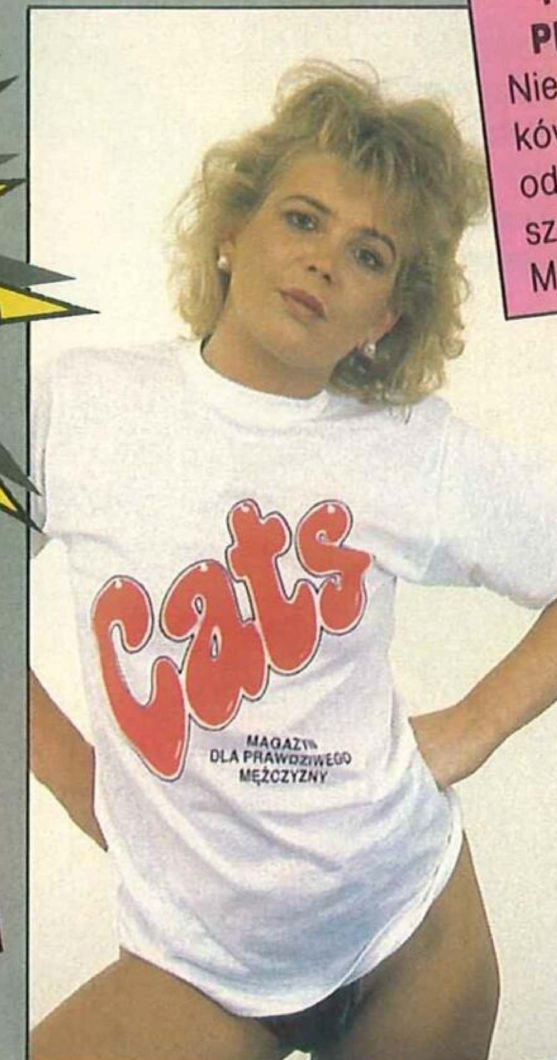
FOTO:PHOTORAMA



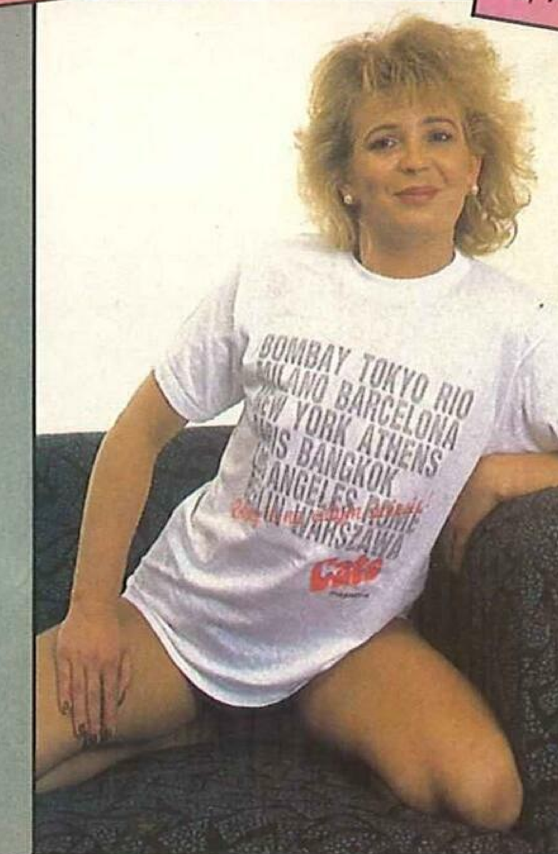




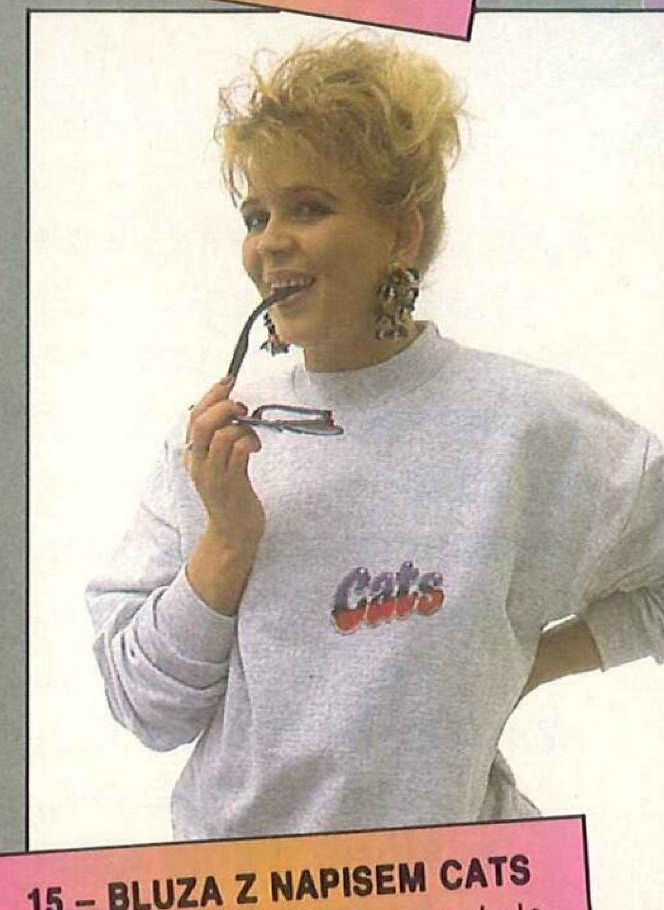
NAJMODNIEJSZE KOSZULKI CATSA! TYLKO DLA CIEBIE, TYLKO U NAS!



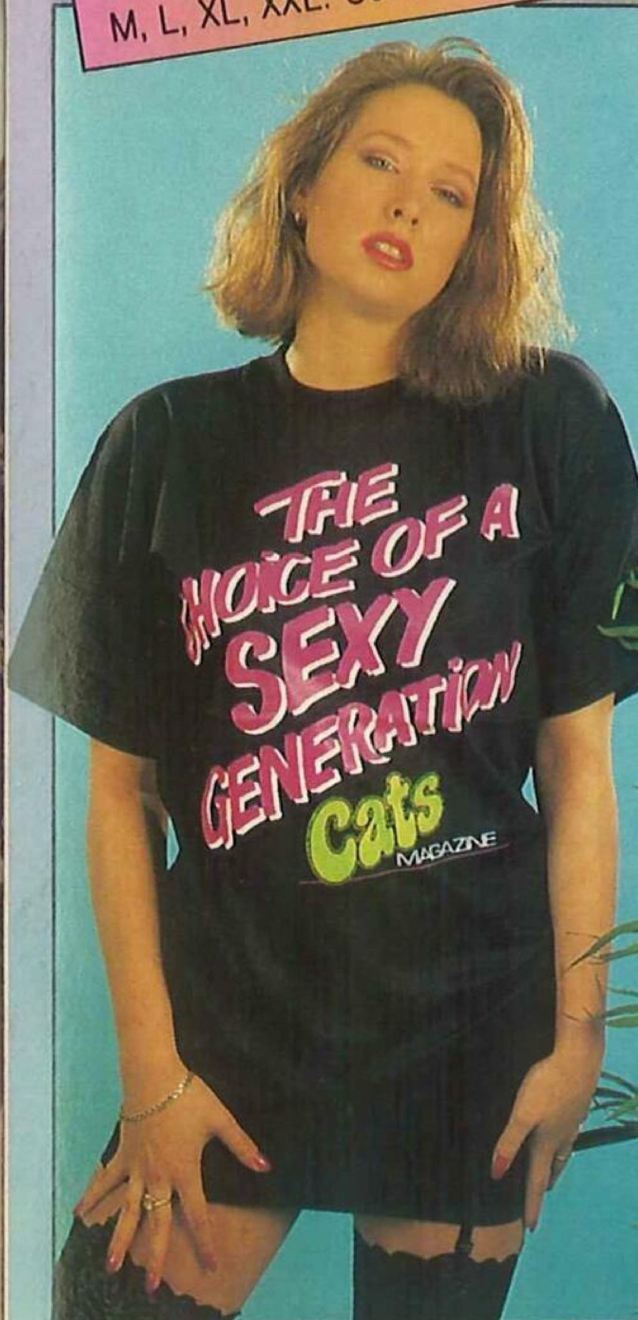
10 – CATS – MAGAZYN DLA PRAWDZIWEGO MĘŻCZYZNY
Niezbędna koszulka dla zwolenników naszego pisma. Niesamowicie odblaskowy nadruk na białej koszulce. 100% bawełny. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena 88 900 zł.

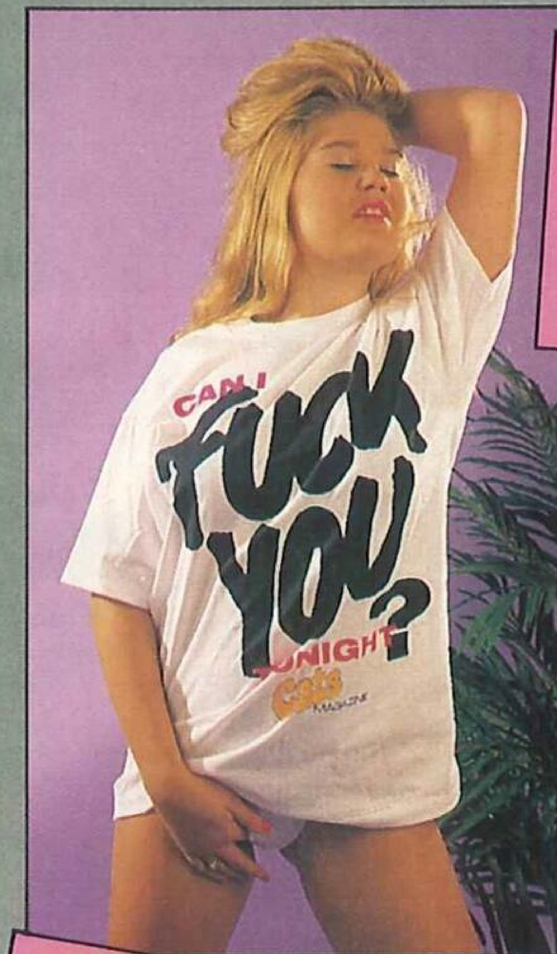


11 – ROBIMY TO NA CAŁYM ŚWIECIE!
Szary i neonowopomarańczowy nadruk na białej koszulce. Musisz ją mieć! 100% bawełny. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena 88 900 zł.



14 – THE CHOICE OF SEXY GENERATION
Obszerna koszulka bawełniana w kolorze czarnym z różowym i zielonym nadrukiem. Świetny prezent na specjalne okazje. Rozmiary: S, M, L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.





12 – CAN I FUCK YOU TONIGHT?
Ekscytująca i prowokująca koszulka dla Ciebie, jeśli ośmielisz się ją nosić. 100% bawełny. Biała z nadrukiem czarnym i neonowym. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.

15 – BLUZA Z NAPISEM CATS
Świetna bawełniana bluza w kolorze jasnoszarym z kolorowym nadrukiem CATS. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena: 349 000 zł.

13 – UNITED COLORS OF SEX
Superkoszulka z wielobarwnym nadrukiem. Wyjątkowo miękka, w modnym odcieniu szarości. 100% bawełny. Rozmiary: L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.



NOWOŚĆ – BLUZA Z NAPISEM CATS!

Zapraszamy do naszej najnowszej kolekcji CATSA wspaniałych koszulek typu T-shirt. Oferowane koszulki mają śmiałe nadruki w intensywnych kolorach. Doskonała jakość za niewygórowaną cenę. Zamów je już dziś.

Zamawiam:

10 – T-shirt CATS – MAGAZYN DLA PRAWDZIWEGO MĘŻCZYZNY
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

11 – T-shirt ROBIMY TO NA CAŁYM ŚWIECIE
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

12 – T-shirt CAN I FUCK YOU TONIGHT?
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

13 – T-shirt UNITED COLORS OF SEX
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

14 – T-shirt THE CHOICE OF SEXY GENERATION
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

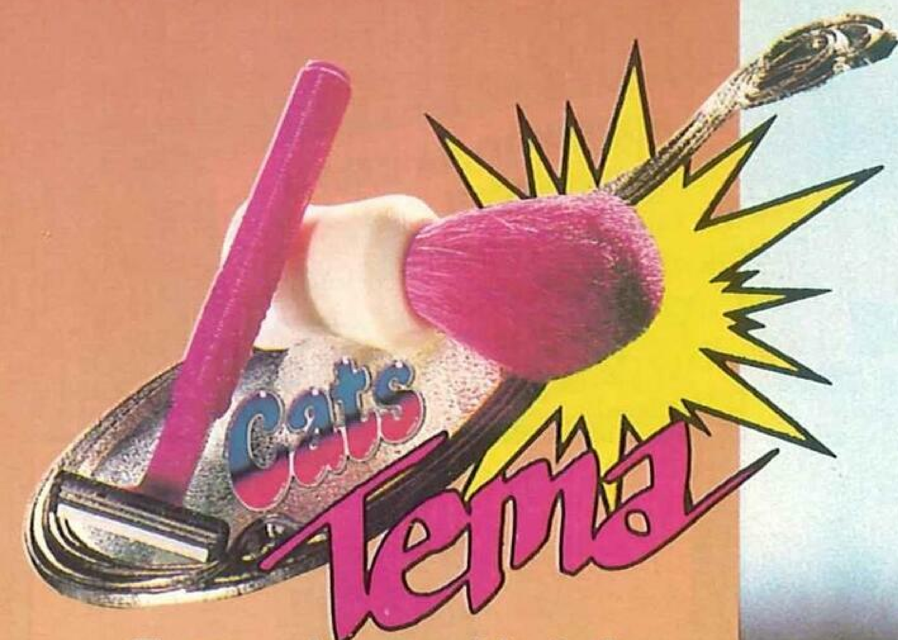
15 – Bluza z napisem CATS
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 349 000 zł

Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . .
Kod pocztowy . . . . Miejscowość . . . .
Podpis odręczny . . . . Wiek . . . . . .

Wypełniony kupon przyślij pod adresem:

CATS-SHOP
skrytka pocztowa 80
Warszawa 66

a w ciągu 10 dni otrzymasz przesyłkę.
Do ceny koszulki doliczany jest koszt przesyłki.
Zastrzegamy sobie prawo do zmiany cen.



Fanny złapano kiedyś na gorącym uczynku, gdy pieprzyła się z pewnym żołnierzem w koszarach na Jutlandii. Zrobiło się ogromne zamieszanie, a Fanny obiecała sobie, że od tej pory seks zawsze będzie dla niej szaloną zabawą, w której dwoje ludzi będzie nawzajem zaspokajać swoje pragnienia...



– Pieszczoty i seks oralny to najlepsza gra wstępna, jaką można sobie wyobrazić. Później kochamy się czule i delikatnie. Gdy jestem bardzo napalona, facet powinien wziąć mnie jak zwierzę

19-letnia Fanny z Kibaek:
ZAWSZE JESTEM GŁADKO WYGOLONA I GOTOWA DO ZABAWY!

– Lato to najwspanialsza pora roku – mówi Fanny. – To wtedy właśnie uprawiam seks na łonie natury. Z rozkoszą przechadzam się nago po łąkach, pieprzę się na sianie i bawię w berka z drwalami w lesie.

Fanny to 19-letnia hoża dziewczyna ze wsi. Mieszka tam, gdzie diabeł mówi dobranoc, na dalekiej Jutlandii w pobliżu miasteczka Kibaek. Jest zawsze w znakomitym humorze i nie bez powodu. Nie interesują ją bowiem wszystkie problemy, które zaprzątają głowy okolicznych rolników, związane z zakazem uprawy pól na skutek dziwacznych postanowień EWG. Pragnie upajać się przyrodą, a najchętniej widziałaby u swojego boku partnera, który wie, co to znaczy seks.

– Pomimo że mieszkam z dala od wielkomiejskiego zgiełku, niczego mi na co dzień nie brakuje. Gdy chce mi się chłopa, pedałuję do odległego o 20 km Herning. Znam tu kilku facetów, którzy zawsze radośnie mnie witają. A gdy mam ochotę na kawałek świeżyzny, siadam sobie w jakiejś kafejce i podrywam jakiegoś faceta, który mi się podoba. W ciągu kilku minut podejmuję decyzję, czy zaprosić go na kawę, a następnie zabawę na sianie w gospodarstwie mojego ojca.

Fanny zadebiutowała seksualnie w wieku 17 lat. Jej partnerem był chłopak z sąsiedztwa, jej rówieśnik. Chodzili ze sobą kilka miesięcy, wkrótce jednak zorientowali się, że ich znajomość opiera się wyłącznie na przyjaźni i że nie zanosi się na nic więcej. Wobec tego każde z nich poszło w swoją stronę.

– Od tej pory pieprzyłam się chyba z 20 facetami. Większość z nich dostarczyła mi niezapomnianych przeżyć, bez kilku jednak śmiało mogłabym się obyć.

Może się ze mną nie zgodzicie, ale uważam, że seks najlepszy jest latem. Uwielbiam się kochać na sianie. Trochę może niewygodnie, ale to nie ma znaczenia. Czuję się wtedy zjednoczona z przyrodą, poza tym podnieca mnie sama świadomość faktu, że leżę na sianie mojego ojca i pieprzę się jak królik.

Podnieca mnie również myśl o tym, że któryś z pracowników ojca mógłby mnie zobaczyć na sianie.

Przygodę swojego życia Fanny przeżyła jednak nie na sianie w rodzinnej zagrodzie, lecz w koszarach w pobliżu Herning.

– Wraz z przyjaciółkami wybrałyśmy się do Herning. Było to w środku zimy. Poszłyśmy do restauracji, którą jednak o północy zamykano. Chciałyśmy się przenieść do dyskoteki, ale nigdy do niej nie dotarłyśmy.

Na ulicy wdałyśmy się w rozmowę z kilkoma żołnierzami. Zaprosili nas na piwo do wnętrza swojego ogrzewanego samochodu.

Wtedy wstąpił we mnie diabeł. Napaliłam się niesamowicie na jednego z tych facetów. Nie minęło i pięć minut, a już go prosto z mostu zapytałam, czy chciałby się ze mną pieprzyć.

Siedzieliśmy razem na tylnym siedzeniu. Podczas gdy jego kolega zapuszczał silnik, ja rozsunęłam mu suwak u spodni i wyciągnęłam z nich fiutka.

Położyłam się na nim i zaczęłam go ssać i lizać, podczas gdy pojazd mknął w ciemną noc.





– Jestem zawsze ogolona na łyso. Wtedy mam pewność, że moje włosy nie będą przeszkadzać chłopakom, którzy liżą mnie, doprowadzając do niebiańskich orgazmów







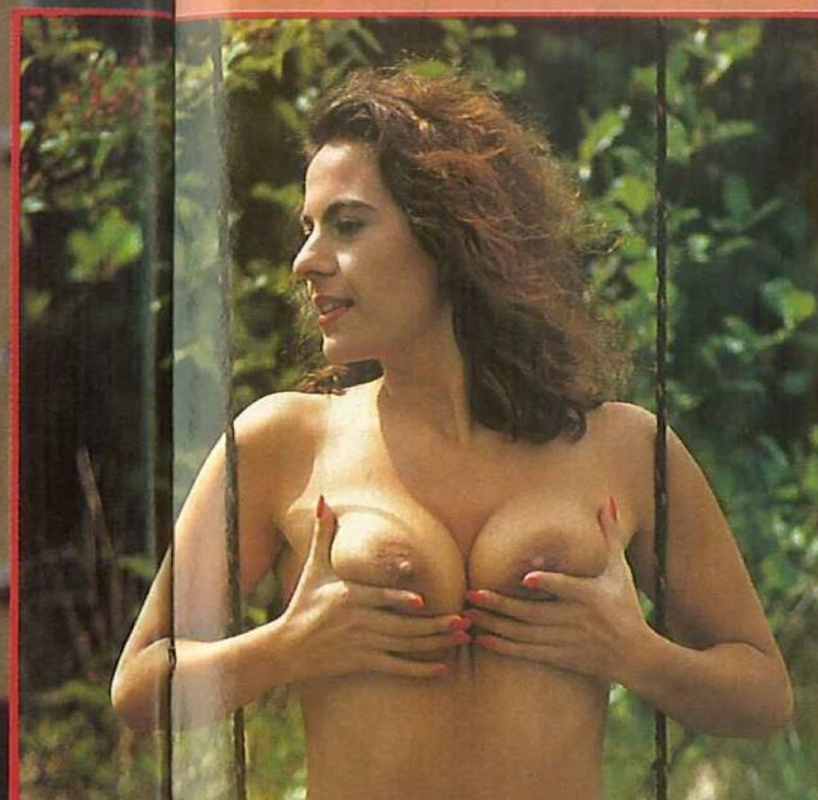


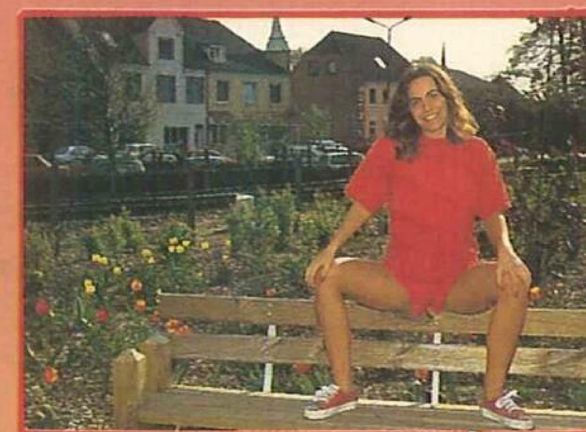
– Kochając się na sianie, przeżywam najwspanialsze orgazmy. Czuję się wtedy zjednoczona z naturą, a wówczas potrafię się oddać bez reszty

Tekst i zdjęcia: JØRN NIELSEN



– Onanizuję się kilka razy w tygodniu, myślę wtedy o tych śmiałych żołnierzach, których wraz z przyjaciółką uwodziłyśmy





– Pobaw się moją gołą cipką, a gwarantuję ci niezapomniane przeżycia!



Znajduję sobie partnerów w mieście. Zapraszam ich do domu, a następnie kocham się z nimi na sianie w gospodarstwie mojego ojca

Nagle nasz kierowca zatrzymał się. Nie wiedziałam zupełnie, gdzie się znajdujemy. Wyjrzałam przez okno, zdołałam się zorientować, że jesteśmy gdzieś na wsi. Spojrzałam na przyjaciółkę. Ona również zaczynała zrzucać ubranie.

Nie czas był na rozmyślania. Zrzuciłam spodnie i majtki, a po chwili siedziałam już na moim żołnierzu.

Odwagi mi nie brakowało. Po raz pierwszy pieprzyłam się w obecności innej kochającej się pary. Po naszym błyskawicznym numerku pojechaliśmy dalej w ciemną noc. Dojechaliśmy do koszar. Chłopcy polecili nam ukryć się na podłodze samochodu, gdy przejeżdżaliśmy przez wartownię. Fascynowało nas to, nie wiedziałyśmy bowiem, co może się stać, gdy odkryją naszą obecność.

Chłopcy zaparkowali wóz, prosząc, abyśmy jeszcze zaczekały. Przynieśli nam dwa mundury, które włożyłyśmy na siebie, zanim wyszłyśmy z samochodu i pospiesznie wbiegłyśmy do ich pokoju.

Mój chłopak wziął mnie za rękę i pociągnął na swoje łóżko. Zrzuciliśmy z siebie ubrania i nadzy położyliśmy się na łóżku.

Przyjaciółka z miejsca zrzuciła mundur, a żołnierz wziął ją od tyłu. Patrząc na to, straszliwie się napaliłam. Gdy tylko chłopak wszedł we mnie, z miejsca przeżyłam orgazm.

Nagle drzwi się otworzyły. Zapaliło się światło, a jakiś szalony sierżant wrzeszczał jak opętany.

Chłopcy wyskoczyli z łóżek. Stanęli na baczność. Wyglądali tak, jakby patrzyli śmierci prosto w oczy.

Sierżant podszedł do łóżek. Zrzucił moją przyjaciółkę na podłogę. Błyskawicznym ruchem chwycił mnie za ramię i ze mną uczynił to samo.

Nigdy nie spotkałam tak wściekłego faceta. Wykrzykiwał mi coś prosto w twarz. Tak się zdenerwowałam, że zapomniałam zupełnie o swojej nagości.

Sierżant natomiast miał bystre oko. Wyzwał mnie od tanich dziwek, a następnie podał mi koc, bym mogła się nim przykryć.

Nasi chłopcy wciąż stali i patrzyli prosto w sufit.

Teraz dopiero zaczęła się heca na całego.

Weszło jakichś dwóch facetów w czerwonych czapkach. Jeden z nich czekał, by chłopcy włożyli swoje mundury, a następnie wrzucił ich do karceru.

W dalszym ciągu stałyśmy nagie, zarzuciwszy na siebie tylko koce.

Jeden z wojskowych chwycił nas silnie za ramiona i wyprowadził do samochodu, w którym znajdowały się nasze ubrania. Był na tyle kulturalny, że odwrócił głowę, gdyśmy się ubierały. Następnie wyprowadzono nas za bramę.

Dookoła była ciemna, mroźna noc. Niemożliwością było wezwanie taksówki. Byłyśmy zmuszone przejść wiele kilometrów, aby dotrzeć do najbliższego miasteczka, gdzie zatrzymałyśmy taksówkę i pojechałyśmy do domu.

Było to przeżycie, którego nigdy nie zapomnę – mówi Fanny, uśmiechając się od ucha do ucha.

Pominąwszy tę jedną przygodę, Fanny uważa, że jej życie seksualne nie różni się niczym od życia innych ludzi. Nigdy nie próbowała się kochać z dwoma facetami naraz ani z dziewczyną. To nie dla niej. Chce się kochać tylko z jednym mężczyzną naraz i czerpać z tego maksimum przyjemności.

– Widziałam wiele pornosów, w których dziewczęta mają kilku facetów jednocześnie. Jasne, że się podniecam, gdy na to patrzę, nie zamierzam jednak tego próbować. Wydaje mi się, że panuje wtedy zbyt duże zamieszanie, a to nie jest korzystne, jeśli chodzi o seks.

Dość już miałam chaosu w moim życiu, nie zapomnę zwłaszcza tej historii z żołnierzami.

Dziś śmieję się na myśl o tamtej przygodzie, wtedy jednak to wcale nie było zabawne.

Jeśli chodzi o seks, jestem konserwatystką. Nie mam ochoty na seks analny i inne głupie propozycje różnych chłopaków.

Seks musi odbywać się w sposób naturalny. Jest związany z pięknem, delikatnością. Pieścimy się i całujemy. Liżemy i pieprzymy w najpopularniejszych pozycjach. Tak właśnie lubię się bawić i w ten sposób przeżywam najlepsze orgazmy...



– Nie lubię nienaturalnych pozycji i seksu analnego. Natomiast bardzo podnieca mnie czułość i troskliwość

Prawdziwe opowieści o seksie

Angielski Kapturek

Tytuł tylko pozornie ma coś wspólnego z Czerwonym Kapturkiem, chociaż... gdyby bajka dotyczyła nastolatki, to z całą pewnością tak. Angielskim kapturkiem nazywano bowiem pod koniec XVII wieku osłony członka, które wymyślono nie jako sposób na zapobieganie ciąży, a dla ochrony przed chorobami przenoszonymi podczas współżycia.

Specjaliści twierdzą, że prezerwatywa została wynaleziona gdzieś około 2000 lat temu na Środkowym Wschodzie, chociaż nie ma co do tego całkowitej zgodności. W Chinach i Indiach produkowano ją początkowo z jelit owczych. W Japonii wykorzystywano do tego celu rybie pęcherze. Włoch Gabriel Fallopio, żyjący na przełomie XVI i XVII wieku, który był z wykształcenia lekarzem, wytwarzał ją z lnianego płótna. Woreczek ów należało założyć na żołądź członka, a następnie nasunąć napletek.

Etymologia słowa „kondom" nie została do końca wyjaśniona. Językoznawcy twierdzą, że pochodzi ono od nazwiska (jedni mówią medyka, inni pułkownika), w każdym bądź razie pewne jest, że uczestnika orgietek odbywających się na dworze króla Karola II – CONDOMA (albo CONDUMA, CUNDUMA czy CONTONA). Udało mi się również dotrzeć do informacji, że słowo kondom po raz pierwszy pojawiło się w druku w 1706 roku w... wierszu (!) zatytułowanym „Odpowiedź Szkota na brytyjskie zjawisko".

Skuteczność prezerwatywy, mierzona ilością ciąż, do których doszło pomimo jej użycia, wynosi według różnych źródeł do 98%. Asortyment prezerwatyw najnowszej generacji jest duży. Przy zachowaniu podstawowego kształtu walca owa różnorodność dotyczy tzw. dodatkowego wyposażenia, a więc: z kolcem dla... masochistek, z wieloma gumowymi wypustkami (rodzaj szczoteczki) dla kobiet oczekujących urozmaiconych doznań pochwowych, w kształcie słonia, krokodyla, ryby, węża... dla kobiet z fantazją. W barwach wyszczuplających – dla „otyłych", maskujących – dla żołnierzy, z zapachami, smakami: wanilii, banana i ananasa... dla ceniących rozkosze podniebienia.

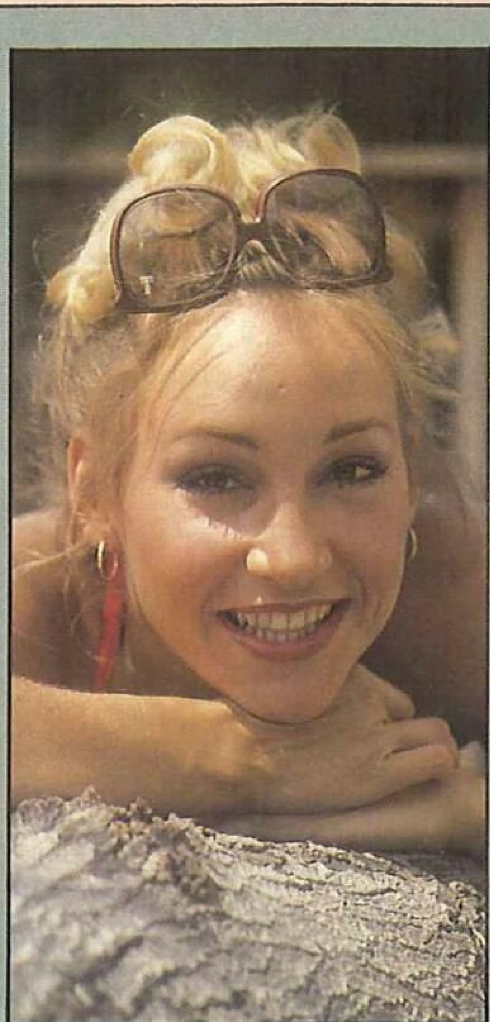
Najnowocześniejsze prezerwatywy, wykonywane z cienko wyprawionej skórki jagnięcej, przed użyciem smaruje się zmiękczającym płynem plemnikobójczym. Coraz popularniejsze są prezerwatywy smarowane galaretką nonksylonową, niszczącą także HIV.

Niestety, cała ta urozmaicona oferta nie bardzo interesuje Polaków. Znajdujemy się na samym końcu listy europejskich konsumentów. Dla ciekawości: przeciętny Holender zużywa rocznie około 35 kondomów, Polak zaledwie 2,5, co przy tzw. średniej liczbie stosunków odbywanych przez aktywnego seksualnie mężczyznę (50–70) daje dość przygnębiający obraz współczesnego Polaka.

Nikt, niestety, poza CATSEM, nie prowadzi stałej reklamy tego środka. Telewizja ma założony jeszcze przez prezesa Drawicza szlaban na emitowanie filmów reklamujących kondomy, który, chociaż nie mówi się o tym wprost, stwierdza wyraźnie, że „reklama nie może naruszać publicznego poczucia dobrego smaku i/lub zasad przyzwoitości", co stanowi dostateczny argument dla przeciwników antykoncepcji, by zabronić emisji tego typu filmów.

Jak mi się jednak wydaje – nie w kwestiach światopoglądowych, braku erotycznej kultury Polaków czy braku edukacji seksualnej należy upatrywać przyczyn tak niskiej popularności prezerwatywy, na którą należy patrzeć nie tylko jako na środek zapobiegający narodzeniu się życia, ale także chroniący przed jego utratą, wziąwszy pod uwagę rolę prezerwatywy w zapobieganiu zarażeniu się AIDS. Problem, jak to często bywa, leży w kłopotach, które określane są pytaniami: Kiedy go zakładać? Jak go zakładać? Kto ma go zakładać? Jak ja w tym gumowym ubranku wyglądam?

To też stało się tematem sondy, jaką zdecydowałem się przeprowadzić wśród współżyjących seksualnie dziewcząt. Oto, co odpowiadały mi na pytanie: Jakie miałaś doświadczenia z prezerwatywą?



Majka, lat 26, z Łodzi

Większość facetów, z jakimi się spotkałam, krępowało się zakładania płaszczyka. Dla mnie jest to tak samo naturalna czynność jak wzięcie prysznica przed pójściem do łóżka. Zresztą penis tak przystrojony wygląda znacznie bardziej pociągająco. Uwielbiam prezerwatywy ze specjalnymi wypustkami. Marcin przywiózł je z Niemiec. Działają jak maleńkie wibratorki. Po to jednak, by polubić prezerwatywę, trzeba się z nią oswoić. Polecam ćwiczenia na... ogórku.

Aneta, 20-letnia ekspedientka z butiku z Warszawy

Mój pierwszy kontakt z prezerwatywą. Hm... poczekaj, niech pomyślę. To była zabawna historia. Na pewnej prywatce poznałam chłopaka. Kilka kieliszków alkoholu, wspaniały nastrój, no i skończyło się w łóżku. Kiedy byliśmy już rozebrani, w pewnym momencie chciałam ręką popieścić jego fiucika. Pierwsze dotknięcie wprawiło mnie w zdumienie. Chłopak widocznie znacznie wcześniej założył sobie gumkę, nic mi o tym nie mówiąc. Byłam więc dość dokładnie zdziwiona. Ponieważ było ciemno, nie bardzo wiedziałam, co jest grane. Sądziłam, że coś chyba jest z nim nie w porządku, a dokładniej – z jego anatomią. Potem mi oczywiście wszystko wyjaśnił. Ale nie na tym polegała śmieszność całej tej historii. Otóż, w trakcie stosunku, czego ani on, ani ja nie czuliśmy, prezerwatywa po prostu mu się zsunęła i kiedy było już po wszystkim, całość została u mnie w środku. Nie ukrywam, że i on, i ja byliśmy przerażeni. Ja nie tym, że będę w ciąży – byłam inaczej zabezpieczona, ale tym, jak ją stamtąd wyciągnąć. Skończyło się tak, że przez pewien czas jego palce bezskutecznie próbowały ją uchwycić, a ja czułam się mniej więcej tak, jak na fotelu ginekologicznym.

Z Markiem bardzo często korzystamy z prezerwatywy. Zwykle po pierwszych gorących pieszczotach, po nacieszeniu się miłością francuską, którą obydwoje uwielbiamy, kiedy mam ochotę, żeby on w końcu wszedł we mnie, sięgam po wcześniej przygotowaną paczuszkę i... po prostu go ubieram. Jak na razie gumka nigdy nas nie zawiodła.



Kasia, 29 lat, fotomodelka z Warszawy

Mam bardzo fajną matkę. Traktujemy się – pomimo tego, że jestem już dorosła i mam swoją rodzinę, jak dwie serdeczne przyjaciółki. To ona po raz pierwszy opowiedziała mi o prezerwatywie, kiedy rozmawiałyśmy o różnych sposobach uchronienia się przed ciążą. Można więc powiedzieć, że do prezerwatywy miałam i mam w dalszym ciągu tzw. naturalny stosunek. Kiedy po raz pierwszy szłam z chłopakiem do łóżka, zapytałam go, czy ma przy sobie „pelerynkę". Zanim zaczęliśmy się kochać naprawdę, zajęłam się jego zwisającym „maluszkiem", który w moich dłoniach szybko stawał się coraz twardszy. Potem pomagałam mu przy ubieraniu. Kiedy prezerwatywa znalazła się już na miejscu, zaczęliśmy się na nowo pieścić, aż... skończyło się to stosunkiem.

Słuchał: **TADEUSZ ROY**
zdjęcia: BENT CHRISTIANSEN

Ania, licealistka z Białegostoku

Zanim poznałam Andrzeja, wiedziałam, co to jest prezerwatywa, do czego służy. Moja koleżanka Aśka, dziewczyna z dużym poczuciem humoru, podczas jednej z wycieczek klasowych postanowiła pójść do kiosku i po prostu kupić jedną paczkę. Potem w pokoju obydwie odpakowałyśmy kilka i próbowałyśmy przymierzać je na bananie. Nie mam nic przeciwko prezerwatywom, ale definitywnie stwierdzam, że to nie dla mnie. Kiedy Andrzej zdecydował się skorzystać z tego gumowego ubranka, czułam się jak prostytutka. Jak zwykle zaczęliśmy od wspólnych pieszczot, pocałunków i kiedy ja byłam najbardziej podniecona, kiedy pragnęłam, żeby on we mnie wszedł, nagle usłyszałam: „Poczekaj chwilę, bo muszę to założyć". Wstał, sięgnął do kieszeni dżinsów, wyciągnął opakowanie, potem rozerwał je, wyciągnął gumkę, nadmuchał, by sprawdzić, czy na pewno jest szczelna, z powrotem zwinął, przyłożył do sterczącego penisa i kilkakrotnie próbował nałożyć. Kiedy mu się to udało i podszedł do mnie, by rozpocząć stosunek, mnie w zasadzie wszystkiego się odechciało. Oczywiście współżyliśmy z sobą, ale – mówiąc prawdę – czułam się jak materac, na którym on sobie higienicznie używa. Od tego momentu zrezygnowaliśmy z gumek. Łykam pigułki.



Zofia, lat 35, plastyczka z Warszawy

Owszem, bardzo często korzystamy z mężem z prezerwatywy. Romek ma w domu cały arsenał. Najczęściej nakłada ją w trakcie naszych pieszczot. Czasami ja to robię. Jeśli mam być szczera, mnie najbardziej podnieca sytuacja, kiedy w przerwie naszych pieszczot Romek mówi: „Popieść się troszkę sama i poczekaj na mnie. Zaraz tam do ciebie wejdę". Lubię się masturbować w jego obecności, szczególnie jeżeli on mi to każe robić. Leżę więc i zabawiam się z sobą, czasami dochodząc w ten sposób do orgazmu. Drugi następuje w trakcie stosunku.

Agnieszka, lat 25, pielęgniarka z Warszawy

Prezerwatywa?! To tak, jakbym jadła ciastko przez szybę! Z całą pewnością nie jest to środek dla mnie. Zresztą te wszystkie zabiegi związane z zakładaniem... Nie ma w tym dla mnie nic podniecającego.



Uwielbiam seks spontaniczny, żywiołowy. Jak chcę się kochać, to już, natychmiast, bez żadnych czynności wstępnych.

Jak widać, opinie na temat „seksualnego gumiaka" są różne. Bez względu jednak na ilość zwolenniczek i przeciwniczek konsumpcji przez szybkę, warto pamiętać, że póki co prezerwatywa w dalszym ciągu pozostaje nowoczesnym środkiem zapobiegającym przenoszeniu chorób wenerycznych, mimo że jej historia liczy ponad 2000 lat. Decyzję, czy warto z tego środka skorzystać, pozostawiam Czytelnikom.









SAMANTHA

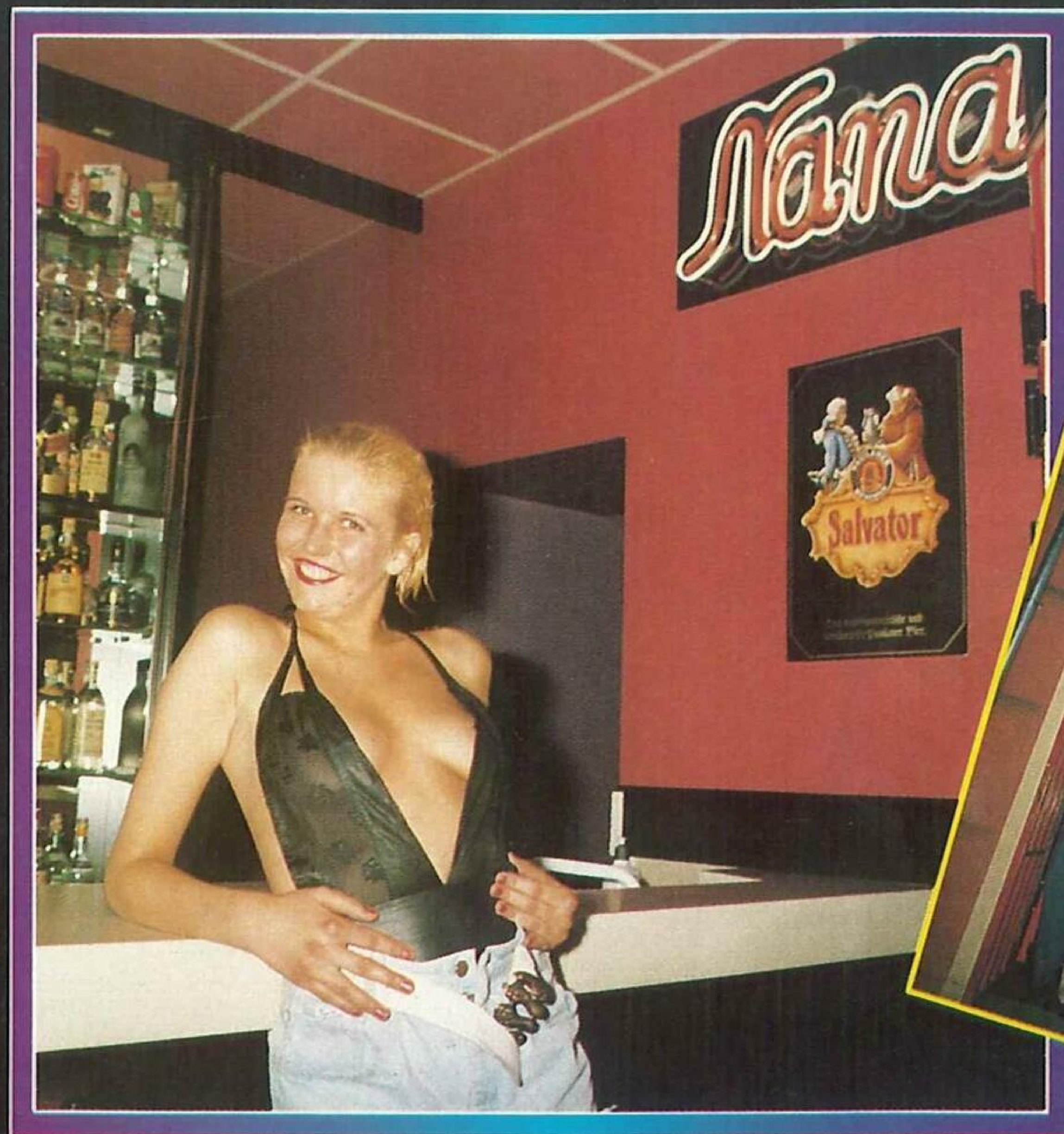


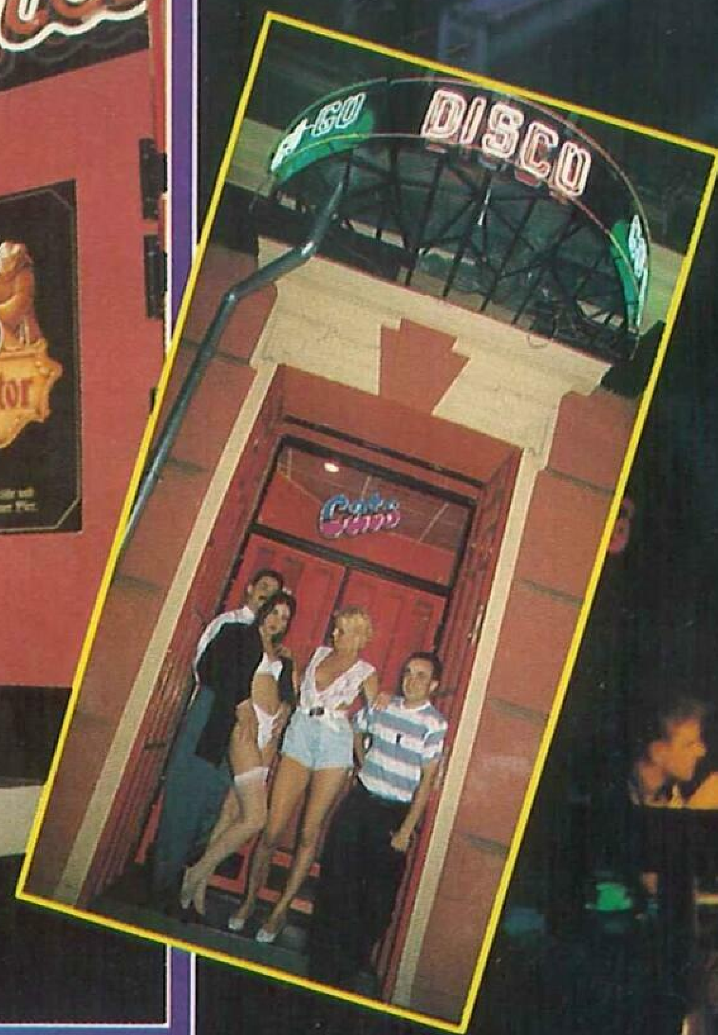






Foto: LUCHRIS

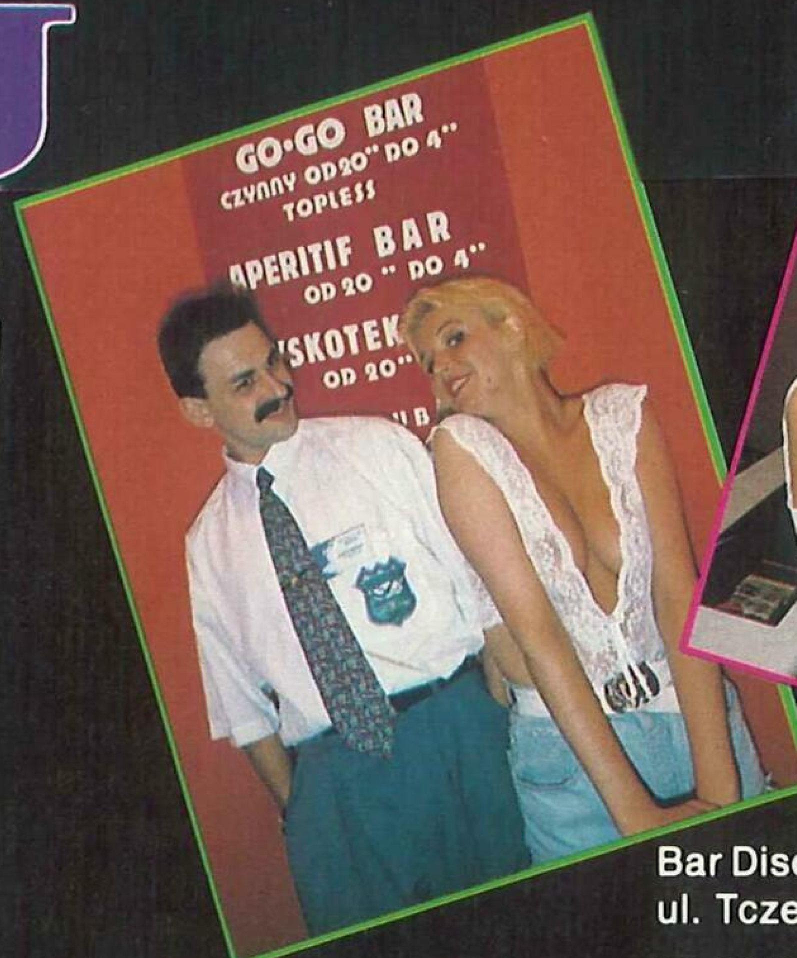


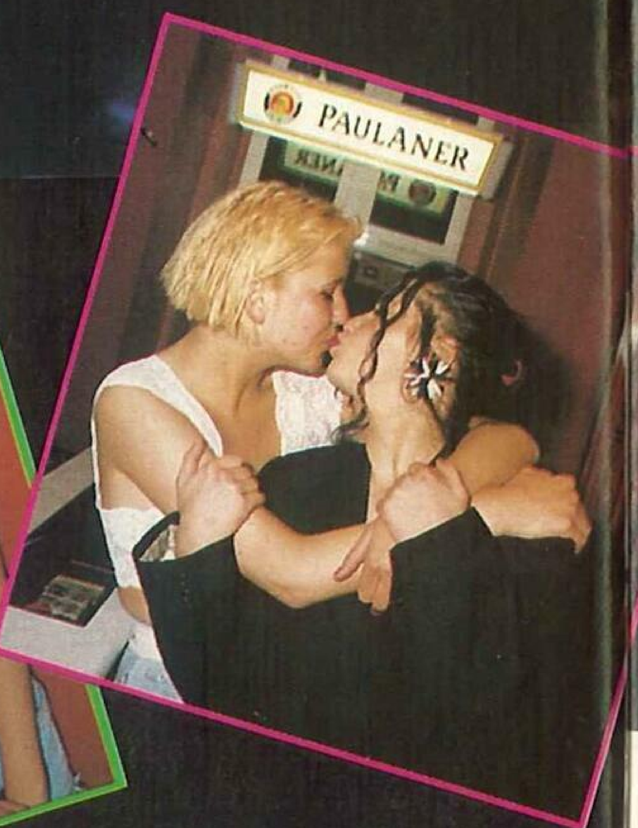


Superoferta dla Czytelników „Cats”!

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE

Po raz pierwszy prezentujemy klub „Nana” z Bielska Białej, który niedawno dołączył do grupy klubów współpracujących z naszym magazynem. Wszyscy, którzy już w nim byli wiedzą, że „Nana” oferuje atrakcyjną zabawę w eleganckiej sali z dobrym nagłośnieniem i dobrze zaopatrzonym barem. Klub czynny jest codziennie od 20⁰⁰ do 4 rano, ale gdy trwa dobra zabawa nikt nikogo stąd nie wygania. I bardzo dobrze. W ciągu tygodnia wejść tam można za darmo, jedynie w soboty trzeba wykupić bilet za 50 tys. zł. Obok klubu działa peep-show czynny już od 10⁰⁰, gdzie można zobaczyć występy atrakcyjnych dziewczyn. W klubie również tańczą dziewczyny na etradzie z charakterystyczną rurą – zawsze jest ich dwie, ale codziennie się zmieniają. To z pewnością duża atrakcja. Inne atrakcje właściciele klubu planują na najbliższy czas. A więc odbędą się tu wybory Miss Mokrego Podkoszulka, huczny Bal Andrzejkowy z atrakcjami, wielki Bal Sylwestrowy i otwarcie nowej sali konsumpcyjnej (dotąd w klubie serwowane są tylko napoje, choć na życzenie gości dostarcza się dania z pobliskiej restauracji – do Sylwestra będzie już i własna kuchnia). No, a potem zacznie się karnawał, a w czasie jego trwania klub zaprasza na cotygodniową dyskotekę, która za każdym razem odbywać się będzie pod innym hasłem.





Oto aktualna, stale poszerzana lista Klubów „Cats”!

Klub Nocny **„Eden”**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Centrum Gastronomiczno-Rozrywkowe **„Happy 7”**, Wrocław, ul. Świdnicka 53

Klub **„Help Disco”**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Dyskoteka **„Jocker”**, Sopot, Łazienki Północne koło Grand Hotelu – czynna od godz. 21

Bar Disco **„Malibu”**, Szczecin, ul. Tczewska 61

Night Club **„Manhattan”**, Świnoujście, ul. Żeromskiego 1

„Mecenas”, Przemyśl, ul. Dworskiego 9 – wejście od ul. Rejtana (tel. 47-186)

Club **„Number 1”** – „Jedynka”, Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Klub **„Parkowa”**, Chorzów WPKiW (tel. 413-659)

Nocny Klub **„Romans”**, Opole, ul. Wrocławska 3 (tel. 744-531) – czynny od 19 do 4

Klub rozrywki **„Zamek”**, Toruń, ul. Przedzamcze 5

„Beatify”, Będzin, ul. Sportowa 3 (tel. 673-392)

Kawiarnia **„Manhattan”**, Częstochowa, ul. Dekabrystów 33

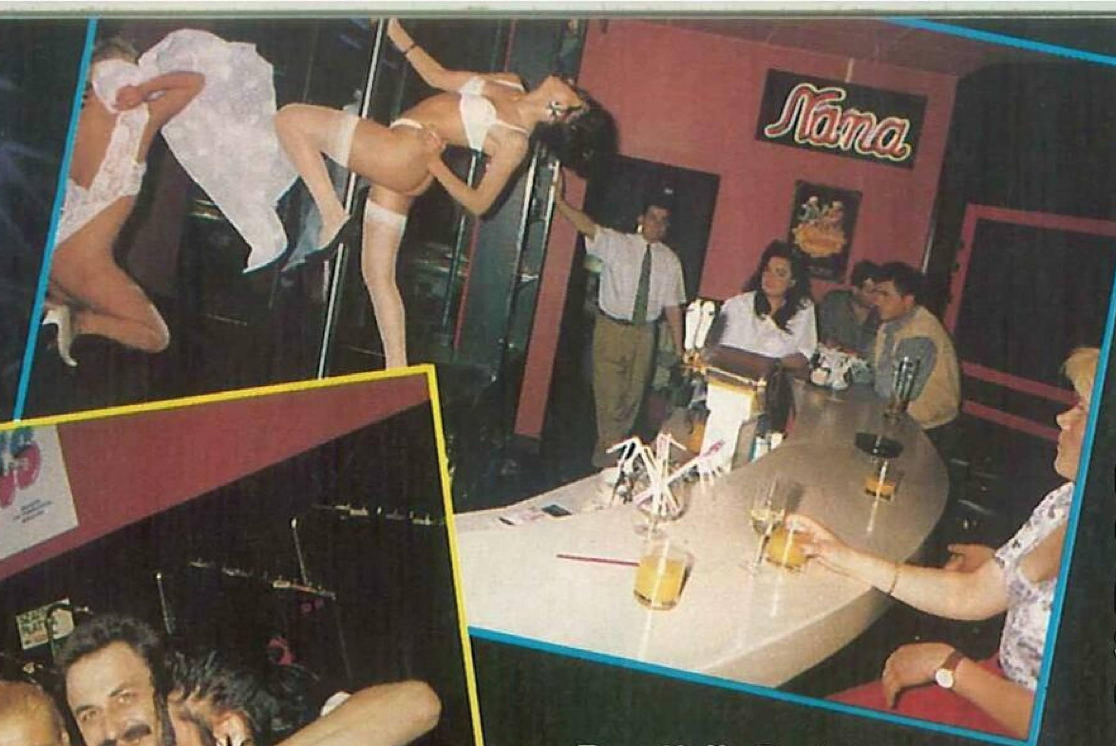
Night Club **„Bim-Bom”**, Tarnobrzeg, ul. Sienkiewicza 189 (tel. 224-703)

Night Club, kawiarnia **„Meduza”**, Mielno, ul. Nadbrzeżna 2

„Olimp” – Grand Hotel, Warszawa, ul. Krucza 28 (tel. 628-62-11)

Hotel-Night-Club **„Goraj”**, Goraj koło Malborka

Night Club **„Palace”**, Zgorzelec, ul. Parkowa 1 (tel. 24-16)



Go Go Night Club **„Morskie Oko. U-Boot.” „Studio”**, Wrocław, ul. Chopina 27

„Goraj II”, Starogard Gdański, ul. Lubiechowska 82

Night Club **„Sexland”**, Tczew, ul. Kasztanowa 2A

Night Club **„Manhattan”**, Sulechów, ul. Świerczewskiego 52

Pensjonat **„Eden”**, Kowalowa koło Wałbrzycha, ul. Wczasowa 47

Klub Rozrywki **„Czarny Koń”**, Żory, os. Pawlikowskiego PU-13

Night Club **„Nana”**, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 20 (tel. 289-37)

Bar Rozrywkowy **„Eden”**, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 102 (tel. 227-513)

Klub Magazynu „Cats”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 45 (Hotel „Polonia”); tel. 628-72-41 wew. 491

Night Club **„Kosmos 2001”**, Chełm, ul. Kopernika 20 (tel. 524-89)

Night Club **„Laguna”**, Łódź, ul. Przybyszewskiego 161

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru, pod warunkiem, że wpłata wyprzedzi o sześć tygodni datę rozpoczęcia prenumeraty. I można nasz magazyn zaprenumerować na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 41 500 zł.

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

P.P.U.P. „Poczta Polska”
Rejonowy Urząd Poczty
w Bydgoszczy
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz
607108-990011-131

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Odcinek dla poczty zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
. . . .
Adres . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
. . . .
Kod pocztowy Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska”
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy

Nr konta 607108-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz

Opłata pocztowa

Datownik . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
. . . .
Adres . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
. . . .
Kod pocztowy Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska”
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy

Nr konta 607108-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz

Opłata pocztowa

Datownik . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
. . . .
Adres . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
. . . .
Kod pocztowy Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska”
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy

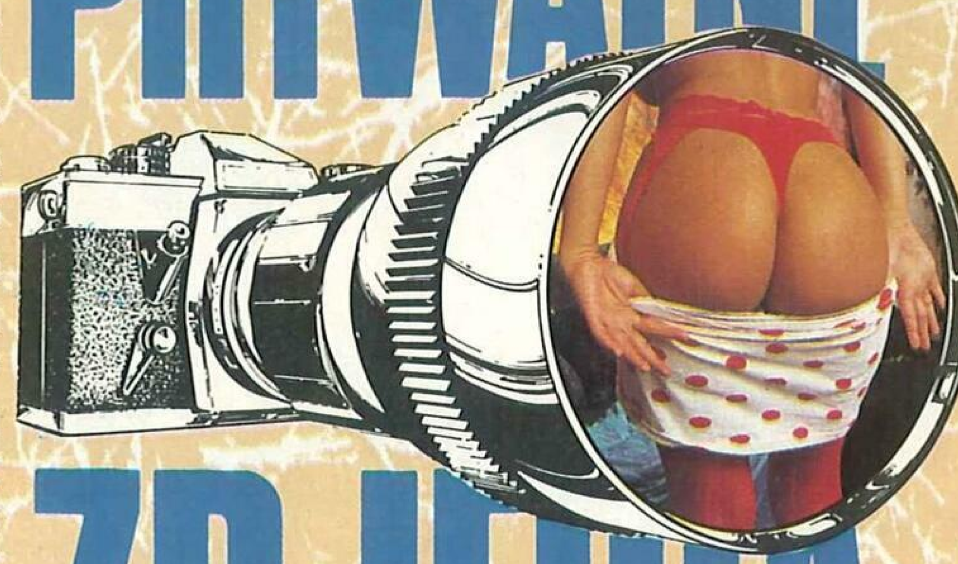
Nr konta 607108-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz

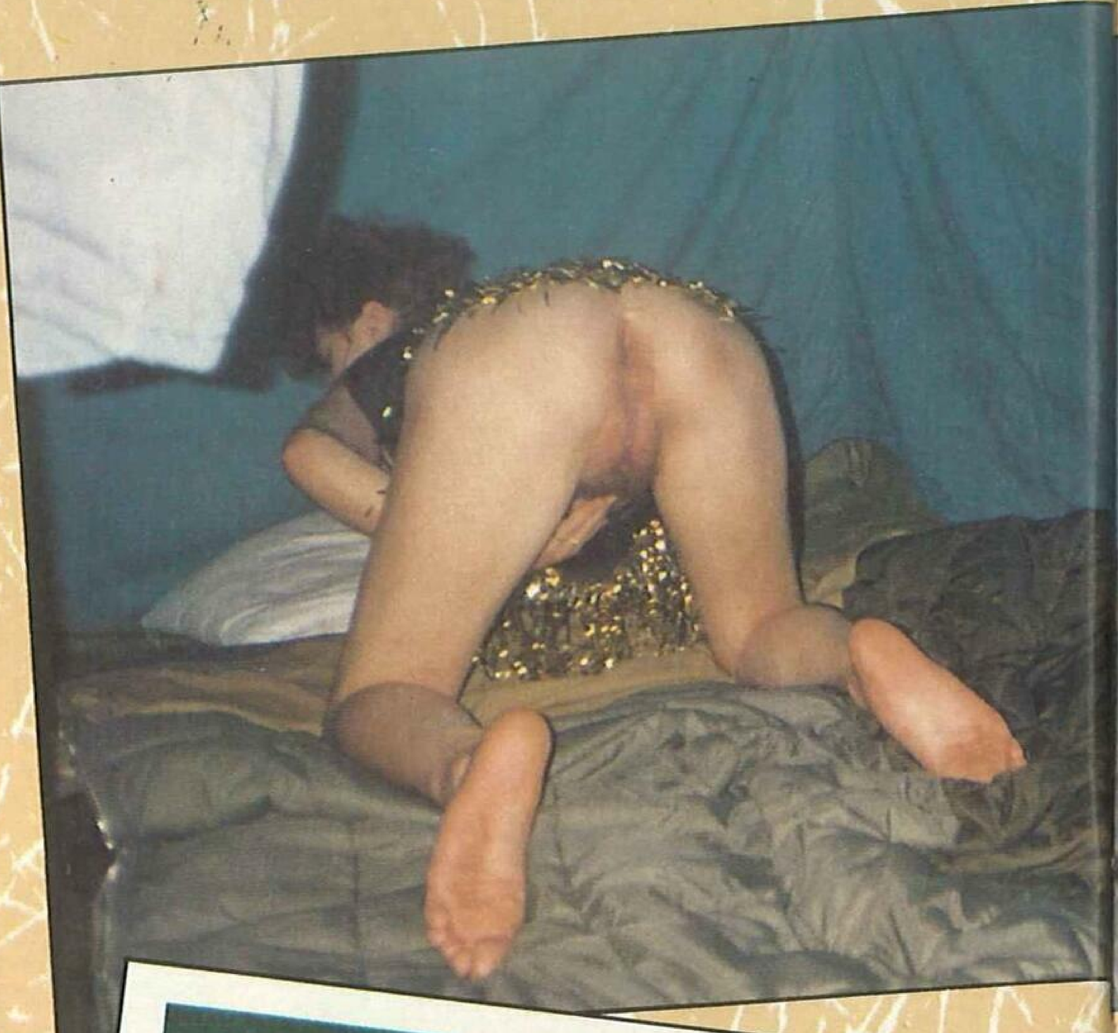
Opłata pocztowa

Datownik . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

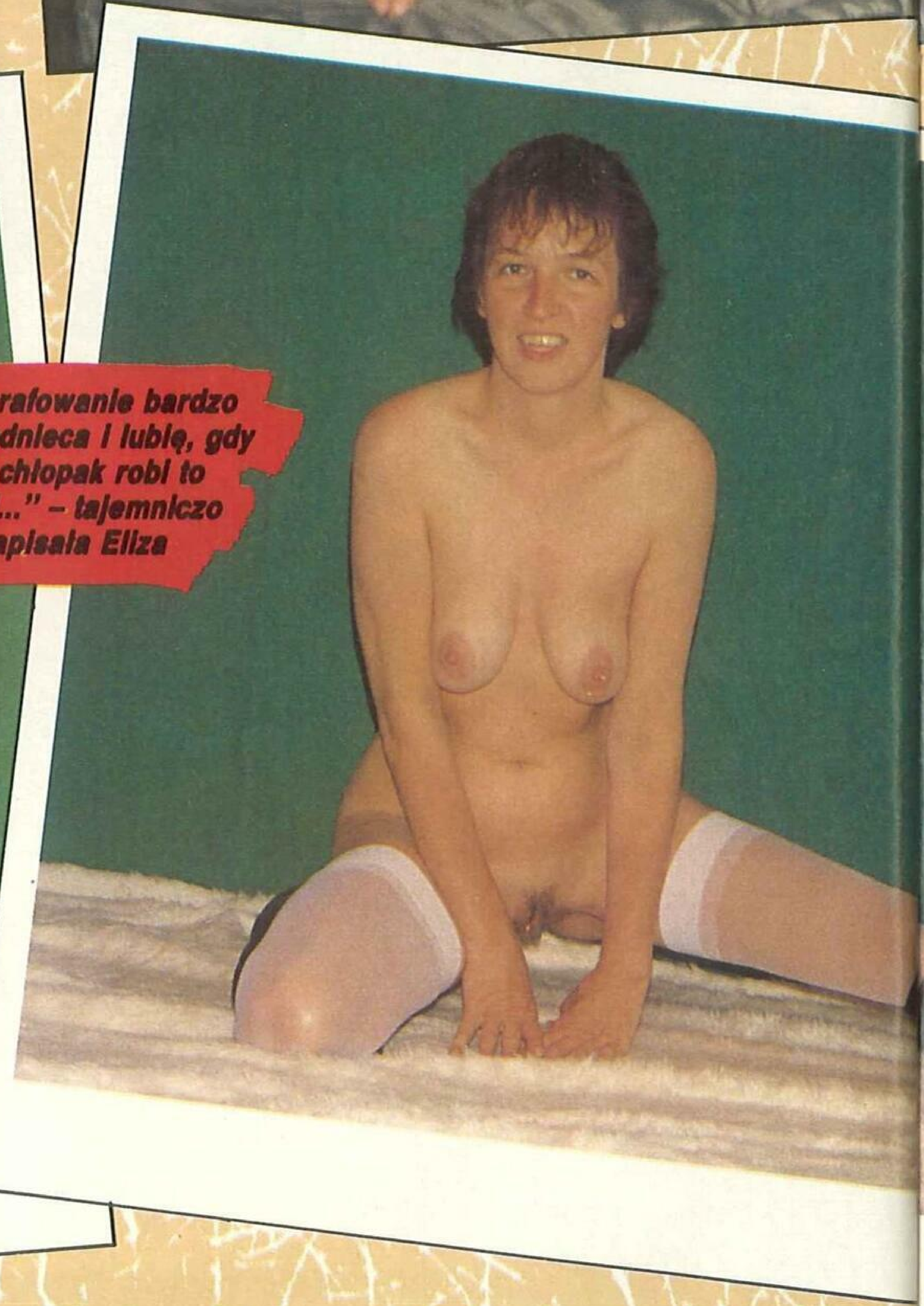
PRYWATNE ZDJĘCIA

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nad syłania prywatnych foto sów. Każde opublikowane zdjęcie będzie ho norowane 20 $. Zdjęcia prosimy Wysyłać na nasz adres: SCAN MAG A/S Borgergade 6 1300 Kopenhagen K DANIA Z dopiskiem na kopercie »YLVA«









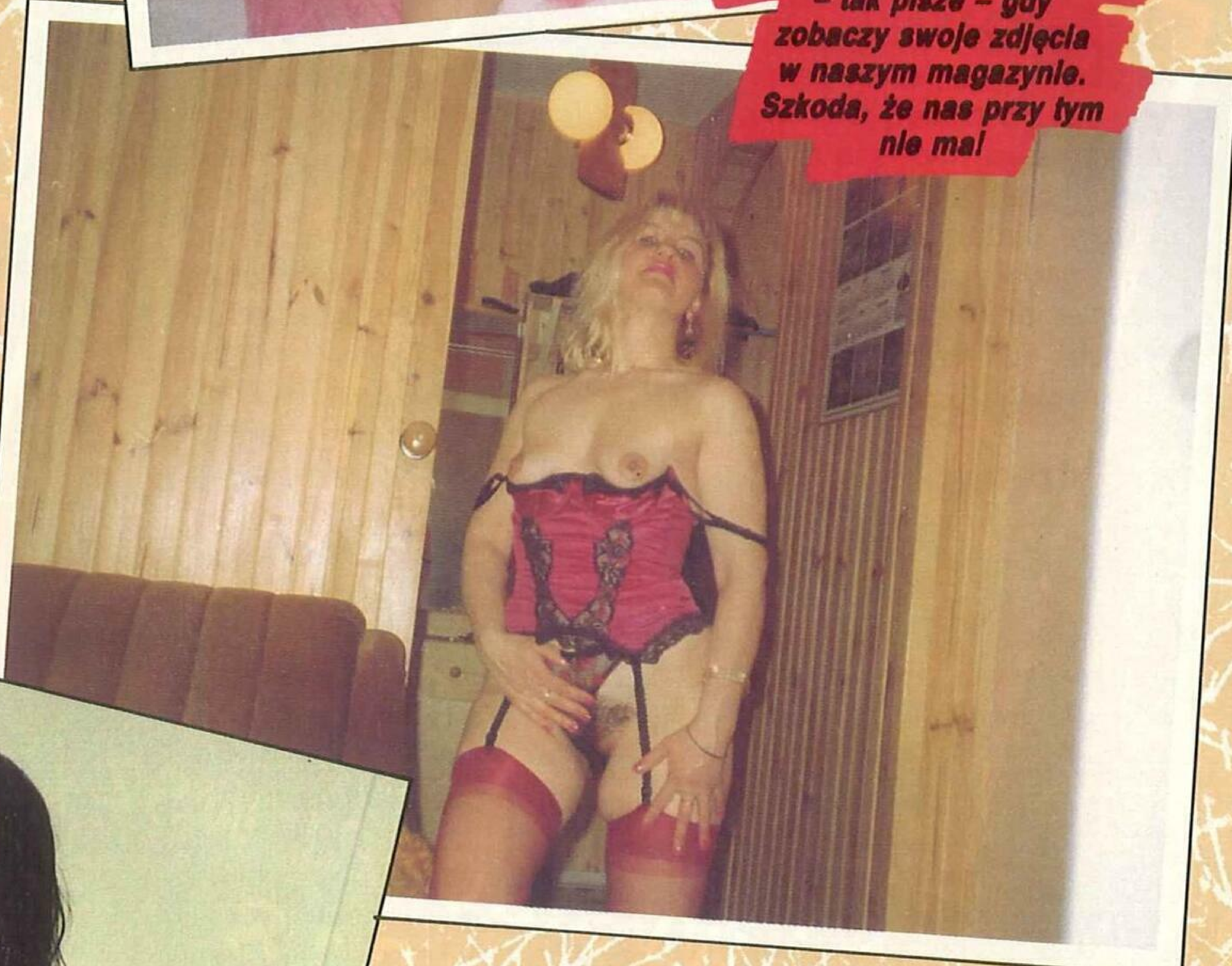
„Fotografowanie bardzo mnie podnieca i lubię, gdy mój chłopak robi to przed..." – tajemniczo napisała Eliza



Justyna z Gorzowa – raz w namiocie, raz w domu. Cóż, wakacje i... po wakacjach



Kaśka bardzo się podnieci – tak pisze – gdy zobaczy swoje zdjęcia w naszym magazynie. Szkoda, że nas przy tym nie ma!







Kasia z Wrocławia wahała się i wahała, aż wreszcie przysłała swoje zdjęcia, do czego zresztą namówił ją jej chłopak

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty od nru	Okres prenumeraty do nru	Wartość
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty od nru	Okres prenumeraty do nru	Wartość
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty od nru	Okres prenumeraty do nru	Wartość
CATS	354961				

Intymne Strony



Kochani!

Tym razem chciałam poruszyć temat, który bardzo rzadko trafiał na łamy „Intymnych stron", a nie ukrywam, że jest to temat szalenie ważny. Myślę o problemach i kłopotach związanych z tzw. bolesnym stosunkiem.

Ból odczuwany podczas współżycia seksualnego może dotyczyć zarówno dziewczyny, jak i faceta. Niestety, wiele par, szczególnie w okresie początku znajomości seksualnej, wstydzi się przyznawać przed partnerem, że stosunek zamiast przyjemności wywołuje nieprzyjemne doznania. W rezultacie dochodzi do absurdalnej sytuacji, w której jedno wyje z rozkoszy, drugie z... bólu.

Na podstawie listów, jakie od Was otrzymuję, doszłam do wniosku, że w kwestii tzw. bolesnego współżycia istnieje pewna statystyczna prawidłowość. Otóż do odczuwania bólu podczas stosunku znacznie łatwiej przyznają się kobiety niż mężczyźni. Można to interpretować w dwojaki sposób: albo faceci w Polsce są aż tak rycerscy, że nie chcąc psuć przyjemności swojej wybrance cierpią, żeby mimo wszystko sprawić jej przyjemność. Albo... polskie dziewczyny nie mają nawyku systematycznego odwiedzania gabinetu ginekologicznego, stąd znacznie częściej popadają w różnego rodzaju tarapaty zdrowotne, które w efekcie doprowadzają do objawu bolesnego współżycia. Bez względu na to, gdzie leży prawda – a leży pewnie pośrodku – proponuję garść informacji na ten temat.

Zacznijmy od dziewcząt. Jakie mogą być przyczyny bólu podczas współżycia?

1. Jeżeli stosunek ma miejsce po dłuższym okresie abstynencji, kilka lub kilkanaście „numerków" wykręconych z chłopakiem nie pozostaje bez wpływu na kondycję Twojej dziurki. Trzeba jej dać odpocząć, a podczas następnych zbliżeń stosować środki nawilżające.

2. Jeżeli współżycie podjęte jest krótko po porodzie, a ból odczuwany jest u wejścia do pochwy, powodem Twoich kłopotów jest prawdopodobnie nie wygojony szew, jaki został założony podczas porodu. Konieczna wizyta u lekarza! Przed stosunkiem korzystaj z dużej ilości środków nawilżających pochwę (poproś o nie lekarza!). Zmniejszenie wydzielania śluzu w pochwie może być związane z karmieniem piersią. Zanim wpuścisz do „środka" swojego męża, poproś go, aby podczas kilku pierwszych zbliżeń pobawił się Twoją dziurką palcem. Delikatny masaż może przygotować ścianki pochwy do wprowadzenia jego nabrzmiałej „paróweczki".

3. Jeżeli odczuwasz ból, ale tylko wówczas, gdy on uderza Cię główką penisa bardzo głęboko, a przy tym zauważyłaś, że miesiączki są bardziej bolesne niż poprzednio – przyczyną Twojego problemu mogą być stany chorobowe związane np. z zapaleniem pochwy, włókniakami etc. Koniecznie ginekolog!

4. Jeżeli odczuwasz ból, ale tylko w określonych pozycjach, w innych jest wszystko w porządku, należy brać pod uwagę np. tyłozgięcie macicy. Też lekarz i kto wie, czy nie operacja w celu właściwego ustawienia macicy.

5. Jeżeli nie tylko boli, ale także piecze, a bardzo często po stosunku swędzi, przy czym zauważyłaś, że wydzielina z pochwy jest bardziej obfita niż zwykle, to niestety też lekarz, który prawdopodobnie stwierdzi stan zapalny. Uważaj, bo nie leczony może doprowadzić do bezpłodności!

6. Jeżeli boli, a prócz tego zauważyłaś, że siusiasz często i „po kropelce", powodem może być zwykła infekcja pęcherza. Idź do lekarza, który zapewne zaproponuje antybiotyk. Ja prócz tego proponuję: pić dużo i oddawać mocz zaraz po stosunku.

Bolesny stosunek w przypadku faceta:

1. Jeżeli ból występuje tylko podczas wytrysku i podczas oddawania moczu – prawdopodobieństwo zapalenia cewki moczowej. Koniecznie lekarz! W grę może wchodzić także choroba „W".

2. Jeżeli odczuwasz ból nie podczas „strzelania", a podczas „ruszania", przy czym główka Twojego penisa jest zaczerwieniona i nabrzmiała, w grę może wchodzić za częs-

to i za sucho – stąd otarcie lub np. uczulenie: na proszek do prania, gumę lub środki antykoncepcyjne. Też lekarz, a przede wszystkim dbałość o higienę osobistą.

3. Jeżeli boli, gdy wpychasz, przestaje, gdy wyciągasz – powodem może być zbyt wąski napletek, czyli objaw tzw. stulejki. Lekarz – najlepiej chirurg. Nie po to, by odciąć, a po to, by poszerzyć napletek!

Całuję Was serdecznie
Ylva

Kochana Ylvo!

Nie wiem czy zdecydujesz się zająć moim problemem, ale mimo wszystko postanowiłam do Ciebie napisać. Jestem od dawna wierną czytelniczką Twoich „Intymnych Stron" i nie kryję, że właśnie swoboda i luz, w jaki traktujesz nawet tzw. poważne problemy, ułatwiły mi przełamanie moich barier. Jestem szalenie atrakcyjną dziewczyną. Nie chciałabym abyś traktowała to jako „chwalenie się". Po prostu tak jest. Mam długie ciemne włosy, duże, ciemne oczy. Mierzę 172 cm. Jestem szczupła. Mam kształtne piersi, długie nogi.

Moja atrakcyjność jest jednak moim przekleństwem! Jest oczywiście prawdą, że lubię się atrakcyjnie ubierać i jak każda dziewczyna wydaję sporo forsy na ciuchy i kosmetyki. Lubię być seksy i lubię patrzeć, jak faceci wodzą za mną oczami. Przyznaję, że niejednokrotnie w myślach nabijam się z ich przebierania nogami w mojej obecności. Pracuję w pewnej renomowanej firmie jako sekretarka. Moim szefem jest szalenie przystojny, szpakowaty, wysportowany 45-latek. Wbrew pozorom nie mam z nim problemów. Facet jest żonaty. Ma dwoje dzieci, atrakcyjną żonę – swoją drogą, on przede wszystkim kocha pieniądze, a potem żonę. Ja służę mu prawdopodobnie jako magnes przyciągający klientów. Zresztą niejednokrotnie mówił mi o tym wprost, stwierdzając, że jestem „maskotką tego biura". Godzę się z taką rolą. Zarabiam na tyle dużo, że podanie szefowi i jego klientowi kawy w taki sposób, by nachylając się gość mógł zobaczyć skrawek mojego pośladka nie stanowi dla mnie problemu. Nie ukrywam, że mnie samą czasami to podnieca, czasami bawi.

Prawdziwe problemy rozpoczynają się wówczas, gdy panowie skończą swoje rozmowy i kontrakt zostaje podpisany. Na tym moja rola „maskotki" powinna się skończyć. Niestety, zwykle albo jeszcze tego samego dnia, albo w dniu następnym dostaję telefon od owego klienta, który proponuje spotkanie. Będę przed Tobą szczera. Wielokrotnie zgadzałam się na owe spotkania. Nie wszystkie z nich kończyły się łóżkiem, chociaż było ich sporo. Obracam się w świecie dużych pieniędzy. Nie jest mi łatwo rezygnować z propozycji zjedzenia kolacji w luksusowej knajpie, przejażdżki komfortowym samochodem np. do Berlina na sobotnio-niedzielny weekend. Niestety wszystkie moje znajomości kończą się tak samo: albo ON dochodzi do wniosku, że nasza znajomość nie ma sensu, albo ja spotykam kogoś innego i kończę związek. Jestem już tym zmęczona. Mam 25 lat i chciałabym się jakoś usamodzielnić, spoważnieć. Chciałabym mieć normalnego chłopaka, dom, dziecko. Czy jest to możliwe? Poradź jak to zrobić?

Joanna



Joasiu!

Nic prostszego! Po pierwsze zmień pracę, po drugie częściej zacznij chodzić w dżinsach, po trzecie zrezygnuj z makijażu, po czwarte uczesz się w koński ogon, po piąte zadzwoń do kilku Twoich przyjaciół z okresu szkoły i zapytaj jak leci, przy okazji umów się z nimi na spotkanie i... tym sposobem, jeżeli spotkasz jakiegoś „normalnego" faceta, to ów „normalny" facet „normalnie" na Ciebie zareaguje! Póki co, większość z tych, których spotkałaś w swoim życiu, zareagowało na... Twój pośladek, a nie Twoją osobowość. Czyli krótko mówiąc... też normalnie!

Całuję
Ylva

Cześć Ylvo!

Piszę do Ciebie z wojska. Mam pewien kłopot z moją dziewczyną i dlatego postanowiłem poprosić Cię o radę. Otóż Irena należy do dziewczyn bardzo wstydliwych. Rozpoczęliśmy współżycie prawie po rocznym chodzeniu ze sobą. Ona była dziewicą. Ja mam trochę doświadczenia z dziewczynami, ale trudno mi niektóre sprawy zrozumieć. Otóż, kiedy się kochamy tzn. kiedy jej włożę swojego penisa do pochwy, to po pewnym czasie przestaję w ogóle odczuwać, że go mam tam w środku. Głupio o tym pisać, ale mam takie wrażenie, jakby ona podczas stosunku roztapiała się jak lody. Nie chcę jej o tym mówić, żeby jej nie urazić, ale mnie coraz trudniej jest utrzymywać wzwód, a ostatnio w ogóle nie mogłem dojść do wytrysku. Czy mogłabyś mi to wytłumaczyć? Czy z Tobą dzieje się coś podobnego?

Waldek

P.S. Masz szalenie uroczą cipkę!

Drogi Waldku!

Nie napiszę i... vice versa, bo mógłbyś się obrazić. Swoją drogą pozdrawiam także Twoje męskie klejnociki. Wracając jednak do sprawy, o której piszesz. Irena należy do typu tzw. „mokrych kochanek". Oznacza to, że podczas podniecenia seksualnego produkuje bardzo dużą ilość śluzu. Taka już jest jej uroda i zmienić się tego nie da. Prosta rada: zmieńcie pozycję podczas kochania. Niezłym pomysłem jest wariant, w którym ona leży na plecach, a po wprowadzeniu członka zwiera nogi w taki sposób, że Twoje nogi znajdują się na zewnątrz. Uważaj, bo jeżeli ona napnie silnie uda, możesz spotkać się z nowym problemem pochwy zbyt obcisłej!

Pozdrawiam Was obydwoje.
Cześć
Ylva

Droga Ylvo!

Pozdrawia Cię stały Czytelnik różnego rodzaju magazynów erotycznych, który w powodzi szeregu artykułów znajduje zawsze czas na odnalezienie w CATS Twojej rubryki, która jest łatwa do odnalezienia dzięki pięknej modelce w pasku i czarnych pończochach i cudownie wysokich szpilkach. Te części kobiecego ciała i bielizny zawładnęły całym moim życiem erotycznym. Moim zdaniem czarne pończochy, pasek do pończoch, wysokie szpilki i koronkowy biustonosz czynią z kobiety prawdziwe uosobienie piękna. Jestem przekonany, że w tym momencie pomyślisz sobie, iż napisał do Ciebie jakiś zwariowany fetyszysta. Ja jednak za Twoim pośrednictwem chciałem powiedzieć czytelnikom, że pończochy i szpilki w każdej sytuacji mogą zdziałać cuda!

Jestem bardzo zadowolony z Twoich porad dotyczących seksu analnego. Chciałbym się jednak dowiedzieć, czy wytrysk do drugiej dziurki z równoczesnym oddaniem moczu jest szkodliwy. Jeżeli jest to możliwe prosiłbym również, żebyś ustosunkowała się do tematu oblewania moczem podczas stosunku.

Wracając do tematu szpilek, to nie sposób dostać w Polsce 16-cm czółenek. Wiem, że jeden z czytelników zwracał się do Ciebie z tym samym problemem. Być może już coś więcej na ten temat wiadomo?

Erotycznie pozdrawia
Marek z Krakowa

Kochany Marku!

Jeżeli należysz do tego typu facetów, którzy potrafią jednocześnie i „tryskać" i „pryskać" – to albo startuj do księgi Guinessa albo w kolejkę do poradni urologicznej. Jednoczesny wytrysk nasienia połączony z oddawaniem moczu to objaw poważnych tarapatów ze zwieraczami!

Mówiąc jednak poważnie. Wytrysk nasienia do odbytnicy prócz niebezpieczeństwa zakażeniem AIDS jest niegroźny. Siusianie do owej dziurki wykluczam – technicznie raczej niemożliwe, a higienicznie niewskazane. Na temat zabaw w puszczanie strumienia moczu już kiedyś pisałam. Owszem, tak, jeśli obydwoje to lubicie. Warunek: mydło i prysznic. A propos czółenek: Panowie, a nie jest to jakiś pomysł na business?

Całuję Cię Mareczku gorąco
Ylva

P.S. Dzięki za kolorowy list!

Droga Ylvo!

Bardzo lubię Twoją rubrykę, czytam ją regularnie i mam nadzieję, że nie zlekceważysz mojego problemu. Kompleks, który mi spędza sen z oczu, to mały biust. Będąc podlotkiem byłam trochę przy kości, ale biust był w miarę duży. Od roku jestem szczuplejsza o ok. 8 kg. Schudnięcie nie było gwałtowne. Moje piersi jednak znacznie się zmniejszyły. Mimo że stosuję na przemian zimny i gorący natrysk, a ostatnio także krem „Pulana", skutki są niewielkie. Napisz proszę, co wiesz na ten temat. Może są jeszcze jakieś sposoby.

Pozdrawiam Cię serdecznie
EWA

P.S. Jestem podobnie jak Ty zwolenniczką seksu. Życzę Ci takiej kondycji i poczucia humoru jak do tej pory!!!

Kochana Ewuniu!

Generalnie w przypadku zbyt małych piersi fachowcy proponują:

– nie chudnąć, nagły spadek wagi ciała powoduje zmniejszenie i zwiotczenie piersi,
– stosować właśnie to, co robisz: zimny natrysk na przemian z ciepłym,
– nacieranie piersi chłodną wodą lub wodą z solą za pomocą rękawicy, ruchami od dołu ku górze i od boków ku środkowej linii ciała,
– zadbać o odpowiednio prostą postawę ciała,
– pływać, szczególnie żabką, i... jak najczęściej kochać się! Okazuje się bowiem, że nic tak nie sprzyja powiększeniu piersi, jak masaż w wykonaniu kochającego mężczyzny!

Ewo! Mimo Twoich 19 lat w dalszym ciągu jesteś jednak na etapie „pączkowania". Może więc warto jeszcze poczekać kilka lat, aż natura całkowicie zakończy proces formowania Twojego ciała?!

Pozdrawiam Cię serdecznie
Ylva

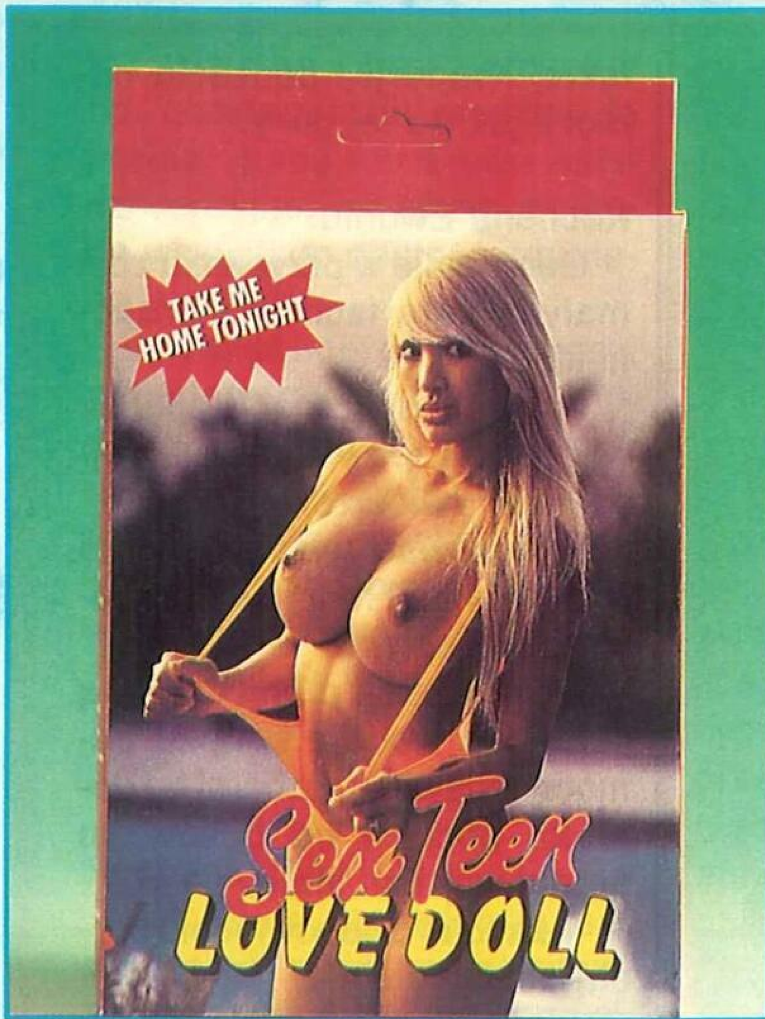
P.S. A propos mojego poczucia humoru. Przypomniał mi się wierszyk, którym posłużył się jeden z moich znajomych, którego zapytałam, co on by radził kobietom borykającym się z takim problemem. Wiesz, co powiedział?

Co powiększa biust dziewczyny?
Natrysk z męskiej proteiny!!!

Nie wiem, ile jest w tym prawdy, ale z pewnością wiem, że ten „naturalny krem" nie ma żadnych ubocznych skutków.



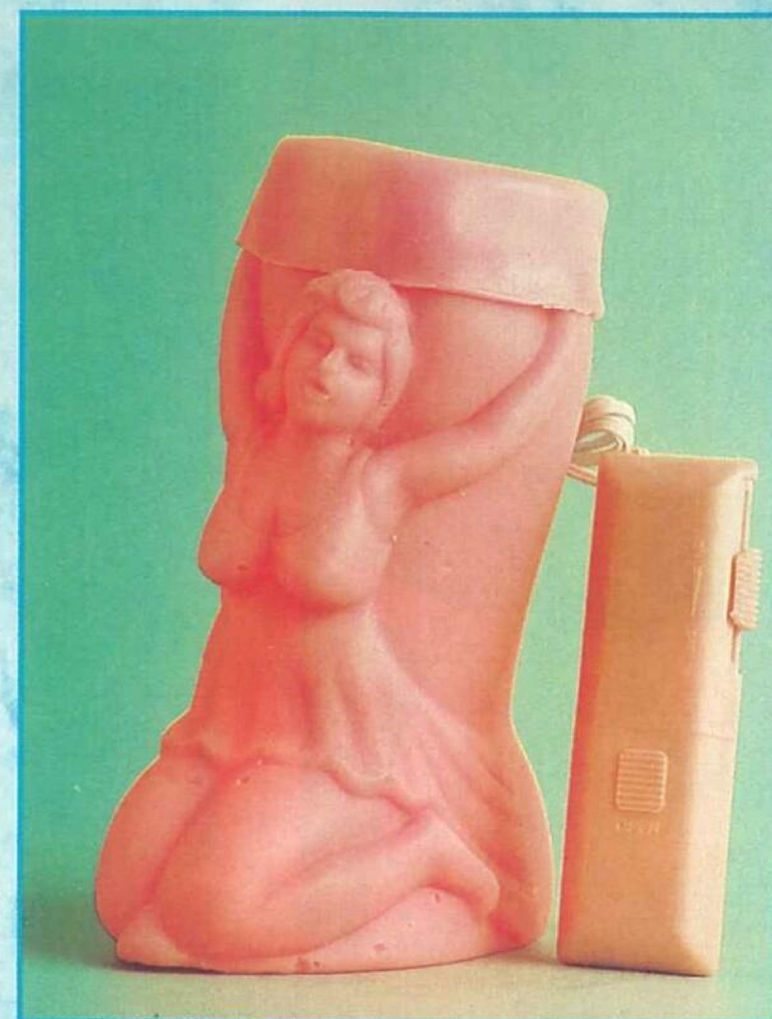
Cats
Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6. Dania.
Redaktor wydania polskiego: Marian Brzeszczyński.
Wydawca: Scandinavia-Poland Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji krajowej: 00-343 Warszawa 30
Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: PRINT-Warszawa Przygotowanie do druku: Well-Tech.
Hong Kong. Druk: Strohal Druck, Wiedeń.



SEXTEEN LOVE DOLL
Tania, czarnowłosa dziewczyna z masy plastycznej. Ma dwa otwory: usta i waginę.
☐ 553 . . . . 516 000 zł

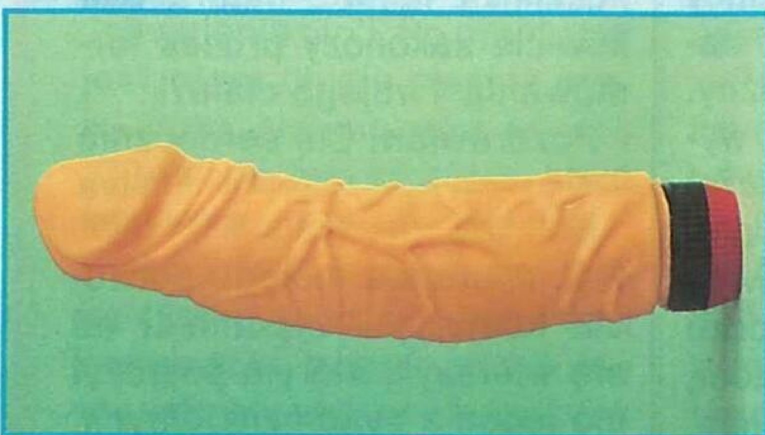


CAROLL (BLONDYNKA)
Tutaj TY ustalasz pozycję.
Te dziewczyny mają regulowane ręce i nogi, miękkie włosy i trzy otwory. Są perfumowane i mają wibrujący odbyt i pochwę.
Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 557 (blondynka) . . . . 1 801 000 zł



DZIEWICZA POCHWA
Wykonana z niezwykle miękkiej, różowej gumy pochwa z błoną dziewiczą. Doskonale dopasowuje się do twojego kształtu. Wibrator z płynnie regulowaną prędkością. 15 cm głębokości. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 417 . . . . 453 000 zł

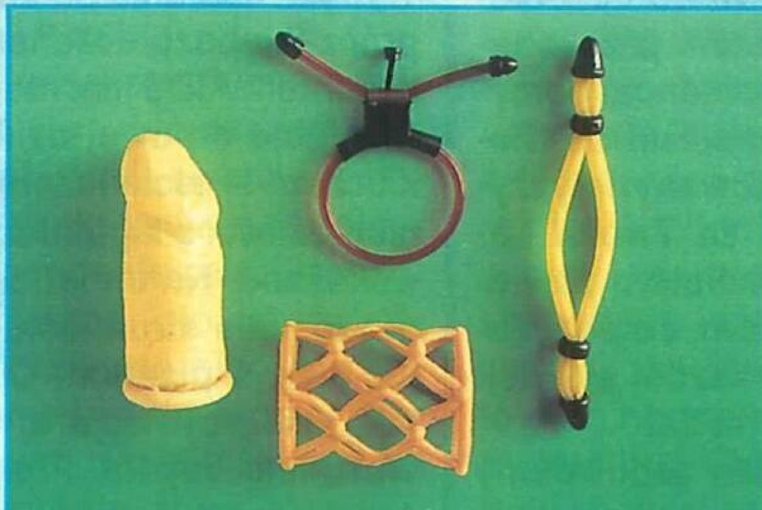
Głód ARTYKUŁÓW SEKSUALNYCH



WIBRATOR Z LATEKSU
Fantastycznie naturalna imitacja penisa z miękkiej gumy lateksowej. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 15 cm, długość 23 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 207 . . . . 245 000 zł



KULKI ANALNE
5 złotych kulek do stymulacji odbytu. Obwód 6 cm.
☐ 410 . . . . 110 000 zł



PRZEDŁUŻACZ PREZERWATYWY
Czy potrzebujesz kilku dodatkowych centymetrów? Oto przedłużacz prezerwatywy, zwiększający długość penisa o 8 cm. Zmywalny. Obwód 12 cm, długość 8 cm
☐ 228 . . . . 117 000 zł

STYMULATOR ORGAZMU
Nakładany na penisa gumowy krążek, zapewniający maksymalną stymulację pochwy i łechtaczki.
☐ 390 . . . . 85 000 zł

PIERŚCIEŃ EREKCYJNY
Regulowane, gumowe krążki na penisa. Uniemożliwiając odpływ krwi z penisa, pozwalają utrzymać cały czas pełny wzwód.
☐ 418 . . . . 166 000 zł



SZKATUŁKA NAMIĘTNOŚCI
Trzy cudowne produkty w jednym sensacyjnym pudełku pełnym rozkoszy. Krążki na penisa wspomagające wzwód i jednocześnie drażniące łechtaczkę.
Wibrator analny – penis o specjalnym kształcie, zapewniający swymi wibracjami maksymalną przyjemność każdemu miłośnikowi seksu analnego.
Waginalne kulki miłosne, stosowane przy współżyciu, zwiększają przyjemność obu stron.
Wszystko wyposażone jest w wibrator o płynnie regulowanej prędkości.
Załączone 2 baterie R-6.
☐ 252 . . . . 374 000 zł

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

P 201/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)



NR 1: ZŁOTY PENIS ULUBIENIEC DZIEWCZĄT!
Nr 1 we wszystkich statystykach. Złoty penis o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 10 cm, długość 18 cm. Załączone 2 baterie R-14.
☐ 373 . . . . 322 000 zł

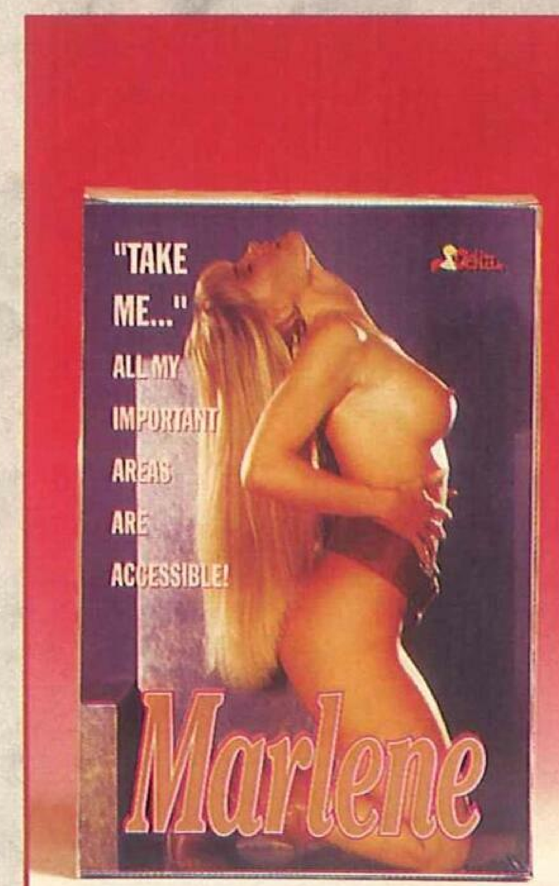


ANAL INTRUDER
Wielkie pudło pełne wspaniałych zabawek dla miłośników seksu analnego. Penis z wibratorem o płynnie regulowanej prędkości, stymulator łechtaczki, 2 różne nakładki analne na wibrator. Załączone 2 baterie R-14.
☐ 262 . . . . 477 000 zł



MY SWEET LOVER
Aparat do masażu tak bliski oryginałowi, jak to tylko możliwe. Każdy szczegół, również jądra, niezwykle naturalne. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 14 cm, długość 20 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 328 . . . . 499 000 zł

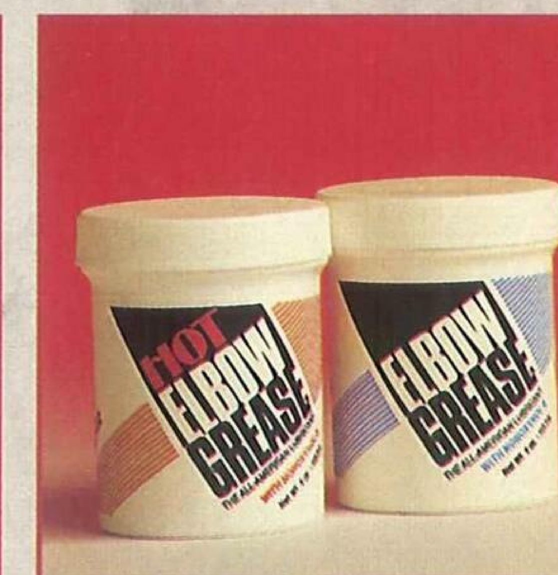
TAJEMNICE FASCYNUJĄCEGO SEKSU



MARLENE
Piękna dziewczyna o jedwabistych włosach. Możesz rozkoszować się jej trzema otworai: ustami, pochwą i odbytem.
☐ 559 . . . . 799 000 zł



ANUSVIBRATOR
Cudownie, specjalnie ukształtowany penis, stwarzający swymi wibracjami możliwość maksymalnej rozkoszy. Dla wszystkich miłośników seksu analnego. Obwód 9 cm, długość 12,5 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 249 . . . . 193 000 zł



ELBOW GREASE
Magiczny słoik z magicznym kremem. Sprawia, że możesz kochać się jeszcze lepiej. Do wyboru gorący i neutralny. 113 gramów. Nie stosować razem z prezerwatywą.
☐ 246 (neutralny) . 187 000 zł



BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Zwiększ swoje możliwości! „Pompka" na penisa, powodująca zwiększenie rozmiarów. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
☐ 223 . . . . 309 000 zł

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS

P 200/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)

KRISTINA BEATRICE



Dokończenie pełnej wyrafinowanego seksu opowieści:

ROZKOSZE Z 1001 NOCY (3)



Wspomnienia niezliczonej liczby nocy przewijały się w mojej głowie jak filmowa taśma. Przyglądałam się kolorowym obrazom, czasem tracąc poczucie realności.

Wiele długich wieczorów w mojej zamierzchłej przeszłości kończyło się żywymi obrazami, które inscenizowałam dla mojego króla. Leżałam w jego objęciach i przyglądałam się erotycznym pokazom. Zauważyłam, że bardzo podniecają go wypięte pośladki, o wiele bardziej niż rozdziawiony pyszczek połykający oślizgłego węża. Na widok soczystej pupy, zachłannie poruszającej się na gigantycznym członku, mój królewski małżonek od razu miał wzwód. A wtedy dyskretnie go podtrzymywał, uciskając i głaszcząc się opuszkami palców.

Udzielał mi się jego nastrój. Z zapartym tchem przyglądałam się, jak delikatna kobieca ręka chwyciła ostrożnie wielką maczugę i przyłożyła do małego słoneczka odbytu. Przez chwilę usadawiała się delikatnie, wreszcie czubek fallusa wcisnął się między jej małe pośladki. Niewolnik wynajęty przeze mnie do tego przedstawienia wykonał kilka delikatnych ruchów, po czym włożył w nią swego fallusa prawie do końca. Na moment odwróciła twarz, z rozchylonymi ustami, z zamkniętymi oczami. Drugi niewolnik przysunął się ze swoim ptakiem i ona bez namysłu chwyciła go w usta, zaczęła poruszać rytmicznie głową, potem, gdy członek urósł tak, że nie mogła go już połykać w całości – pomagała sobie ręką.

To był jeden z elementów mojej edukacji. W tamtych czasach rzadko i niechętnie dobierano się do brązowego kwiatka kobiety. Wiązały się z tym jakieś fobie i filozoficzne przestrogi, chociaż – z drugiej strony – nie było żadnych szczególnych przeciwwskazań. Raczej wszystko oddawano w ręce kochanków.

Mój król nigdy nie dobierał się do tej tajemnej dziurki, przyszło mi więc na myśl, że z racji swych erotycznych doświadczeń nie miał okazji, by się w niej rozmiłować.

Zobaczyliśmy, jak niewolnik wytryskuje spermą prosto w otwarte usta kobiety, a ona wypluwa wszystko na dłoń i rozmazuje po twarzy. Potem przyszła kolej na wytrysk członka wyciągniętego w ostatniej chwili z pupy. Sperma chlupnęła na wygięte ekstatycznie plecy... kobieta obejrzała się z promiennym uśmiechem, zgarnęła palcami białe bajorko i wsadziła sobie prosto do ust. Oblizywała palce z takim smakiem, jakby to były miodowe delicje. Dwa już wyeksploatowane członki bynajmniej nie poddały się – wróciły do erotycznej akcji. A mój król niespodziewanie miał orgazm. Poruszył dłonią energicznie dwa razy, fontanna jego spermy poszybowała jak kometa w stronę roznamiętnionej kobiety.

Kiedy zainteresowanie mego pana sięgnęło zenitu, pozwoliłam mu popatrzeć, jak wsuwam sobie do ciasnej dziurki pupy członek wykonany z bawolego rogu, dość cienki na początku, zaraz jednak rozszerzający się dość drastycznie. Zobaczyłam niedowierzanie w jego oczach, gdy moja pupa poradziła sobie z taką obfitością.

W chwilę potem, gdy otworek jeszcze nie nabrał pierwotnego wigoru i nie ścisnął się w małą gwiazdkę, przysunęłam doń królewskiego kutasa. Pozwoliłam, by wepchnął się nieco do środka i sama nadziałam się do połowy jego długości. Mój kochanek krzyknął cicho, a mnie na moment zmroziła obawa, czy aby nie wypuści teraz z siebie całej zawartości rozpalonych lędźwi. Na szczęście udało mu się zaznać rozkoszy rytmicznej kopulacji z moją pupą, wbijania się w tajemniczy kosmos trzewi – bez kończącej całą radość brutalnej ejakulacji.

Król już wiedział, że prowadzę z nim grę i miał zamiar ze mną wygrać, ale zgodnie z regułami. Następnej nocy przyglądałam się, jak rozsunął dłońmi pośladki uległej niewolnicy i wcisnął się w jej bezbronną dziuplę. Po kilku zachłannych ruchach wypełnił jej pupę soczystą ambrozją. Nawet zrobiło mi się smutno, że to nie ja jestem tym naczyniem.

Przyszedł jednak czas na wyrafinowaną pieszczotę, do której mój pan już się przygotował. Następnej nocy przytuliłam swoją rozłożystą dupkę do jego chłodnych pośladków. Ocierałam się o niego jak tygrysica, aż i on znalazł przyjemność w rozkosznym poruszaniu biodrami. Wtedy nachyliłam się – poczekałam, aż powtórzy ten gest – i kucnęłam. Stykaliśmy się zadkami jak podniecone zwierzęta. Widziałam między nogami zaciekawioną twarz mego pana, a przede wszystkim zwisającą długą maczugę. Przez chwilę bawiłam się nią, to pociągając w dół, jak gigantyczny sutek wyczekującej krowy, to przyciągając mocniej do siebie, jakbym przyciągała niecierpliwego osła.

W tej pozycji, trochę zabawnej i z całą pewnością niewygodnej, sprawdzają się tylko kochankowie z długim człon-

Zdjęcia: ROBERT FERGUS/REX

kiem. Nic więc nie stało mi na przeszkodzie, bym wreszcie włożyła napęczniały konar do swego kielicha. Zrobiłam to tylko na moment, zanurzyłam czubek kutasa w rozdziawionej szczelinie, zaraz potem sięgnęłam do srebrnej tacy, na której moczyło się w oliwie podwójne dildo wykonane z młodej miękkiej trzciny. Pokazałam je swemu wybrankowi, po czym na chwilę wykręciłam biodra tak, by dojrzał, jak wsuwam sobie sztucznego penisa prosto w otworek pupy. Zaraz wróciłam do poprzedniej pozycji, sięgnęłam po kutasa i na powrót przyciągnęłam go do swej szpary. Trzcinowe dildo w mojej pupie mogło znaleźć tylko jedną drogę, jeśli pośladki króla miały zetknąć się z moimi.

Przez chwilę czułam, że on się waha. Nie bez racji wyobraziłam sobie, że ściskam w dłoni oślego penisa. Zaparł się, ale ja poruszyłam biodrami, trafiając wystającą trzciną w odbyt lękliwego kochanka. Jęknął cicho, ale od razu poczułam na swojej pupie jego pośladki. Więc poddał się!

Sztywny kutas trafił do mojej muszli i teraz stojąc tak na czworakach mogliśmy rozkoszować się podwójną kopulacją. Sięgnęłam dłonią do tkwiącej w nas trzciny, poruszyłam nią kilka razy, mój mężczyzna też poruszył się, wciskając we mnie głębiej swego kutasa i swój sztuczny ogon.

Na takich to zabawach mijały kolejne noce.

Nawet nie zauważyłam kiedy – król zmienił się. Złagodniał, wrócił mu dobry humor, nawet sypiał lepiej niż kiedykolwiek.

Wreszcie pewnego razu zorientowałam się, że on od dawna już nie miał orgazmu, nie brakowało mu natomiast erotycznego wigoru. Zadowalał mnie co wieczór, sprawiając, że miałam czasem trzy, czasem nawet cztery orgazmy – potem przytulał się i zasypiał z zadowoleniem na twarzy. Zrozumiałam, że król zapanował ostatecznie nad swą żądzą i osiągnął mistyczne wtajemniczenie, jakie jogini zdobywają długotrwałymi medytacjami i postem.

Skłoniłam się nisko, upadłam do jego stóp i oświadczyłam, że teraz jedynym moim marzeniem jest dać mu spełnienie, na jakie czekał przez bez mała tysiąc nocy.

Nadszedł moment, w którym mogłam wyznać mu swą tajemnicę.

– Panie mój i władco – szepnęłam – tej nocy oddam ci swoje ciało i swoją duszę, a potem możesz zrobić ze mną co zechcesz, jestem twoją posłuszną niewolnicą, twoją żoną i twą najwierniejszą kochanką.

Król wyglądał na usatysfakcjonowanego, aczkolwiek zupełnie nie był podniecony. Przygotowałam na wieczór prawdziwą ucztę – i dla ciała, i dla ducha. Nagie niewolnice onanizowały się pośród jadła i napitku, z rozkoszą wkładając w siebie a to kabaczek, to dorodną marchewkę, to znów rzodkiew albo owoc mango. Inne tańczyły, w rytm muzyki, specjalnie skomponowanej na tę okoliczność, w tańcu zaspokajając budzące się namiętności. Tuliły się do siebie, lgnęły kochliwie, splatały ramionami i oblapiały ze wzrastającą żarliwością. Zapamiętywały się w namiętnych pocałunkach, składanych na ustach i pomiędzy nogami, rozkosznie rozchylającymi się za każdym razem. Trzy najpiękniejsze zajmowały się bezpośrednio moim panem. Jedna z nich wprawiła go w niekłamany zachwyt, oto bowiem położyła się na plecach, uniosła wysoko biodra, dwie przyjaciółki chwyciły ją za nogi, pociągnęły tak, że dziurka starannie wygolonej cipki sterczała wysoko, rozdziawiona jak kielich kwiatu. Do tego to kielicha wlano wina z miedzianego dzbana. Piękna niewolnica ścisnęła brzegi swego naczynia wyprostowanymi palcami, dłoń przycisnęła do krocza, wstała i nie roniąc ani kropli podeszła do mego męża. Stanęła przed nim w lekkim rozkroku, wysunęła do przodu biodra i przez chwilę, jakby od niechcenia, jedną ręką zabawiała się swoimi piersiami. Wreszcie zastygła na moment, napięła mięśnie całego ciała i rozszerzyła palce między nogami. Ze ściśniętej cipki siknął strumień wina. Niewolnica wygięła się jeszcze bardziej do przodu, tak by trafić prosto do ust króla.

Skorzystałam z okazji, że mój mężczyzna był podekscytowany i sięgnęłam do jego kutasa. Leżał sobie miękki, cieplutki, ale już pulsowało w nim pożądanie. Wciągnęłam go w siebie jak trzepoczącą się rybę...



językiem wyczułam jej łepek – lepki, oślizgły od wstrzymywanego pożądania.

Wino w dzbanie niewolnicy już się skończyło, król okazał się jednak wielkim amatorem dobrego trunku i zabrał się do starannego wylizywania pucharu. Niewolnica pomagała mu, wyciągając brzegi naczynia w stronę jego języka.

Wyjęłam sztywniejącego kutasa z ust, wysmarowałam nim brzegi warg, okolice dziurek od nosa. Czułam, że ten pędzel staje się coraz szerszy i twardszy. Król westchnął cicho.

– Pragnę cię, moja królowo – wyznał, wyciągając twarz spomiędzy drżących ud niewolnicy.

– Możesz zrobić ze mną, co tylko zechcesz – szepnęłam, ściskając mocniej kutasa. – Możesz włożyć go we mnie i wymieszać swoje soki z moimi w dowolnym otworze, każda dziurka mego ciała czeka na ten kindżał.

Uderzałam sztywnym członkiem w swoje rozchylone usta, w policzki, chwytałam go napiętymi wargami i znów biczowałam się rozkosznie. To znów zamieniłam go w miłosny pędzel, pocierałam o szyję, o sutki, w pewnym momencie wróciłam na twarz – twarda główka królewskiego kutasa oparła się o moje ucho. Przez chwilę pocierałam nim o małżowinę, tracąc oddech i czując, że gotowa jestem umrzeć z ekstazy.

Zerwałam się, dysząc ciężko. Przecież przez te wszystkie noce, chociaż nie żałowałam sobie orgazmów, to jednak ani razu nie zaznałam rozkoszy razem z nim. Oczy króla błyszczały jak nigdy jeszcze. Niecierpliwym gestem odesłał wszystkich zebranych i nagle zostaliśmy zupełnie sami.

Rzuciłam się do jego rąk.

– Teraz, nawet jeśli zechcesz pozbawić mnie życia, możesz to zrobić, przedtem jednak zażyjmy rozkoszy!

Mocnym ruchem wyrwałam królowi zza pasa sztylet schowany w wysadzanej drogimi kamieniami pochwie.

– Ty jesteś moim królem – szepnęłam – panem mego życia i śmierci, orgazmu i snu.

Rozchyliłam uda, powoli zanurzyłam inkrustowany futerał w rozpalonym, piekącym moje trzewia bagienku. Poczułam w sobie twardy, chłodny przedmiot. Ostre brzegi drogocennych klejnotów wciskały się pomiędzy wargi sromowe. Król chwycił za wygiętą fantazyjnie rękojeść.

– Pchaj – nalegałam – gwałć mnie swym sztyletem.

I czubkiem języka zaczęłam oblizywać sterczącą przed moją twarzą, pulsującą maczugę.

Król wcisnął we mnie pochwę sztyletu do połowy. Tu zaczynały się wymyślne ornamenty z wężami i smokami, futerał robił się szerszy, ale moja cipka gotowa była połknąć go jednym haustem. Ręka mego pana cofnęła się na moment, obnażając klingę – po czym ostrze wróciło do futerału jednym gwałtownym ruchem. Ten gwałtowny gest wbił mocno zagłębioną we mnie pochwę. Wąż prześlizgnęły się po zwilżonym sromie, na moment moje erotyczne łaknienie zmalało. Ręka króla powtórzyła cały manewr. Znów błysnęła naga klinga między rozchylonymi udami, gwałtowny cios wbił jeszcze głębiej we mnie twardy przedmiot. Prawie cały sztylet mego męża zniknął. Teraz dźganie tylko powodowało uderzenia gdzieś głęboko w moim brzuchu, przyjemne, kojące i na swój sposób zniewalające.



– Chcę, abyś wiedział, mój królu, że jest jedno miejsce na moim ciele, które doprowadza mnie do erotycznego szału. Żaden orgazm nie jest tak mocny, jak ten wywołany przez pieszczotę tego miejsca. Każdy otworek mego ciała gotów jest dać mi ekstazę i zaspokoić twoją potrzebę erotyzmu, panie, ale tylko to miejsce jest prawdziwie tajemną drogą do świątyni orgazmu.

– Cóż to za miejsce? – zapytał król. – Gdzie je znajdę?

Wzięłam wtedy palec jego ręki, pośliniłam i zaczęłam nim pieścić delikatnie swe ucho. Najpierw małżowinę, wszystkie jej zakamarki, potem zakątki schowane z tyłu, za uchem, wreszcie wcisnęłam mały palec króla w otwór prowadzący głęboko...

– Pieść mnie, pieść – szeptałam. Pozwoliłam, by doskonalił się w swym kunszcie dogadzania memu uchu, sama chwyciłam za tkwiący we mnie futerał i wysunęłam go do połowy. Król nie omieszkał natychmiast wyciągnąć klingę i wbić wszystko z powrotem.

Niecierpliwie nadstawiłam drugie ucho do tej wyrafinowanej pieszczoty, chwyciłam mocno w usta naprężonego kutasa i oddałam się bez pamięci ekstazie. Orgazm przyszedł tak mocny, że gdy naprężyłam ciało i napięłam mięśnie nóg – ścisnęłam dłoń trzymającą rękojeść sztyletu i unieruchomiłam ją na długą chwilę zatracenia. Zaraz potem mój pan zrobił coś, co zaskoczyło mnie bez reszty.

Właśnie chciałam szybko spowodować, by chlupnął mi na twarz białym sosem, gdy on łagodnie zabrał swego zucha z moich dłoni i powędrował z nim pomiędzy moje uda. Pchnął do końca swój sztylet, a potem – nie wyjmując go ze mnie – wcisnął się ze swym rumakiem, rozpychając niemiłosiernie jaskinię miłości. Jego kutas wdarł się od góry, prześlizgnął po gładkim smoczym grzbiecie i tuż za wejściem do cipki – trysnął gorącym nasieniem. Sperma wypłynęła ze mnie obfitą strugą, skapywała ze sztyletu na moje pośladki i stamtąd, już spokojnie, spływała na stół, na którym leżeliśmy.

Tak oto stałam się żoną króla z tysiąca i jednej nocy.

– Nigdy nie mówiłaś – rzekł Jonatan w zamyśleniu – że twoje ucho pragnie pieszczot.

Spojrzałam na niego zdziwiona.

– Nigdy nie myślałam o tym, by tak się pieścić.

Jonatan nie kazał na siebie długo czekać. Jego mały palec szybko dobrał się do dziurki, a pode mną ugięły się nogi. Łaskotliwe iskry spowodowały przypływ słodkiej śliny. Poczułam się tak, jakbym w uchu miała gigantyczną, tajemną łechtaczkę. Kto wie, czy nie była to łechtaczka o niebo lepsza od mego słodkiego dzyndzelka między nogami.

Nie zastanawiałam się nad tym, po prostu szybko sięgnęłam do niego palcem.

Pieszczoty ucha i łechtaczki, to było naprawdę cudowne połączenie. Jonatanowi udzielił się mój nastrój. Dobył swego ogara i pozwolił mu dostać się do moich ust. Teraz dopiero uświadomiłam sobie, że za pomocą małego palca Jonatan może doprowadzić mnie do orgazmu na ulicy albo w kinie. Wyobraziłam sobie taką sytuację i od razu dosięgły mnie gorące macki, poczułam, że zaraz eksploduję nowym, nie znanym do tej pory, ale bez wątpienia potężnym orgazmem.

Wtedy niespodziewanie kutas wysunął się z moich ust i naparł na ucho. Próbował wcisnąć się w tę szczelinkę, chociaż było to oczywiście absolutnie niemożliwe. „Co za szkoda..." – przebiegło mi przez myśl.

I usłyszałam zbliżającą się ulewę. Usłyszałam szum pędzącego potoku, ostry dźwięk pędzącego po akustycznych kanałach strumienia. Dźwięk ostry, wyraźny, jakby metaliczny. Nim zdążyłam sobie uświadomić, że to właśnie szum wytrysku przeciskającego się przez szczelinę w kutasie – rozległ się prawdziwy huk. Gorący pocisk spermy eksplodował w moje ucho, wybuchł w samym środku mojej głowy. Zaczął się mój orgazm...

I dopiero po mniej więcej godzinie odzyskałam świadomość. Obudziłam się w objęciach mego króla. Mego króla Jonatana.

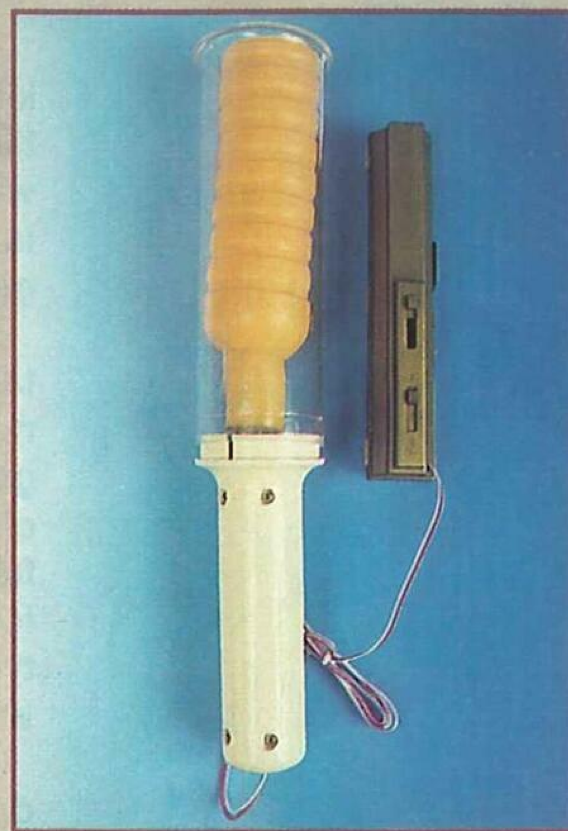
Sylwia Basil



PENIS DO MASAŻU
Naturalny, giętki penis, dający całkowite poczucie autentyczności. Do wyboru trzy różne kolory. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 12 cm, długość 24 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 273 (różowy) . . 284 000 zł
☐ 330 (czarny) . . . 245 000 zł
☐ 346 (naturalny) . 245 000 zł



DUO-SEX, DILDO I VAGINA Z WIBRATOREM
Fantastyczne dildo z umocowaną z tyłu waginą. Płynnie regulowany wibrator zarówno penisa, jak i pochwy. Obwód 18 cm, długość 28 cm. Musisz dokupić 4 baterie R-14.
☐ 385 . . . . 863 000 zł



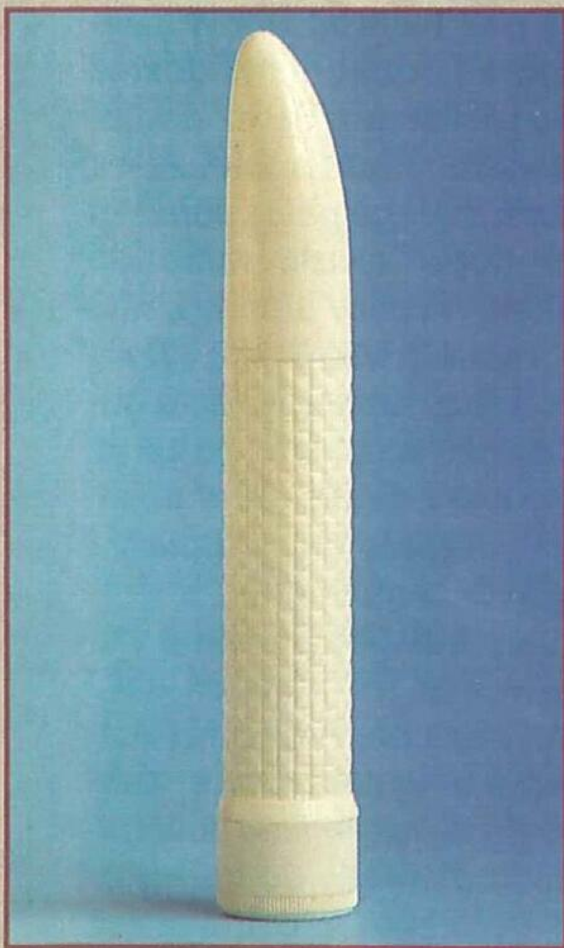
SUPER ERIGATOR
Wspaniała „pompka" na penisa. Sam decydujesz, czy będzie wibrować, czy ssać. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 18 cm, długość 30 cm. Musisz dokupić 3 baterie R-14.
☐ 294 . . . . 579 000 zł



PODWÓJNY PENIS
Fantastyczny, realistyczny aparat, przeznaczony dla dziewcząt chcących napełnić obie swoje dziurki jednocześnie! Obwód 11/7 cm, długość 19 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 441 . . . . 271 000 zł

MASZ CHĘĆ?

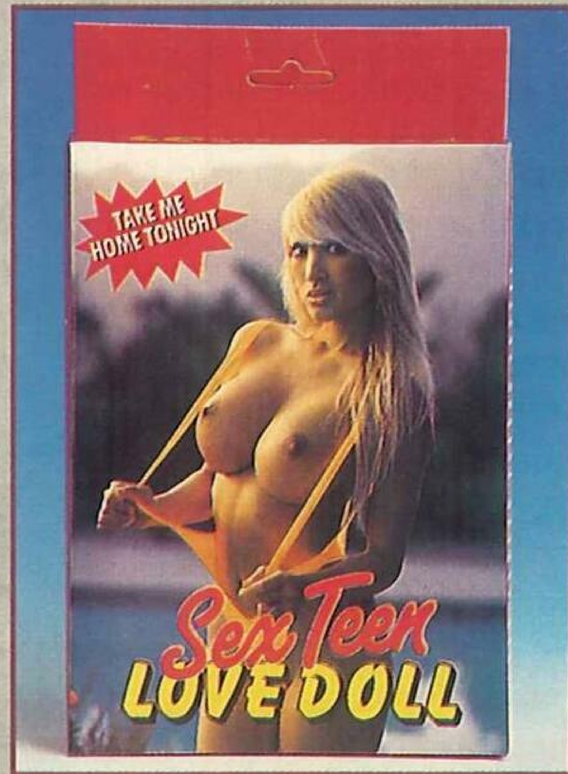
MAMY TO, CZEGO POTRZEBUJESZ



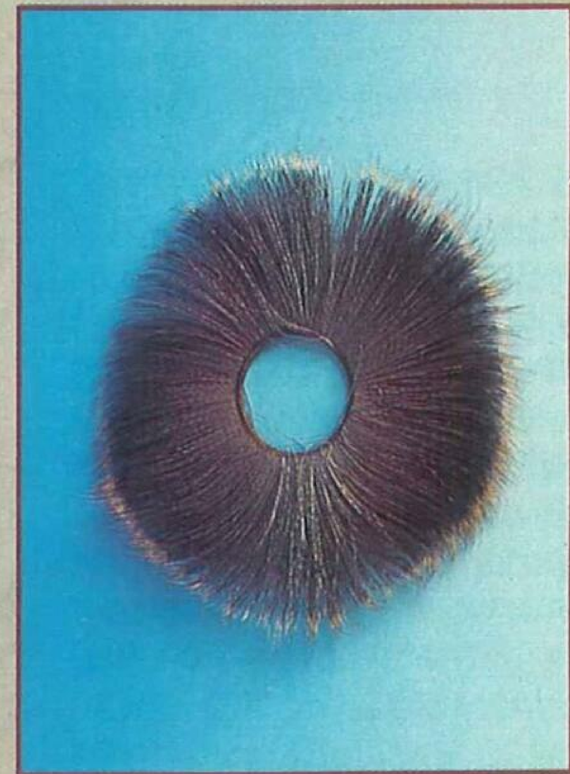
MULTI-SPEED WIBRATOR
Ulubieniec początkujących! Penis z twardej, białej masy plastycznej, łatwy w obsłudze, z płynną regulacją prędkości. Nigdy już nie zechcesz się z nim rozstać. Obwód 11 cm, długość 21 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-14.
☐ 217 . . . . 129 000 zł



KULKI BEN-WA
Japońskie kulki do zastosowań miłosnych. Te wywodzące się z orientalnej kultury kulki waginalne można zastosować zgodnie z życzeniem, także podczas współżycia. Urozmaicają i wzbogacają życie seksualne. Obwód 6 cm.
☐ 239 . . . . 193 000 zł



SEXTEEN LOVE DOLL
Tania, czarnowłosa dziewczyna z masy plastycznej. Ma dwa otwory: usta i waginę.
☐ 553 . . . . 516 000 zł



BAWOLE OCZKO
Zwilż je wodą, nałóż na penisa i kochaj się. Włoski na pierścieniu sprawią, że ona oszaleje z rozkoszy!
☐ 230 . . . . 167 000 zł

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS

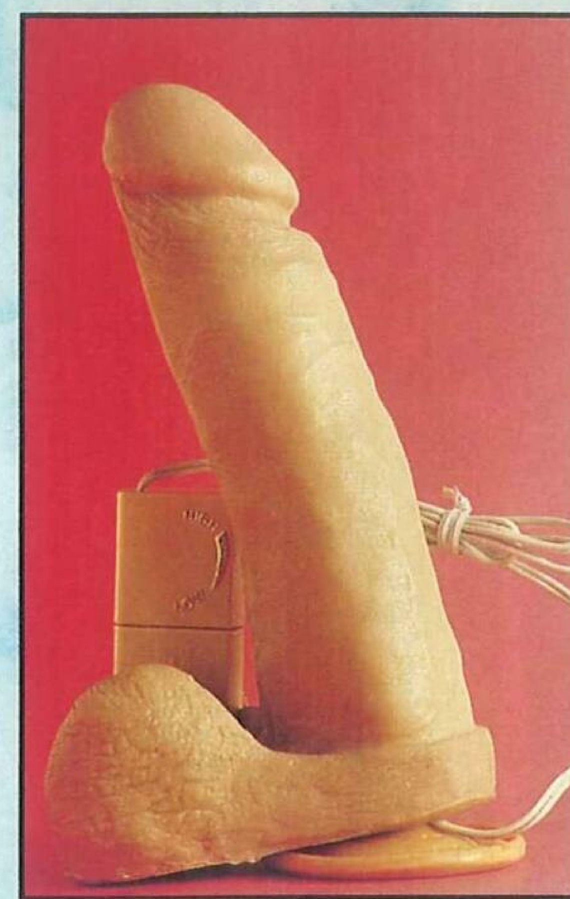
P 203/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)

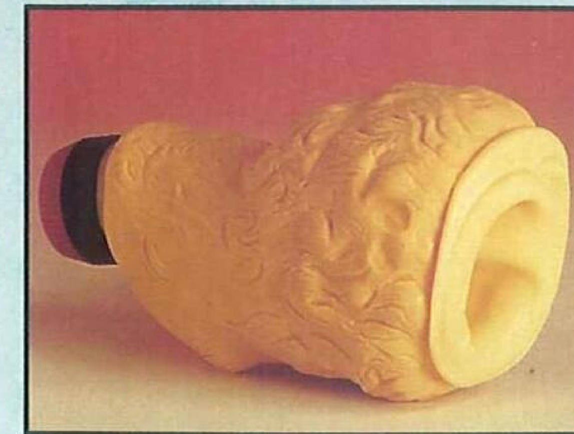
SEX DE LUXE



REALISTYCZNY PENIS
Niezwykle realistyczny aparat do masażu. Gwarantuje odczucie i wrażenie poruszania się prawdziwego członka. Ma „pompkę", co daje cudowne możliwości konnej jazdy. Wibrator o kilku płynnie regulowanych prędkościach. Dostarczany w luksusowym opakowaniu z aksamitu. Obwód 16 cm, długość 22 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 215 . . . . 1 672 000 zł

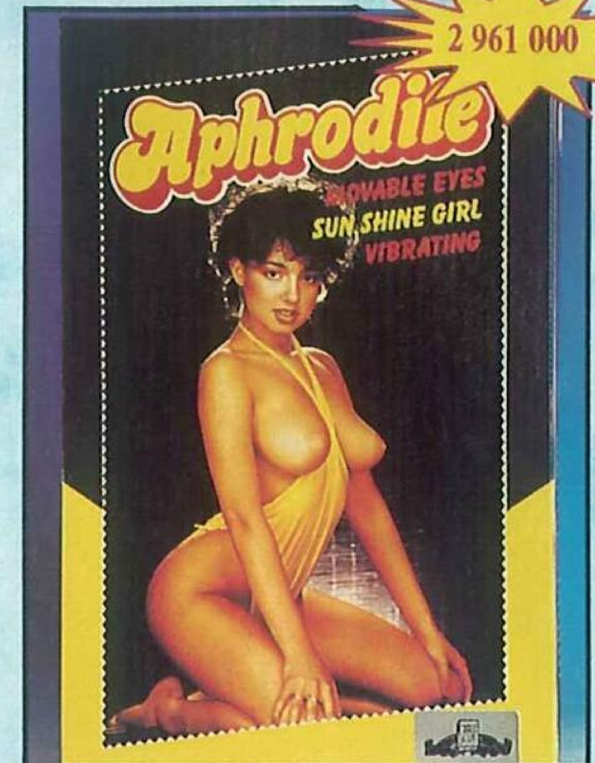


MIDNIGHT SPECIAL KIT
Pudło pełne niespodzianek! Znajdziesz tam wibrator z regulowaną prędkością, przyrząd do drażnienia łechtaczki, 28-centymetrowy przedłużacz wibratora, wibrator analny, gruby przedłużacz penisa i porowatą nasadkę na wibrator. Obwód 10 cm, długość 18 cm. Załączone 2 baterie R-6.
☐ 261 . . . . 477 000 zł

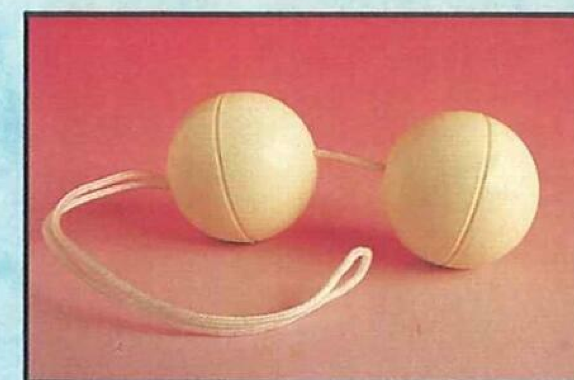


MINI-VAGINA
Cudowna wagina z miękkiego tworzywa, wibrująca ze zmienną prędkością. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 388 . . . . 348 000 zł

2 961 000



AFRODYTA
Kształtna dziewczyna o jedwabistej skórze i zgrabnych nogach (nie nadmuchuje się ich łącznie z ciałem), mrugających oczach, naturalnych włosach, dużych kształtnych piersiach (nadmuchiwane osobno). Dwie wibrujące dziurki: pochwa i odbyt. Perfumowana. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 532 (wyprostowana) . . . . 2 961 000 zł
☐ 536 (wyprostowana, pochylona) . . . . 2 961 000 zł

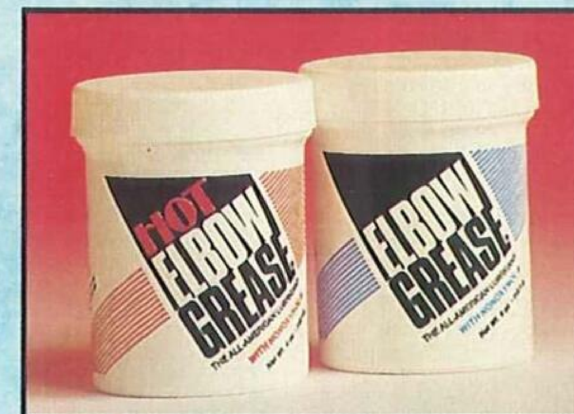


DUO BALLS
Potęgują doznanie rozkoszy w pochwie każdej kobiety. Dwie plastikowe kulki połączone linką. Doskonały środek pomocniczy dla par z problemem niedostosowania seksualnego. Obwód 11 cm.
☐ 240 . . . . 91 000 zł

299 000



MIĘKKI WIBRATOR
Miękki i delikatny wibrator z regulowaną prędkością. Obwód 13 cm, długość 20 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 393 (jasnoszary) ☐ 394 (czerwony) ☐ 395 (czarny)
☐ 396 (jasnozielony) ☐ 397 (żółty) ☐ 398 (lila)
☐ 399 (jasnoniebieski) ☐ 400 (naturalny) ☐ 401 (biały)
☐ 402 (różowy) . . . . 299 000 zł



ELBOW GREASE
Magiczny słoik z magicznym kremem. Sprawia, że możesz kochać się jeszcze lepiej. Do wyboru gorący i neutralny. 113 gramów. Nie stosować razem z prezerwatywą.
☐ 246 (neutralny) 187 000 zł

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

P 202/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)



Robin

FOTO: HANK LONDONER

PLAYSTAR

Co miesiąc...

Najbardziej ekskluzywny magazyn dla panów - pełny SEKSU, pięknych kobiet, dramatów, sportu i skandali...

